Trwa śledztwo
po wypadku podczas pokazu kaskaderskiego w Radzyniu
strona R1

Na boisku lipa,
ale cała reszta zabawna

strona 20

Kto zawalczy o fotel burmistrza?
Spekulacje na półmetku kadencji
strona 4


Czy Jakub Jakubowski zostanie wybrany po raz drugi?

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl 4 - 10 sierpnia 2026 r. ■ nr 31 (1204) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

11. sezon „Rancza” będzie kręcony w Radzyniu!



fot. radzyn-podl.pl

- Ekipa filmowa przenosi się do naszego miasta
- Mieszkańcy Wilkowyj często dojeżdzali do Radzynia
- Legendarny autobus PKS-u może być twój!

STRONA 9

Pielgrzymi ruszyli z Radzynia!



fot. Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Komarówce Podlaskiej

STRONA 3
Grupa 13 łączy pielgrzymów z Dekanatów Radzyńskiego i Komarowskiego

„Z boku wygląda to na czystą euforię, ale prawda jest dużo bardziej brutalna”

Jak pogodzić 24 wyścigi w sezonie z rodziną, pracą i pisaniem doktoratu? Artur Kuba w fascynującej rozmowie o pasji do kolarstwa, rywalizacji z dawnymi zawodowcami i niezwykłej historii lokalnych klubów LZS. Zobacz, jaka jest prawdziwa cena złotego medalu i ile kosztował elitarny rower w czasach PRL-u!


fot. Archiwum Artura Kuby

STRONA 22

„Husaria i Kozacy” zawitają do Radzynia

STRONA 16

Młodzieżowa Rada Miasta w stolicy

STRONA 16

Biskup Henryk Tomasik przewodniczył odpustowi w Wohyniu

STRONA 23

Strażacy z nowymi uprawnieniami

STRONA 23

R E K L A M A

RADZYŃSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

RAD

N 1480
ISSN 1899-7058
9 771899 705604

eprasa.pl 85cc806c9d

STOPKA
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY
Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Tel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30



Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski



Dziennikarze:
Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz @24wspolnota.pl



Sylwia Olszewska
Tel. 780 021 100
olszewska.24wspolnota@op.pl



Magdalena Kołcon
tel. 533 495 228

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys
Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2
Księgowość
tel. 510 166 892
Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

RADZYŃ:
- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

ZNAJDŹ NAS NA facebook

SŁOWNIK DAWNEGO RADZYNIA (CZ. 80)

MCDONALDS



fot. Paweł Bosko

Potoczna nazwa nadana przez mieszkańców tajemniczemu budynkowi, który powstał na początku XXI wieku w pobliżu ronda im. harcmistrza Kazimierza Odrzygoździa, niedaleko Lidla i stadionu miejskiego. Swoją formą i stylem architektonicznym wyraźnie przypomina restauracje sieci McDonald's, co od początku wzbudzało przekonanie, że właśnie tam miała powstać pierwsza w mieście placówka tej popularnej marki. Mimo licznych spekulacji i nadziei budynek nigdy nie został otwarty ani zagospodarowany – od lat stoi opuszczony, porośnięty trawą i coraz bardziej niszczejący, stając się lokalnym symbolem niespełnionych oczekiwań oraz przedmiotem niekończących się domysłów.

Robert Mazurek

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzynia określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi! Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przesyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320). Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzynia Podlaskiego

R E K L A M A

MCGRANIT KAMIENIARSTWO
NAGROBKI
NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER
BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI
Punkt handlowy: Cmentarz Komunalny ul. Lubelska 57 Radzyń Podlaski
575 111 759
500 303 814
sprzedaz@mcgranit.com.pl
www.mcgranit.com.pl
Siedziba firmy: PROFIL ul. Radzyńska 14/16 Międzyrzec Podlaski

F.H. Adrian Płatek
Składy: stali węgla nawozów
513 101 942
512 937 480
83 413 17 14
ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski

SKLEP ELEKTRYCZNY
ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

Co, gdzie, kiedy?

SIERPIEŃ 6 CZW.

Wakacyjne Kino Plenerowe: „Dalej jazda 2”,
Łączka przy pałacu Potockich,
godz. 21

SIERPIEŃ 8 SOB.

Spotkania z historią,
Zespół pałacowo-parkowy,
godz. 16

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER
ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego naprzeciwko "GRZYBKA")
tel. 788 285 116

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK
tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING
PAWEŁ KOT
tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych i budowlanych o masie do 10 t POMOC DROGOWA 24h
FREEHOL.PL tel. 793 793 136

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna
tel. 998, 112 lub 83 352 77 50
Policja
tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE

Ratunkowe
tel. 999, 112 lub 83 352 84 61
Cieplne tel. 993
Energetyczne tel. 991

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo tel. 83 352 74 00
Wydział Komunikacji i dróg publicznych tel. 83 352 74 09
Urząd Miasta tel. 83 351 24 60
USC tel. 83 351 24 65
PUP tel. 83 352 93 80
KRUS tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76
ARiMR tel. 83 352 79 80
Prokuratura Rejonowa
tel. 83 313 35 00
Sąd Rejonowy tel 83 313 30 01 BOI

URZĘDY GMIN/MIEJSKIE

Borki tel. 81 857 42 08
Czemierniki tel. 83 351 30 03
Kąkolewnica tel. 83 372 20 10
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 04
Radzyń Podlaski tel. 83 413 18 00
Ulan Majorat tel. 83 351 80 69
Wohyń tel. 83 353 00 03

INSPEKCJE

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego
tel. 83 352 74 15
Sanepid
tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17
Powiatowy Inspektorat Weterynarii tel. 83 352 70 15
Ochrony Roślin i Nasiennictwa
tel. 734 116 098 (laboratorium)
83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ (ul. Wisznicka 111)
(rejestracja)
tel. 83 413 23 38, 607 803 057
Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Suchowoli
tel. 83 353 03 63
Białka tel. 83 352 51 05
Czemierniki tel. 83 351 30 39
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 15
Kąkolewnica tel. 83 372 21 01
Suchowola
tel. 83 353 03 67, 695 117 505
Wohyń tel. 83 353 00 17

RAD

eprasa.pl 85cc806c9d

Ogłoszenia radzyńskich parafii

Parafia Trójcy Świętej

Rozpoczęliśmy sierpień. To miesiąc dla nas szczególny tak pod względem religijnym, jak i historycznym. W tym miesiącu ze wszystkich stron Polski i Europy tysiące pielgrzymów zdążają na Jasną Górę. Łączmy się w modlitwie z tymi, którzy podjęli trud wyjścia na pątnicze szlaki. Włączmy się też w wielką modlitwę o trzeźwość naszego narodu. Może dla wyrwania z nałogu pijaństwa czy narkomanii kogoś bliskiego, znajomego warto ofiarować Panu Bogu czasową lub całkowitą abstynencję. Naszym orędownikiem w modlitwie o trzeźwość jest Święty Maksymilian Maria Kolbe.

Apele Jasnogórskie w naszej parafii będą od 4 sierpnia (wtorku): 19.30 – różaniec, 20.00 – Msza Święta, 20.30 – Apel Jasnogórski

Od wtorku, 4 sierpnia, nie będzie Mszy św. o godz. 18.00.

W środę Nowenna do MBNP o 19.45 (nie ma różańca).

W czwartek, 6 sierpnia, przypada święto Przemienienia Pańskiego. Msze w parafii o 6.30; 9.00; 11.00 i 20.00 (nie ma Mszy św. o godz. 18.00).

W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek i pierwszy piątek miesiąca.

W pierwszy czwartek (6 sierpnia) – w święto Przemienienia Pańskiego, adoracja Najświętszego Sakramentu między Mszami przez cały dzień. Spowiedź w czasie Mszy Świętych i od 19.

W pierwszy piątek (7 sierpnia) Nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa po Mszy Świętej o 6.30 i przed Mszą o godz. 20.00. Wystawienie Najświętszego Sakramentu i spowiedź od 17.

W zakrystii jest do odebrania Słowo Moderatora Diecezjalnego Żywego Różańca, zapraszamy zelatorki i zelatorów. Intencja parafialna na sierpień: o duchowe owoce pielgrzymowania do Sanktuariów Maryjnych.

Koło Przyjaciół Radia Maryja zaprasza na XVIII Dziękczynienie w Rodzinie do Torunia w dniach 7 i 8 sierpnia.

Jak co roku, w ostatnią sobotę sierpnia(29 sierpnia) ma miejsce Diecezjalna Pielgrzymka Żywego Różańca do Leśnej Podlaskiej. Prosimy w Kołach rozmawiać o Pielgrzymce i zgłaszać do zelatorki parafialnej.

Dziękujemy za ofiary składane na potrzeby parafii: z ul. Ostrowieckiej bl. nr 18 – 200 zł., Brzostówca – 100 zł., bez. 200 i 100 zł., na konto z ul. Warszawskiej – 150 zł. oraz za ofiary składane dzisiaj na tacę (na prace materialne).

Na potrzeby parafii został zakupiony ciągnik do trawy.

W tym tygodniu z naszej wspólnoty odeszli do wieczności
śp. Tadeusz Kiewel lat 73 z Brzostówca,
śp. Aniela Pałka lat 90 z ul. Warszawskiej,
za zmarłych polecanych w wypominkach.

Parafia św. Anny

Czwartek Święto Przemienienia Pańskiego. Msze Święta w porządku świątecznym: o 7, 9 i 20 z Apelem Jasnogórskim.

W środę nowenna do MBNP o 19.45 a potem Msza Święta o 20 w intencji uczestników nowenny i w intencjach.

W pierwszy czwartek miesiąca od 19 zapraszamy na adorację przed Najświętszym Sakramentem. Będziemy modlić się o nowe powołania kapłańskie i zakonne.

W pierwszy piątek miesiąca spowiedź od 6.30 i 19.30. Msze Święte o 7 i 20 .Wyjazd do chorych od 9.

Trwa miesiąc sierpień szczególnie poświęcony Maryi (pielgrzymki), ale pełen także rocznic związanych z tragiczną historią Polski (Powstanie Warszawskie, Cud nad Wisłą). Dlatego Kościół wzywa nas do dobrowolnej abstynencji od alkoholu w tym miesiącu. Podejmijmy ja dobrowolnie.

Pozostających w domu zachęcamy do udziału w Pielgrzymce Duchowej. Warunki uczestnictwa podane w broszurkach, które leżą przy wyjściu z kościoła.

W dniach od 3 do 14 sierpnia Msze Święte popołudniowe w zwykłe dni o 20, a potem Apel Jasnogórski. W środę odwiedzę pielgrzymów na trasie i zawieziemy im nasze intencje modlitewne oraz poczęstunek. Intencje składamy w zakrystii, a kto chciałby wspomóc jakimś darem pielgrzymów to prosimy do środy rano o informacje.

Rozpoczęliśmy remont schodów wejściowych przy domu parafialnym. Dziękujemy za dar pracy przy schodach Panom: Stanisławowi Żentała, Januszowi Zając, Adamowi Banowskiemu, Grzegorzowi Żądełek, Izydorowi Długosz, Krzysztofowi Frączek a Wojciechowi Wójtowicz za użyczenie samochodu. Bóg zapłać!

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Od wtorku, w dni powszednie, Msze Święte o 19.00, potem modlitewne czuwanie – zakończone Apelem Jasnogórskim (w środę o 18.30 – Godzinki i Nowenna do MBNP).

Zapraszamy wszystkich do udziału w Duchowej Pielgrzymce (w niedzielę o godz. 18.00). Możemy pielgrzymować duchowo, przez przekazane intencje i codzienną modlitwę (karty Duchowego Pielgrzyma i do intencji są na stoliku pod chórem)

Miesiąc sierpień – to miesiąc abstynencji, daru trzeźwości – karty Przyrzeczeń Abstynenckich są na ołtarzu w Kaplicy bł. Męczenników Podlaskich, do podpisania i złożenia w zakrystii i kancelarii parafialnej;

We wtorek wyrusza pielgrzymka z naszej parafii do Fatimy i na szlak Camino do Santiago de Compostela.

W czwartek, 6 sierpnia – święto Przemienienie Pańskiego Msze Święte o 6.30, 9.00 i 19.00;

W pierwszy czwartek miesiąca Godzina Święta w ramach Duchowej Pielgrzymki (Msza Święta z Nieszporami za zmarłych polecanych w wypominkach i ofiarowanych w indywidualnych intencjach będzie w czwartek – 13 sierpnia o godz. 19.00);

W pierwszy piątek miesiąca o 15.00 wystawienie Najświętszego Sakramentu w kościele, koronka do BM, adoracja indywidualna. Spowiedź od godz.18.00;

W piątek, 7 sierpnia udajemy się w odwiedziny do pielgrzymów.

Katechezy chrzcielne dla rodziców i chrzestnych w sobotę i niedzielę; 8 i 9 sierpnia o 16.30; (katecheza przed chrztami w niedzielę i podpisanie aktów, w sobotę o 18.00);

Dziękujemy za ofiary złożone podczas błogosławieństwa i poświęcenia kierowców i pojazdów na akcję – „Podaruj 1 gr. za 1 km szczęśliwej jazdy na środki transportu dla polskich misjonarzy". Bóg zapłać!

Zapraszamy na pielgrzymkę KŻR (także dziecięcych) do Leśnej Podlaskiej w sobotę 29 sierpnia, zapisy w zakrystii i u zelatorów.

Spotkanie informacyjne w sprawie Oazy Ewangelizacji w Okunince i wyjazdu w Bieszczady w niedzielę 9 sierpnia o 15.00 w sali konferencyjnej. Są jeszcze wolne miejsca. Informacje u ks. Ireneusza.

Z naszej parafialnej wspólnoty w ostatnim tygodniu pożegnaliśmy
śp.+ Stanisława Bielewskiego, l.65 z Radzynia Podl.,
+ Tadeusza Mazur, l.89 z Branicy Radz. Kolonia,
oraz + Irenę Kowalik, l. 93 z Białej.

Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowują się:

* Kamil Martin Irzykowski i Aleksandra Maria Sicińska, oboje z naszej par

* Kamil Kozdra, par. Stanisława Bp. i M. w Czemiernikach i Klaudia Oworuszko z naszej parafii

* Piotr Smoliński, z naszej parafii i Lidia Agata Mańkowska, z par. św. Anny w Wohyniu

* Janusz Niewęgłowski, z naszej parafii i Sylwia Goławska, par. Świętej Trójcy w Radzyniu Podl

Kamil Pulik

RAD

Przed pątnikami prawie 400 kilometrów wiary

Pielgrzymi ruszyli z Radzynia!



fot. Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Komarówce Podlaskiej

Pielgrzymi z grupy 13 wyruszyli 2 sierpnia z Komarówki Podlaskiej, a 3 sierpnia z Radzynia Podlaskiego

Ponad 380 kilometrów drogi, modlitwy, trudu i wspólnoty. W poniedziałek, 3 sierpnia, z Radzynia Podlaskiego w drogę życia i wiary wyrusza reprezentująca dekanat radzyński i komarowski Grupa 13. Pielgrzymi pod turkusowym znakiem zmierzają przed oblicze Czarnej Madonny.

W poniedziałkowy poranek, 3 sierpnia po mszy o godzinie 6:00 z Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzyniu Podlaskim na szlak wychodzi Kolumna Bialska. W jej sercu znajduje się dobrze znana i tłumnie gromadząca wiernych Grupa 13, skupiająca pątników z dekanatu radzyńskiego oraz dekanatu komarowskiego. To kulminacyjny moment miesięcy przygotowań oraz duchowego Triduum.

Duchowy puls pielgrzymki zaczął bić jednak znacznie wcześniej. Część wiernych rozpoczęła swoją drogę jeszcze przed 3 sierpnia. Pątnicy z Komarówki Podlaskiej, aby dołączyć do reszty grupy, pokonali etap łączący ich miejscowość z Radzyniem Podlaskim dzień wcześniej. Po trudach pierwszej wędrówki na nocleg przyjęli ich gościnni mieszkańcy Radzynia, co pozwoliło całej wspólnocie zjednoczyć się i wspólnie wyruszyć w dalszą drogę.

Przygotowania do tegorocznej wędrówki miały uroczysty i zorganizowany charakter. W dniach 31 lipca – 2 sierpnia w parafii Trójcy Świętej w Radzyniu Podlaskim trwało Triduum przed pielgrzymką.

Turkusowa Grupa 13 wędruje w ramach Kolumny Bialskiej, zrzeszając pątników z dekanatów radzyńskiego i komarowskiego. Jej duchowymi patronami są św. Jan Paweł II, bł. o. Rafał Kalinowski oraz bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Rolę księdza przewodnika pełni ks. Grzegorz Góraj, pod którego opieką wierni mają do pokonania wymagający dystans 381,7 kilometra.

Dystans, jaki dzieli radzyńskich pątników od Częstochowy, to łącznie niecałe 400 km. Wraz z Grupą 13 na szlak wychodzą również inne wspólnoty wchodzące w skład Kolumny Bialskiej, w tym Grupa 9, zrzeszająca wiernych z dekanatów: bialskiego północnego, janowskiego, bialskiego południowego oraz terespolskiego, a także Grupa 10 zebrana z dekanatów łosickiego i międzyrzeckiego.

Kamil Pulik

R E K L A M A



eprasa.pl 85cc806c9d

Kto zawalczy o fotel burmistrza? Spekulacje na półmetku kadencji

Do kolejnych wyborów samorządowych pozostała jeszcze około połowa kadencji, ale w Radzyniu coraz częściej pojawiają się pytania o to, kto stanie do walki o fotel burmistrza. Choć oficjalnie nikt nie deklaruje startu, w politycznych kuluarach już od miesięcy krążą nazwiska osób, które mogłyby włączyć się do rywalizacji.

W samorządowej polityce tyle czasu to bardzo dużo, ale jednocześnie niewiele. To właśnie mniej więcej na półmetku kadencji zaczynają się pierwsze analizy, budowanie zaplecza i sondowanie nastrojów. Nie inaczej jest w Radzyniu.

Obecny burmistrz Jakub Jakubowski, który w 2024 roku wygrał wybory z Jerzym Rębkiem, pozostaje naturalnym kandydatem do ubiegania się o reelekcję. Jego zwycięstwo zakończyło rządy PiS i otworzyło nowy rozdział w historii miasta.

Jednak lokalna scena polityczna nie znosi próżni. W przestrzeni publicznej i nieoficjalnych rozmowach coraz częściej pojawiają się nazwiska samorządowców, dyrektorów instytucji, byłych kandydatów czy osób związanych z różnymi środowiskami politycznymi. Część z nich sama nie mówi o starcie, część konsekwentnie unika odpowiedzi, a niektórzy – według naszych rozmówców – mają być zachęcani do podjęcia wyborczego wyzwania.

Przygotowaliśmy przegląd osób, które najczęściej pojawiają się w tych spekulacjach. To nie lista oficjalnych kandydatów ani prognoza wyniku wyborów, lecz analiza potencjalnych scenariuszy oparta na dotychczasowej aktywności publicznej, pozycji oraz opiniach krążących w samorządowych kuluarach.

Każde z przedstawionych nazwisk ma inne atuty, inne ograniczenia i inne polityczne zaplecze. Jedni mogą liczyć na rozpoznawalność, inni na doświadczenie samorządowe, a jeszcze inni na efekt zaskoczenia. Jedno jest pewne – jeśli obecne spekulacje choć częściowo się potwierdzą, mieszkańców Radzynia może czekać jedna z najciekawszych kampanii samorządowych od wielu lat.

kb



Jakub Jakubowski

Obecny włodarz zmiażdżył Jerzego Rębka w II turze wyborów w 2024 roku, nikt jednak nie wie, czy jego poparcie jest dziś równie mocne jak wówczas. Burmistrzowi z pewnością przypisać można wiele osiągnięć, jak np. zbliżający się remont oranżerii czy przypałacowego parku - miasto jednak pełne jest plotek o sytuacji w urzędzie miasta, w czym nie pomagają strony typu Kubek Prawdy. Niemal pewne jest, że Jakubowski wystartuje w wyborach na burmistrza. Jeden z naszych rozmówców stwierdził jednak, że kluczem do jego ewentualnego sukcesu nie będą własne zasługi, lecz słabość kontrkandydatów, którzy w dużej mierze będą musieli się skupić na walce pomiędzy sobą o wejście do drugiej tury.



Robert Mazurek

Były dyrektor ROK z pewnością ma apetyt na więcej, a bycie wyłącznie radnym rady powiatu (w poprzedniej kadencji był jej przewodniczącym) zdaje się być poniżej jego możliwości (a przynajmniej ambicji). Jego polityczny patron w postaci Jerzego Rębka nie funkcjonuje już w samorządzie. Po rozstaniu z LSCDN Mazurek musiał zadowolić się pracą w I LO. W ostatnim czasie wyraźnie zauważyć można jego aktywność - kreuje się na promotora turystyki, chcę upamiętniać radzyńskich dawców krwi, krótko mówiąc ociepla wizerunek nieco nadszarpany przez konflikty, w które wdawał się kierując ośrodkiem kultury. Jeśli kandydatem będzie Tomasz Jurkiewicz, Mazurek nie ma wielkich szans na poparcie ze strony prawej strony i PiS. Gdyby jednak wdał się w kampanijny wir pod szyldem własnym lub... Konfederacji? Przypominamy, że niedoceniany Robert Mazurek w wyborach parlamentarnych w 2015 roku zdobył ponad 4500 głosów, 1594 w samym Radzyniu. To niewiele mniej niż Jerzy Rębek nieco ponad dwa lata temu w I turze.



Tomasz Jurkiewicz

Pewnym paradoksem jest, że wójt z Wohynia mieszka w Radzyniu, a szef urzędu miasta właśnie w gminie Wohyń. Jurkiewicz to postać w stolicy powiatu znana, kto wie jednak, czy lubiana. Biorąc pod uwagę, że prawdopodobnie nie dojdzie w najbliższych latach do zniesienia dwukadencyjności - nie ma on już możliwości ubiegania się o dotychczasowy fotel. Jak podają nasi informatorzy, w kuluarowych rozmowach głośno jest o pomyśle, według którego obecny wójt gm. Wohyń miałby wystartować z bezpartyjnego komitetu, korzystając z szerokiego poparcia po prawej stronie - od choćby Jarosława Kwaska czy Szczepana Niebrzegowskiego. Miałby on stanowić akceptowalną da wszystkich wyborców alternatywę dla Jakuba Jakubowskiego.



Wiesław Mazurek

Były wójt gm. Radzyń ku niespodziance większości przegrał w 2024 roku z Danielem Grochowskim. Po wszystkim znalazł zatrudnienie w strukturach pogotowia. Pełniąc przez kilkanaście lat najważniejszą funkcję w gminie, ciężko przyzwyczaić się do tak drastycznej zmiany. Wiele osób stwierdzi, że tam, gdzie mieszka, nie ma już czego szukać. To jednocześnie jego szansa - jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, w samorządowych kuluarach pojawić miał się pomysł, aby Wiesław Mazurek zawalczył o stanowisko burmistrza jako wspólny kandydat koalicji stworzonej m. in. ze struktur Ludowców czy PO. Podobno gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta... Mazurek nie deklaruje jednak woli startowania w mieście



Jarosław Kwasek

"Pomarzyć może każdy - wygrać może Kwasek" powiedział nam jeden z prominentnych samorządowców. To od tego, jak ułożą się jego sprawy na arenie wojewódzkiej i od jego zgody będzie prawdopodobnie zależało, kto i w jakiej formie zawalczy z ramienia prawicy o najważniejsze stanowisko w mieście. W Radzyniu jest niezwykle popularny, ale zostanie burmistrzem można by było odbierać jako... degradację! Nikt nie zaprzeczy jednak, że to przed jego decyzją drżą pozostali pretendenci.



Anna Szymala

Walczyła już nawet o poselski mandat, niestraszny jej kampanijny bój. Po jej stronie z pewnością stanie m.in. Tadeusz Sławecki, były poseł i minister. Kobiety potrafią namieszać w wyborach samorządowych, co udowodniła dawniej Katarzyna Krupska-Grudzień, która otarła się o II turę, kampanię rozpoczynając dość późno.



Piotr Mackiewicz

Kto wie, czy blamaż w 2024 roku sprawił, że wicekurator lubelskiej oświaty zrezygnuje z planów przejęcia sterów nad miastem. Wówczas zdobył nieco ponad 10% głosów, ale walczyć o poparcie musiał m. in. z rozpędzonym do sukcesu Jakubowskim. Przedstawiciel PSL może posiadać odpowiednie zaplecze do prowadzenia intensywnej kampanii - ale czy tego chce?



Grażyna Dzida

Niewiele brakowało, aby obecna dyrektor ZSP odebrała Jarosławowi Kwaskowi mandat radnego sejmiku w 2024 roku. Wówczas prawie co piąty oddany w Radzyniu głos był na nią. Nie szuka poklasku na siłę. Kieruje bardzo dużą szkołą, a to już nielada wyzwanie. Gdyby tylko uzyskała poparcie po prawej stronie samorządowej sceny, mogłaby poważnie zagrozić Jakubowi Jakubowskiemu

Ponad 269 tys. zł na inwestycję w SOSW

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Zofii Sękowskiej w Radzyniu czeka kolejna inwestycja. W Starostwie Powiatowym podpisano umowę na wykonanie prac termomodernizacyjnych budynku mieszkalnego oraz renowację jego otoczenia.



Zakres prac obejmuje przede wszystkim ocieplenie ścian zewnętrznych, remont balkonu i wymianę stolarki okiennej i drzwiowej

29 lipca w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Radzyniu Podlaskim podpisano umowę na realizację kolejnego etapu inwestycji w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Zofii Sękowskiej. Zadanie ma poprawić efektywność energetyczną budynku oraz jego stan techniczny.

Wybrano wykonawcę inwestycji

W imieniu Powiatu Radzyńskiego umowę podpisali starosta Szczepan Niebrzegowski, wicestarosta Ireneusz Mroczek oraz skarbnik powiatu Justyna Sałaj.

Wykonawcą zadania, wyłonionym w postępowaniu przetargowym, zostało Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Radzyniu, reprezentowane przez prezesa zarządu Mirosława Kułaka.

Co obejmuje inwestycja?

Podpisana umowa dotyczy realizacji drugiej części zadania pn. „Termomodernizacja budynku mieszkalnego wraz z zagospodarowaniem terenu oraz renowacja ogrodzenia przy SOSW im. Zofii Sękowskiej w Radzyniu Podlaskim".

Zakres prac obejmuje przede wszystkim ocieplenie ścian zewnętrznych, remont balkonu i wymianę stolarki okiennej i drzwiowej.

Realizacja inwestycji ma przyczynić się do poprawy efektywności energetycznej budynku oraz zwiększenia komfortu jego użytkowników.

Prace potrwają cztery miesiące

Wartość podpisanej umowy wynosi 269 706,01 zł brutto. Zgodnie z zapisami kontraktu wykonawca będzie miał cztery miesiące od dnia podpisania umowy na zakończenie wszystkich robót budowlanych.

kb

RAD

eprasa.pl 85cc806c9d

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

RADZYŃ Podlaski
Nr 31(90)/2026

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH i BURMISTRZA

Przyszłość zaczyna się dziś

Świat zmienia się nieustannie, postęp jest błyskawiczny, jedno pozostaje jednak niezmienne – fundament zawsze budujemy na początku. To, z czego go stworzymy, zależy jednak tylko od nas. Pierwsze lata życia dziecka to czas intensywnego rozwoju, to moment, w którym ciekawość jest bezgraniczna, a potencjał nieograniczony. Dlatego troska o ten rozwój powinna przyświecać nam cały czas.

IDĄ ZMIANY

Właśnie ta idea rozwoju, troska o dobrostan najmłodszych była podstawą projektu, który wkrótce zmieni codzienność radzyńskich przedszkolaków, ich rodziców oraz nauczycieli. Dzięki pozyskaniu wsparcia z Funduszy Europejskich (program Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027), Radzyń Podlaski realizuje projekt o wartości ponad 3,4 mln zł (z czego aż 3,1 mln zł stanowi unijne dofinansowanie). To solidny zastrzyk finansowy i realna szansa na konkretne zmiany.

PODĄŻAJĄC ZA POTRZEBAMI

Aż 280 dzieci z trzech radzyńskich przedszkoli otrzyma wszechstronne wsparcie dostosowane do współczesnych wyzwań. Dzieci z przedszkoli zyskają dostęp do zajęć, które nie tylko bawią, ale i rozwijają konkretne umiejętności. Na najmłodszych czekają między innymi architektoniczne wyzwania z klockami LEGO®, warsztaty ceramiczne, zajęcia z robotyki, kulinarne, zajęcia plastyczne, bliskie spotkania z przyrodą. Nie zabraknie również wsparcia rozwoju w postaci specjalistycznej terapii i integracji sensorycznej, zajęć korekcyjno-kompensacyjnych, logopedycznych, bajkoterapii, muzykoterapii, czy zajęć ruchowych wspomagających rozwój fizyczny.

PRZESTRZEŃ DO NAUKI I ROZWOJU

Pozyskane środki pozwolą nie tylko wzbogacić ofertę edukacyjną, ale również poprawić warunki, w jakich na co dzień uczą się i rozwijają dzieci. Projekt przewiduje również modernizację i doposażenie przedszkolnych placów zabaw. Wyposażymy je w nowoczesną infrastrukturę, bezpieczną nawierzchnię oraz elementy sensoryczne. W Przedszkolu nr 2 wyremontujemy i zaadaptujemy nowe pomieszczenie na potrzeby terapii integracji sensorycznej, stymulacji polisensorycznej i działań korekcyjno-kompensacyjnych. Same sale dydaktyczne zostaną wyposażone w nowe meble, nowoczesne pomoce dydaktyczne oraz sprzęt multimedialny, który pomoże maluchom bezpiecznie i w pełni czerpać radość z odkrywania świata.

INWESTYCJA W LUDZI

Nasz projekt to nie tylko kolorowe sale i nowe zabawki. To przede wszystkim inwestycja w ludzi, którzy tworzą świat dziecka. Dla rodziców przygotowaliśmy spotkania ze specjalistami i warsztaty z psychologiem, które pomogą znaleźć odpowiedzi na wyzwania wychowawcze – rozumienie emocji dziecka, budowanie jego odporności psychicznej, komunikacja bez przemocy. Zadbamy również o stały rozwój kadry pedagogicznej poprzez profesjonalne szkolenia i studia podyplomowe: logopedia, terapia sensoryczna, logorytmika, terapia autyzmu, komunikacja alternatywna.

BUDUJEMY PRZYSZŁOŚĆ

Tworzymy w Radzyniu Podlaskim przestrzeń, w której każde dziecko – niezależnie od swoich predyspozycji, zdolności czy trudności – poczuje się bezpieczne i zmotywowane do działania. Dbanie o najmłodszych to najbardziej opłacalna inwestycja, jakiej jako lokalna społeczność możemy dokonać. Dziś budujemy trwałe fundamenty, na których nasi najmłodsi mieszkańcy wzniosą swoją – i naszą wspólną – przyszłość.

JB



CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Mieszkanie wspomagane

Miasto uzyskało dofinansowanie w wysokości ponad 600 tysięcy złotych, dzięki którym powstanie wyjątkowe miejsce – mieszkanie wspomagane. Mieszkanie to nie jest zwykłym lokalem komunalnym ani placówką opiekuńczą. To przestrzeń przeznaczona dla osób pełnoletnich z orzeczeniem o niepełnosprawności, które potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, ale nie wymagają całodobowej opieki, także dla osób przewlekle chorych lub w podeszłym wieku. Z mieszkania zatem mogą skorzystać osoby opuszczające pieczę zastępczą, młodzieżowe ośrodki wychowawcze, zakłady poprawcze czy zakłady karne, osoby dotknięte problemem bezdomności. Każda sytuacja będzie rozpatrywana indywidualnie. Wsparcie będzie w 100% dostosowane do indywidualnych potrzeb lokatora. Jeśli zajdzie taka potrzeba, specjaliści pomogą w: wypracowaniu codziennych nawyków i dbałości o higienę, nauce gospodarowania własnym budżetem i robieniu zakupów, załatwianiu spraw urzędowych oraz bieżącym funkcjonowaniu, integracji ze społecznością. Pomoc świadczyć będą wykwalifikowani specjaliści oraz osoby wspierające, z którymi Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS) podpisze umowy na świadczenie odpowiednich usług. Projekt stawia również na rozwój osobisty i kulturę. Dla mieszkańca przewidziano regularne (raz w miesiącu) wyjazdy do teatru i kina, lub korzystanie z innych aktywności kulturalnych. **JB**

Wizyta młodzieży w Warszawie

W piątek 31.07 członkowie Młodzieżowej Rady Miasta wybrali się do Warszawy. Odwiedzili tam Fundację Szkoła Liderstwa oraz Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. W Szkole Liderstwa mieli okazję porozmawiać o działalności Fundacji, ale również o tym, czym jest prawdziwe przywództwo. Jednym z punktów programu były warsztaty w plenerze, które okazały się doskonałą okazją do obserwacji, w jaki sposób kształtują się role społeczne w grupie. Kolejnym przystankiem był Sejm RP, w którym przewodnik przybliżył im to miejsce nie tylko jako zwykły budynek, ale jako miejsce pełne historii, symboli, miejsce codziennej pracy. Na zakończenie wizyty doszło do spotkania z Posłanką na Sejm Jolantą Niezgodzką. To była dla młodych ludzi solidna lekcja wiedzy o społeczeństwie i o relacjach międzyludzkich. **JB**

Awans nauczycieli

W ubiegły czwartek w Urzędzie Miasta odbyły się egzaminy nauczycieli ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego. Przed komisją egzaminacyjną stanęli nauczyciele z miejskich szkół i przedszkoli, którzy zakończyli wymagany staż. Kandydaci zaprezentowali swoje osiągnięcia oraz kompetencje. Egzamin stanowi ważny etap rozwoju zawodowego nauczycieli i potwierdza ich przygotowanie do dalszej pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Gratulujemy wszystkim, którzy pomyślnie przeszli procedurę awansu, życząc kolejnych sukcesów w pracy z dziećmi i młodzieżą. **JB**

KALENDARIUM

30.07 – Miasto reprezentowane przez Burmistrza Jakuba Jakubowskiego i Skarbnik Annę Czyżak podpisało dwie umowy na realizację projektów współfinansowanych ze środków UE.

30.07 – w Wydziale Edukacji, Kultury i Sportu odbyły się egzaminy nauczycieli ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego

31.07 – członkowie Młodzieżowej Rady Miasta wraz z Burmistrzem Jakubem Jakubowskim, Radną Olgą Król i Robertem Kozakiem z UM odwiedzili Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

1.08 – Miasto uczciło pamięć Powstańców Warszawskich w 82 rocznicę wybuchu powstania tradycyjnym złożeniem kwiatów pod pomnikiem na Placu Wolności.

3.08 – W Pałacu Potockich nagrywano zdjęcia do 11. serii serialu „Ranczo". Premiera 6 odcinków, kontynuacji kultowego serialu, planowana jest na grudzień.

RAD

eprasa.pl 85cc806c9d

Do zarzucanych mu czynów Leszek L. się nie przyznał

Uchylony wyrok w sprawie usiłowania zabójstwa żony. Przez szkolny błąd sądu

Niecodzienne rozstrzygnięcie zapadło w czwartek, 23 lipca, przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie. Uchylono bowiem wyrok w sprawie 51-latka skazanego wcześniej przez sąd pierwszej instancji za usiłowanie zabójstwa żony. Zadecydował jeden błąd sędziów. - To uchybienie, nad którym nie można przejść do porządku - przyznał sędzia Mariusz Młoczkowski.



Leszek L. przebywa za kratami

Zwabił do garażu i zaatakował

Sprawa dotyczy wydarzeń z sierpnia 2024 roku w jednej z miejscowości w gminie Biała Podlaska. Wyrok zapadł w styczniu br. Sąd Okręgowy w Lublinie uznał wtedy 51-letniego Leszka L. za winnego wszystkich zarzucanych mu czynów, w tym usiłowania zabójstwa byłej żony, za co skazał go na karę 10 lat i trzech miesięcy pozbawienia wolności.

Jak ustalili śledczy, Leszek L. zwabił byłą żonę do garażu, zaszedł ją od tyłu, popchnął, a gdy ta upadła, przydusił do ziemi i zadał trzy ciosy nożem w okolice klatki piersiowej i inne okolice ciała, powodując u pokrzywdzonej kilka ran, jednak głównie powierzchownych. 51-latek nie osiągnął celu - jakim zdaniem prokuratora było zabójstwo - ze względu na postawę obronną kobiety i pomoc udzieloną jej przez syna, który odciągnął napastnika od pokrzywdzonej. Leszek L. był pijany, miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Leszek L. był już wówczas byłym mężem kobiety, para po rozwodzie nadal mieszkała razem w jednym domu. Według dowodów mężczyznę zdenerwowało inne toczące się wobec niego postępowanie sądowe. W opisywanym procesie 51-latek odpowiadał także za znęcanie się nad żoną oraz swoimi dziećmi.

Linia obrony: Bo z zawodu jest masarzem

Do zarzucanych mu czynów Leszek L. się nie przyznał.

- Linia obrony oskarżonego koncentrowała się na próbie wykazania, że gdyby rzeczywiście chciał byłą żonę zabić, to mógłby to z łatwością uczynić. A to, że nie doszło tragicznego skutku, dowodzi właśnie tego, że oskarżony nie chciał tego uczynić. Dlaczego? Dlatego, że oskarżony z zawodu jest masarzem, zajmował się ubojem trzody chlewnej, nawet kilkuset kilogramowych świń. Ta linia obrony zmierzała do wykazania, że kobieta o wadze kilkudziesięciu kilogramów nie była dla niego żadnym przeciwnikiem - uzasadniał wyrok sędzia Łukasz Obłoza z Sądu Okręgowego w Lublinie.

Bezwzględna przyczyna odwoławcza

Od tego wyroku apelację złożyła obrona oskarżonego. Sprawa trafiła na wokandę Sądu Apelacyjnego w Lublinie w lipcu br. Rozstrzygnięcie ogłoszono w czwartek, 23 lipca. Wyrok został uchylony i skierowany do ponownego rozpoznania do Sądu Okręgowego w Lublinie, choć nie z powodu czynników wskazanych w apelacji. Dopatrzono się bowiem „bezwzględnej przyczyny odwoławczej". Chodzi o fundamentalne błędy proceduralne w procesie karnym.

- Po przeprowadzeniu dowodów na pierwszej rozprawie, obciążających oskarżonego, będących podstawą ustaleń faktycznych, doszło do zmiany składu orzekającego - zmiany ławnika z przyczyn losowych. (...) Nowa ławnik uczestniczyła już na kolejnym terminie rozprawy, gdy przeprowadzane były dowody wyłącznie korzystne dla oskarżonego. Ławnik uczestnicząca w wyrokowaniu nie była obecna na całej rozprawie - wyjaśnił sędzia Mariusz Młoczkowski.

Zaznaczył, że można w takim przypadku prowadzić rozprawę, ale tylko, gdy nowy członek składu orzekającego po zapoznaniu się z dotychczasowym przebiegiem postępowania oświadcza na piśmie lub do protokołu rozprawy, czy i w jakim zakresie widzi za konieczne uzupełnienie dowodów przeprowadzonych przed jego wstąpieniem do składu orzekającego. W tym przypadku jednak takiego oświadczenia nie ma.

- To uchybienie, nad którym nie można przejść do porządku - przyznał sędzia Mariusz Młoczkowski.

Oznacza to, że teraz akta sprawy wrócą do Sądu Okręgowego w Lublinie, który będzie musiał przeprowadzić proces od początku. Leszek L. przebywa za kratami.

Dominik Smagała

Śmiertelny wypadek w powiecie parczewskim. Nie żyje rowerzystka



Kobieta wyjeżdżała z pobocza drogi z parkingu sklepowego i wjechała wprost pod nadjeżdżający pojazd. Na miejscu wypadku prowadzone były oględziny

W miejscowości Rudno II doszło do potrącenia 50-letniej rowerzystki przez pojazd ciężarowy Man. Pomimo prowadzonej reanimacji życia kobiety nie udało się uratować.

Dramat rozegrał się we wtorek, 28 lipca około godziny 12 na drodze wojewódzkiej W813 w miejscowości Rudno II. Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że 65-letni mieszkaniec Międzyrzeca Podlaskiego, kierujący ciągnikiem siodłowym Man najechał na kierującą rowerem 50-letnią mieszkankę powiatu chełmskiego.

Kobieta wyjeżdżała z pobocza drogi z parkingu sklepowego i wjechała wprost pod nadjeżdżający pojazd. Pomimo prowadzonej na miejscu reanimacji, 50-latka wskutek poniesionych obrażeń poniosła śmierć na miejscu.

65-latek był trzeźwy. Mężczyzna poruszał się w kierunku Komarówki Podlaskiej.

Na miejscu wypadku pod nadzorem prokuratora trwają czynności procesowe, w których udział bierze również biegły z zakresu wypadków drogowych oraz funkcjonariusze Inspekcji Transportu Drogowego.

Teraz wszelkie okoliczności tego tragicznego wypadku wyjaśni prowadzone śledztwo.

GR

Oszust wyłudził niemal 50 tys. zł. Podejrzany zatrzymany na budowie w Warszawie

Biała Podlaska: 20-latek podejrzany o oszustwo metodą „na legendę" został zatrzymany. Sprawca wyłudził od 40-latki niemal 50 tysięcy złotych.

17 lipca do bialskiej komendy zgłosiła się 40-latka, która poinformowała, że została oszukana.

- Z relacji pokrzywdzonej wynikało, że odebrała połączenia z różnych numerów telefonów, w trakcie których została powiadomiona przez rzekomego pracownika banku, że doszło do złożenia wniosku o kredyt na znaczną kwotę na jej dane osobowe i jej środki pieniężne znajdujące się na rachunku bankowym są zagrożone. Niestety 40-latka będąc przekonaną, że rozmawia z pracownikiem banku, postępowała zgodnie z poleceniami oszusta. Ostatecznie 40-latka w umówionym miejscu przekazała nieznanemu mężczyźnie niemal 50 tysięcy złotych - informuje aspirant Katarzyna Gągolińska z KMP w Białej Podlaskiej.



Grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności

fot. KMP Biała Podlaska

Działania bialskich policjantów doprowadziły do namierzenia podejrzanego 20-latka. Do jego zatrzymania doszło w czwartek w Warszawie na terenie budowy, gdzie pracował. Mężczyznę widok funkcjonariuszy bardzo zaskoczył.

W piątek Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej zastosował wobec mężczyzny najsurowszy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

BIA

eprasa.pl 85cc806c9d

Ciężarówka śmiertelnie potrąciła kobietę

Do zdarzenia doszło we wtorek po południu na drodze krajowej nr 76 w Jedlance.

- Mundurowi, którzy przyjechali we wskazane miejsce, ustalili, że kierujący samochodem ciężarowym marki Mercedes z naczepą 46-letni mieszkaniec powiatu puławskiego potrącił 60-latkę z gminy Stoczek Łukowski. W wyniku wypadku pokrzywdzona kobieta doznała poważnych obrażeń ciała i zmarła na miejscu wypadku.



fot. KPP Łuków

Bezpośrednio przed wypadkiem jechała rowerem po jezdni i to najprawdopodobniej tam została potrącona przez ciężarowego Mercedesa

- Ciężarówka z przyczepą uderzyła w metalowe bariery i zatrzymała się na chodniku. Z początkowego przekazu wynikało, że pokrzywdzona kobieta mogła poruszać się pieszo po chodniku. Jednak policjanci z łukowskiej drogówki ustalili wstępnie, że bezpośrednio przed wypadkiem jechała rowerem po jezdni i to najprawdopodobniej tam została potrącona przez ciężarowego Mercedesa - informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

46-letni kierowca był trzeźwy.

an

Ksiądz podejrzany o molestowanie nieletniego przeszedł na emeryturę. Jest nowy proboszcz

Ksiądz Sławomir M., który usłyszał zarzut seksualnego wykorzystania małoletniego, nie jest już proboszczem parafii w Sosnowicy. Przeszedł na emeryturę. Dlaczego tej zmiany nie podano w komunikacie Kurii?

Ksiądz Sławomir M. proboszczem Parafii Trójcy Świętej w Sosnowicy był od kilku lat. Jeszcze w lipcu 2025 roku odprawiał msze. Potem niespodziewanie zastąpił go inny duchowny.

- Powiedział, że decyzją biskupa będzie u nas przez dłuższy czas. Nie przedstawił się jako proboszcz, nie wyjaśnił, skąd wynika ta zmiana - mówił nam latem 2025 roku jeden z parafian.

- Ksiądz Sławomir pozostaje proboszczem w parafii Sosnowica. Do czasu wyjaśnienia jego osobistych spraw, w parafii będzie go zastępował ks. Łukasz Gomółka - powiedział nam wówczas ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej.

Duchowny, który kieruje parafią w zastępstwie proboszcza, ale formalnie nie pełni tej funkcji, określany jest mianem administratora.

Kuria diecezjalne nie ma obowiązku publikacji wszystkich zmian personalnych wśród duchowieństwa i to nie jest tak, że jeśli dany komunikat kogoś nie uwzględnia, to znaczy, że zmiana nie nastąpiła - mówi ks. Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej

Potem okazało się, że Prokuratura Rejonowa w Radzyniu Podlaskim sprawdza, czy ks. Sławomir M. dopuścił się molestowania nieletniego. Ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy diecezji siedleckiej potwierdził nam wówczas, że ks. Sławomir M. w dalszym ciągu nie pełni funkcji proboszcza, a jego sprawa została przekazana do prokuratury.

Okazało się, że ks. Sławomir M. oficjalnie nie jest już proboszczem parafii w Sosnowicy. 30 czerwca przeszedł na emeryturę, a parafia pw. Trójcy Świętej w Sosnowicy ma obecnie nowego proboszcza. Został nim ks. mgr lic. Łukasz Gomółka, dotychczasowy administrator parafii.

Zmiana na stanowisku proboszcza parafii w Sosnowicy nie została uwzględniona w komunikacie Diecezji Siedleckiej nt. zmian personalnych w parafiach. Co roku następują one na przełomie czerwca i lipca. Kuria podaje wówczas listę proboszczów, który przeszli na emerytury, tych, którzy ich zastąpili.

Dlaczego zabrakło informacji o Sławomirze M.?

- Kuria diecezjalne nie ma obowiązku publikacji wszystkich zmian personalnych wśród duchowieństwa i to nie jest tak, że jeśli dany komunikat kogoś nie uwzględnia, to znaczy, że zmiana nie nastąpiła. W tym konkretnym przypadku zmiana na stanowisku nastąpiła po dostarczeniu przez księdza stosownych dokumentów w momencie, gdy komunikat został już wystosowany - mówi ks. Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej.

Były proboszcz usłyszał zarzuty

- Przedstawiono Sławomirowi M. zarzut o czyn 200 par. 1 kk. (seksualnego wykorzystania małoletniego – dop. aut.). Podejrzany nie przyznał się do zarzuconego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Zarzut dotyczy okresu od 2007 r. do 2009 r. W sprawie nie zastosowano środków zapobiegawczych - powiedział nam w maju Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Na jakim etapie jest śledztwo? W czerwcu zostały przeprowadzone badania podejrzanego przez biegłych psychiatrów i biegłego seksuologa stosownie do ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich.

- Z uwagi na oczekiwanie na opinię biegłych, która w związku z sezonem urlopowym ma być sporządzona do końca sierpnia 2026 roku, sprawa aktualnie została zawieszona. Z uwagi na dobro śledztwa i ochronę praw pokrzywdzonych nie możemy udzielić żadnych bliższych informacji - powiedział nam Kozak.

Grzegorz Rekiel

Poranny pożar lasu w Szczałbie

Pożar poszycia leśnego wybuchł w środę rano, 29 lipca w miejscowości Szczałb, w powiecie łukowskim.

Na miejsce zadysponowano druhów z OSP Burzec oraz OSP KSRG Krzywda.

Zgłoszenie wpłynęło o godz. 9.20.

Strażacy po dotarciu na miejsce zastali pożar poszycia leśnego i natychmiast przystąpili do działań gaśniczych.



fot. OSP Burzec

Na miejsce zadysponowano druhów z OSP Burzec oraz OSP KSRG Krzywda

Podali wodę na płonący teren aż do całkowitego ugaszenia ognia.

Po opanowaniu pożaru strażacy dokładnie przelali pogorzelisko wodą, aby wyeliminować ryzyko ponownego zapłonu.

Działania zakończyły się po godz. 10.

an

BIA

NEKROLOGI

Powiat bialski

Wawrzyniec Bek 101 lat
Zm. 19.07., Tuczna

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat radzyński

Tadeusz Mościcki 75 lat
Zm. 21.07., Brzozowica Duża

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Janina Kalisz 76 lat
Zm. 29.07., Czemierniki

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Powiat parczewski

Andrzej Reniszak 74 lat
Zm. 24.07., Parczew

Barbara Szczygielska 89 lat
Zm. 25.07., Parczew

Ryszard Ciok 93 lat
Zm. 26.07., Parczew

Zofia Niemiec 83 lat
Zm. 26.07., Parczew

Krystyna Komendarczuk 76 lat
Zm. 27.07., Sowin

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Powiat radzyński

Tadeusz Kiewel 72 lat
Zm. 23.07., Radzyń Podlaski

Kazimiera Szatkowska 83 lat
Zm. 26.07., Płock

Stanisław Bielewski 65 lat
Zm. 24.07., Radzyń Podlaski

Aniela Pałka 90 lat
Zm. 26.07., Radzyń Podlaski

Wiesława Sobieszuk 73 lat
Zm. 26.07., Kąkolewnica

Teresa Obroślak 84 lat
Zm. 29.07., Borki

Irena Kowalik 93 lat
Zm. 27.07., Radzyń Podlaski

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 721 058 769

Międzyrzec/Siedlce. Nietrzeźwy 37-latek pływał pontonem



fot. KMP Biała Podlaska

Mężczyzna został ukarany mandatem karnym w kwocie 500 złotych

Policjanci patrolowali międzyrzeckie akweny, promując właściwą postawę i zachowanie nad wodą. Zauważony został tam 37-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego.

- Funkcjonariusze szczególną uwagę zwracali na stan trzeźwości osób korzystających z wodnych kąpieli, o czym mógł się przekonać 37-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego, który poruszał się pontonem, będąc w stanie nietrzeźwości - informuje aspirant Katarzyna Gągolińska z KMP w Białej Podlaskiej.

Mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie. Został ukarany mandatem karnym w kwocie 500 złotych.

Joanna Niećko

eprasa.pl 85cc806c9d

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE



Szpila Andrzeja Kotyły

DLACZEGO NIC MNIE NIE CIESZY...

...nawet wniosek o zatrzymanie Wosia, postulat uchylenia immunitetu Mejzy, akt oskarżenia przeciwko Macierewiczowi, a nawet rozpad PiS. Wszystko to przytrafiło się w ubiegłym tygodniu, a mnie jest smutno czegoś. A powinienem się cieszyć, popaść w stan ekstatyczny, chociaż upić się ździebko z radości! Nic z tych rzeczy. Wciąż chodzę smutny jakiś, trzeźwy jak świnia, naburmuszony wręcz...

Może to depresja wakacyjna belfra pozbawionego lekcji? Pisano o takich przypadkach w literaturze fachowej. Osobnicy dotknięci podobną przypadłością lądowali najczęściej w placówkach medycznych specjalnego nadzoru naznaczonego brakiem klamek w drzwiach wyjściowych i nigdy nie wracali do szkoły. Coś strasznego. Po prostu horror, czysta masakra – jak zwykło się obecnie mawiać w sytuacjach trudnych do ogarnięcia.

Co mnie tak niepokoi, wytrąca ze zrównoważonego letniego wypoczynku? Ano ta przeklęta edukacja zdrowotna. Jak to zrobić, żeby podstawę programową tego przedmiotu zrealizować bez edukacji seksualnej tak szkodliwej dla zdrowia? Jak uchronić dziateczki przed czającą się w zaułkach nauki zakamuflowaną przebiegle masturbacją? Może to wiedzą ich rodzice, może oni ujawnią źródło swych wirtuozowskich umiejętności w tym zakresie? Wszakże – o ile pamiętam – w ich czasach (w moich także) tej zgubnej edukacji nie było, a jakoś w ramach samouctwa, podglądactwa czy też innego cwaniactwa wyniki osiągnęliśmy celujące.

Mój Boże – że tak westchnę sobie posępnie. Trzy zabory, dwie wojny światowe, pół wieku komuny, osiem lat rządów postkomunistów spod znaku PiS, na koniec Batyr. I nas nie ochroniłeś... to z czego ja mam się cieszyć? A teraz jeszcze edukacja zdrowotna obowiązkowa, przymusowa w rzeczy samej. I nie da się tego uniknąć jak kiły z po stosunku z tirową prostytutką.

Przedmiot edukacja zdrowotna nieuchronnie będzie bowiem realizowany obowiązkowo od 1 września 2026 roku. W szkole podstawowej – w wymiarze po 1 godzinie tygodniowo w klasach IV–VIII, z tym, że w każdym roku szkolnym wymiar godzin zajęć edukacji zdrowotnej zmniejszymy o 1 godzinę w każdej z klas IV–VI i o 2 godziny w każdej z klas VII i VIII. Zaś w klasie VIII zajęcia edukacji zdrowotnej będą realizowane nie dłużej niż do końca stycznia.

Godziny, o które jest pomniejszony wymiar godzin zajęć edukacji zdrowotnej (przypominam bez entuzjazmu – przedmiot obowiązkowy), będą przeznaczone na realizację nieobowiązkowych zajęć edukacji zdrowotnej – zdrowia seksualnego. Czegoś nie rozumiecie? Rozumiem Was. Ja będę musiał zrozumieć, rozumiecie? Rozumiecie, dlaczego nic mnie nie cieszy, smutny czegoś jestem.

Martwi mnie ponadto, że onegdajsi aktywiści PiS – dziś na emigracji (Ziobro i ten drugi) dotychczas nie podpisali deklaracji Kaczyńskiego. Co z nimi będzie? Czy prezes wypchnie ich z partii jak zwolenników Pinokia? Ponadto przygnębia mnie nie mniej, a nawet więcej troska o radzyńskich wyznawców prezesa. Czy pójdą za programem Rozwój z plusem, czy pozostaną semper fidelis schyłkowemu despocie z Żoliborza? A może się podzielą? Czyli co? Rozłam w lokalnej radzyńskiej strukturze prawego i sprawiedliwego ugrupowania?

Mam pomysł – tak na marginesie. Podzielcie się po połowie. Po jednej stronie prawo – po drugiej – sprawiedliwość. Przecież u was to się wyklucza. Wzajemnie.

Nie dziękujcie. Zawsze przyjdę wam w sukurs, jednakowoż nadal nie wiem z czego ja miałbym się cieszyć?

Ps.

Z tym porównaniem do świni to nie jest żadna przesada, chociaż mam świadomość, że pośród idiomów polszczyzny funkcjonuje raczej wersja z człowiekiem pijanym jak świnia. A widział kto kiedy pijaną świnię? Ja nigdy, nawet po pijanemu. Pijany jak człowiek – to byłoby trafne, ale tak może powiedzieć tylko zwykła świnia.

Andrzej Kotyła



Mówię, jak jest

Jedźcie do Hanny. Miejsce inspiracji.

Moi zacni koledzy z łamów Wspólnoty dzielili się z Państwem swoimi doznaniami i przemyśleniami z dalekich wakacyjnych podróży. Radek Grudzień nadaje ostatnio z francuskiego Carcassonne (mówi że bida...), Andrzej Kotyła z Kołobrzegu (nie byłem, ale moja ciocia jeździła i mówiła że pięęęęękne!). A ja to co najwyżej do Hanny koło Sławatycz...

Kolegom wojaży nie zazdroszczę, albowiem natura i życiowe zwroty akcji ukształtowały mnie nie tylko jako wieśniaka (zgodnie z nowomową: mieszkańca mniejszego ośrodka) z powołania, pasji i wyboru, ale też w oddaleniu większym niż 100 km na zachód od linii Sanu, Buga i Narwi zaczynam czuć się mniej pewnie. Chyba że akurat jestem w Irlandii. Więc moje impresje i inspiracje wakacyjne będą też bardziej lokalne.

Jest sobie taka wioseczka Hanna, powiat włodawski przy granicy z bialskim. Koło Sławatycz. Stolica liczącej niespełna 3000 mieszkańców gminy. Pół Wohynia, mniejsze pół. Głównie w lesie nad Bugiem. Odwiedzam od lat z racji na absolutnie nadzwyczajną urodę tamtejszego pounickiego kościółka. I zaprawdę powiadam Wam: jeszcze niedawno to był zupełny koniec świata. Bida, brak sensu, perspektyw, kiepsko to wyglądało. Młodych na miejscu trzymała w zasadzie tylko grawitacja.

Dwadzieścia lat temu mieszkańcy wybrali sobie młodą, dziarską wójcinkę, miejscową nauczycielkę matematyki. Wytłumaczyli dziewczynie, że musi się uwijać, bo ma tylko pół kadencji a potem najpewniej stary wójt ją wygryzie i wróci na białym koniu. No i zaczęła działać. Kilka pomysłów było dość pionierskich. Przykład: głównym skarbem, jak się rzekło, była ta dawna cerkiewka, tylko się już waliła i stała cokolwiek krzywo. Środki na remont zamajaczyły na horyzoncie ale niestety zabytek musiał należeć do samorządu. Więc - uwaga! - dogadała przejęcie świątyni na rzecz gminy. Skutek imponujący. Powstało Centrum Edukacyjno-Religijne przyciągające gości i dające miejscowym zarobić. Kiedy ostatnio zjechałem z pięćdziesięcioosobową grupą turystów najpierw Pani Wójt nas osobiście oprowadziła (uwaga, planujcie z dwie godziny na sam kościół, elokwencja nieprawdopodobna!!!) a potem usadziła w będącej częścią kompleksu ludowej restauracji. Kiedy panie kucharki uwijały się robiąc pyszne deruny (zajrzyjcie do rubryki kulinarnej, warto...) szefowa gminy pracowicie roznosiła je gościom. I kiedy postałem chwileczkę w rynku, rozejrzałem się po pięknie zagospodarowanej przestrzeni, policzyłem nowe szyldy i pogadałem z kilkoma miejscowymi to okazało się, że na naszych oczach, gdzieś tam w lesie nad Bugiem, dokonała się jedna z najbardziej udanych operacji samorządowo - społecznych jakie widziałem.

A miejscowy klub piłkarski Bug Hanna gra w tej samej lidze co nasze radzyńskie Orlęty. I wcale nie przegrywa.

W kościółku czczony jest obraz Matki Bożej Hanneńskiej, mający związki ze słynną ikoną z Poczajowa. Boska asystencja w tym wszystkim niewątpliwa, ale rozum, odwaga, kreatywność i pracowitość też swoją rolę odegrały. Tak myślę.

Zbigniew Smółko



Radek z Radzynia

Notatki pofrancuskie

Mont-Saint-Michel to my nie zostaniemy, a Pałac Potockich może i ładniejszy od Carcassonne, to jednak inny potencjał turystyczny. Twierdzę francuską odwiedza 4 mln ludzi rocznie. Żeby jednak nie narzekać, parę przemądrzałych pomysłów.

Primo, w miejscowości Saint-Émilion ponad godzinę zwiedzaliśmy jedną piwnicę oraz pusty kościół wykuty w skale. Zapłaciliśmy po kilkanaście euro od głowy i było warto z powodu story, jaką przekazała nam przewodniczka. Legendy, które streszczała, były równie prawdziwe, jak opowieści o pisaniu konstytucji 3 maja w Radzyniu. Ale jak się tego słuchało!

Secundo, w każdej, nawet średnio interesującej francuskiej miejscowości, był sklepik dla turysty. Koszulki, puzzle, szale, kubki, ołówki, pocztówki, magnesy, mapy, piórniki, zeszyty, książki, maskotki, zakładki, linijki, otwieracze do butelek, itp., itd. Do tego lokalne wyroby rękodzielnicze oraz produkty miejscowych winiarzy, piekarzy, masarzy, pszczelarzy i serowarów. U nas też da się na tym zarobić.

Tertio, kawa i ciastka. Koniecznie, jeśli nie robi tego pałacowa, jako dodatek do pamiątek opisanych powyżej.

Quatro, ale może powinno być wyżej, bo jest najważniejsze. Dostęp do WC.

Reszta to ingrediencje. Wystarczy pozwolić działać lokalnym biznesmenom, a także poinformować tych spoza miasta, którzy robią w branży.

Na koniec podzielę się spostrzeżeniem, które było dla mnie sporym zaskoczeniem. Dowiedziałem się, że mimo ponad 100 milionów gości zagranicznych, aż 70% ruchu generują turyści z Francji. Czyli i my powinniśmy się skupić na Polakach. Oni zaczęli już jeździć po kraju i ten trend będzie rósł.

Ps.

Nieznajomość angielskiego wśród Francuzów, nawet w obsłudze restauracji w destynacjach turystycznych, to nie mit.

Radosław Grudzień

RAD

eprasa.pl 85cc806c9d

11. sezon „Rancza” będzie kręcony w Radzyniu Podlaskim!

To wiadomość, która elektryzuje nie tylko mieszkańców naszego regionu, ale i miliony fanów w całej Polsce. Kultowy serial „Ranczo” oficjalnie wraca na ekrany z 11. sezonem! Co więcej, po miesiącach trzymanych w tajemnicy negocjacji, zapadła przełomowa decyzja: zdjęcia do nowych odcinków będą realizowane w Radzyniu Podlaskim.

Pierwsze plotki o powrocie produkcji pojawiły się po internetowym wpisie aktora Jacka Kawalca. Wyobraźnia fanów od razu zaczęła pracować na najwyższych obrotach. Mieszkańcy Radzynia po cichu liczyli, że ekipa filmowa zawita właśnie do nich, widząc w zespole pałacowo-parkowym Potockich czy urokliwej Oranżerii doskonałą scenerię dla telewizyjnych wydarzeń. Dziś te marzenia stają się rzeczywistością. Podpisane porozumienie z producentami gwarantuje, że miasto na stałe wpisze się w uniwersum serialu, a kamery wkrótce zaczną rejestrować tu nowe odcinki.

Związek Radzynia z serialem ma swoją długą i ugruntowaną historię. Przez lata mieszkańcy Wilkowyj podróżowali do naszego miasta słynnym, wysłużonym PKS-em. Ten charakterystyczny autobus stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli produkcji i naturalnym łącznikiem między fikcyjną wsią a prawdziwym miastem. Jak trafnie podsumowują pomysłodawcy nowej strategii promocyjnej: dawniej to Wilkowyje jeździły autobusem do Radzynia, a teraz całe „Ranczo” przyjeżdża do nas. Władze miasta liczą, że obecność filmowców to początek wielkiej kampanii, która przyciągnie turystów z całej Polski.

Z okazji rozpoczęcia współpracy i nadchodzących dni zdjęciowych, przygotowano dla fanów wyjątkową pamiątkę. Do sprzedaży trafił kolekcjonerski model kultowego Autosana, którym bohaterowie przemierzali swoje serialowe trasy. To idealny sposób, aby zabrać kawałek tej filmowej historii do własnego domu. Unikatowy pojazd można nabyć stacjonarnie w Radzyńskim Ośrodku Kultury oraz w Restauracji Pałacowej mieszczącej się w Pałacu Potockich. Dla kolekcjonerów z innych regionów kraju uruchomiono również sprzedaż internetową. Cena modelu przy zakupie stacjonarnym to 139 zł, a przy wysyłce to 159 zł (plus koszt przesyłki).

Kamil Pulik



REKLAMA

LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA „ZAPIECEK” INFORMUJE O MOŻLIWOŚCI SKŁADANIA WNIOSKÓW O PRZYZNANIE POMOCY NA ROZWÓJ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI POPRZEZ:

START DG | PODEJMOWANIE POZAROLNICZEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

więcej informacji

ROZWÓJ DG | ROZWIJANIE POZAROLNICZEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

więcej informacji

TERMIN NABORÓW: 15 – 30 SIERPNIA 2026 R.

Wnioski należy składać wyłącznie w formie elektronicznej za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR (PUE ARiMR); do zalogowania w systemie konieczne jest posiadanie numeru EP

CEL I PRZEDSIĘWZIĘCIE LSR | NABORY REALIZOWANE SĄ W RAMACH:
Celu 2: Rozwój zdrowej dla ciała i ducha oferty spędzania czasu na obszarze LSR
Przedsięwzięcia 2.1: Wsparcie działalności pozarolniczej wspierającej ofertę aktywności/wypoczynku na obszarze LSR

ZAKRES TEMATYCZNY NABORU
Wsparcie skierowane jest do osób, które **mają pomysł na własny biznes** i chcą założyć działalność w branżach związanych z turystyką, rekreacją, usługami czasu wolnego oraz branżami pokrewnymi.

WYSOKOŚĆ WSPARCIA
Kwota pomocy: **od 50 000,00 zł do 100 000,00 zł**
Poziom dofinansowania: **do 65% kosztów kwalifikowalnych**
Możliwość zaliczkowania: **do 50% wnioskowanej kwoty**

ZAKRES TEMATYCZNY NABORU
Wsparcie skierowane jest do firm **prowadzących działalność od co najmniej roku** w branżach związanych z turystyką, rekreacją, usługami czasu wolnego oraz branżami pokrewnymi, które planują rozwój swojej działalności.

WYSOKOŚĆ WSPARCIA
Kwota pomocy: **od 50 000,00 zł do 200 000,00 zł**
Poziom dofinansowania: **do 65% kosztów kwalifikowalnych**
Możliwość zaliczkowania: **do 50% wnioskowanej kwoty**

Szczegółowe informacje udzielane są w biurze LGD „Zapiecek” | Radzyń Podlaski, ul. Warszawska 39/5, tel. 83 352 16 00, pn. - pt. 7.30 - 15.30

Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027

Zapiecek Lokalna Grupa Działania

Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Materiał opracowany przez LGD „Zapiecek”. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

RAD

eprasa.pl 85cc806c9d

Wielki rozłam w PiS na Lubelszczyźnie.

Posłowie z matecznika Czarnka w nowym klubie parlamentarnym byłego premiera

Były premier Mateusz Morawiecki ogłosił utworzenie nowego klubu parlamentarnego zrzeszającego polityków ze stowarzyszenia Rozwój Plus.

Do samego stowarzyszenia Rozwój Plus, a tym teraz już też do Klubu Parlamentarnego, należy m.in. kilkoro posłów związanych z województwem lubelskim, matecznika Przemysława Czarnka.

Są to: Sylwester Tułajew (poseł pochodzący z Lublina, w przeszłości sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji), Anna Baluch (w przeszłości radna miejska Kraśnika i Sejmiku Województwa Lubelskiego), Monika Pawłowska (pochodzi z Ryk, w przeszłości należała m.in. do SLD) i Sławomir Skwarek (w przeszłości m.in. radny powiatu łukowskiego i wójt gminy Adamów w pow. łukowskim).

Monika Pawłowska zamieściła zdjęcie Morawieckiego z konferencji prasowej i dodała opis: „Do boju".

Sylwester Tułajew z kolei opublikował „10 filarów dla Polski", w tym np. „Patriotyzm jako busola każdej decyzji", czy „Polska w smartfonie". - Zapraszam do współpracy i działania! Dołącz do nas! - czytamy na profilu Tułajewa.

Zaś na profilu Skwarka pojawił się wpis: „Silna Polska potrzebuje ludzi, którzy chcą działać. Zarówno w życiu publicznym, jak i w stowarzyszeniach oraz organizacjach społecznych. Jedno nie wyklucza drugiego".

Pomiędzy jeszcze do niedawna kolegami z tej samej formacji politycznej już dochodzi do tarć.

- A to Ci historia! Wchodzę na fanpage Prawa i Sprawiedliwości Lublin na Facebooku, a tam... nowa nazwa: Rozwój Plus Lubelskie! Panie pośle Sylwester Tułajew nazwę strony można zmienić jednym kliknięciem. Znacznie trudniej uczciwie zdobyć społeczność, która przez lata obserwowała profil PiS Lublin. Może zamiast przebierać stary fanpage za nowy projekt, należało po prostu założyć nową stronę i pozostawić dotychczasową tym, którzy dziś odpowiadają za PiS Lublin. Jeśli obserwowaliście ten profil, bo chcieliście śledzić informacje o PiS Lublin, a nie o „Rozwój Plus Lubelskie", warto rozważyć unlike - czytamy na profilu Bartłomieja Bałabana, radnego z klubu PiS w Radzie Miasta Lublin, a także dyrektora Muzeum Wsi Lubelskiej.

Wpis Bałabana skomentował m.in. lubelski poseł Jan Kanthak (w 2024 roku wraz z Suwerenną Polską przystąpił do PiS), pisząc: „Mega słabe... typowe podszywanie".

Joanna Niećko

- Są samorządowcy, którzy mnie krytykują, również w mediach. Nazywam to „kompleksem Skwarka" - mówi polityk

W PiS jest liczna grupa polityków, którzy nie czują wiejącego „wiatru zmian"

Zamiast skupić się na budowie programu, przekonać nowych i utraconych wyborców, zająć się pokazywaniem bardzo złych rządów Tuska, niektórzy z członków partii skupili się na atakowaniu niebagatelnego dorobku ośmiu lat rządów Zjednoczonej Prawicy i samego premiera Morawieckiego - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" Sławomir Skwarek, poseł na Sejm RP, członek stowarzyszenia Rozwój Plus.

W „Obozie Polskiej Prawicy" jest miejsce na namioty Wielkiej Trójki liderów: prezydenta Nawrockiego, premiera Morawieckiego i prezesa Kaczyńskiego

Mateusz Morawiecki jest przygotowany do funkcji lidera zmian, lidera przyszłości

W: Czym Pana przekonał Mateusz Morawiecki do tego, by dołączyć do stowarzyszenia Rozwój Plus? A czym Pana zniechęcił dotychczasowy PiS?

Mnie do bardzo dobrych inicjatyw nie trzeba długo przekonywać. Współpracuję z Mateuszem Morawieckim kilka lat i skorzystałem z zaproszenia do utworzenia stowarzyszenia mającego wspierać Prawo i Sprawiedliwość. Sam inicjowałem i nadal współpracuję ze stowarzyszeniami i fundacjami. Wymienię tylko kilka najważniejszych, które miały na moją osobę i kształtowały mnie jako samorządowca, polityka: Lubelski Ośrodek Samopomocy, Fundacja Szczęśliwe Dzieciństwo, Wiejskie Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne „Przymierze", Klub Biegacza V-max, Lokalna Grupa Działania „Razem ku lepszej przyszłości", Ochotnicza Straż Pożarna w Adamowie, Spółdzielnia Socjalna „Niedźwiadek" Uniwersytet Ludowy w Adamowie, Wspólnota Katolickich Uniwersytetów Ludowych, Towarzystwo Strzelecko-Kolekcjonerskie im. gen. F. Kleeberga i szereg innych. Przyznacie, dość szerokie spektrum zainteresowań. Społeczeństwo obywatelskie, jego rozwój to sztandarowe hasło Prawa i Sprawiedliwości. Takie stowarzyszenia jak Rozwój Plus powinny obudowywać partię, być jej satelitami (zdrowym płucem), gdzie jest pole do poszerzonej dyskusji, analiz, rekomendacji dla programu partii. Tak działają nowoczesne partie polityczne w całym demokratycznym świecie. Nie mogłem wystąpić ze stowarzyszenia, którego członkowie chcą pracować po pierwsze dla Polski i Polaków, w kolejności dla partii. Podważyłbym swoją wiarygodność, tożsamość, odciąłbym się od mojej biografii. Niezrozumieniem tych faktów przez liderów ugrupowania jestem zawiedziony i rozczarowany.

W: Jaki jest obecnie Pana status w Prawie i Sprawiedliwości? Jakiego rozstrzygnięcia spodziewa się Pan po rzeczniku dyscypliny partyjnej?

W świetle statutu partii nadal jestem jej członkiem. W świetle wypowiedzi prezesa Jarosława Kaczyńskiego, w związku z brakiem podpisania oświadczenia o wystąpieniu ze stowarzyszenia, rozpoczęła się wobec mnie procedura usunięcia z partii. Na marginesie wspomnę, że nikt z rodziny nie podpisał volkslisty, nie podpisał lojalki o współpracy jak Wałęsa to i ja nie podpisałem „potwierdzenia do potwierdzenia". Zostałem zaproszony SMS-em na spotkanie z rzecznikiem dyscyplinarnym. Po spotkaniach z Mariuszem Błaszczakiem i prezesem Jarosławem Kaczyńskim spotkam się z prof. Karolem Karskim. Warto rozmawiać. Czego się spodziewam - wykluczenia.

W: Widoczny jest konflikt wewnątrz PiS-u. Mateusz Morawiecki powiedział o „grupie frustratów", która chce zniszczyć dorobek Zjednoczonej Prawicy. Podpisuje się Pan pod takim stwierdzeniem?

Nie opowiadam o konfliktach. Dyskusja, spór jest podstawą systemu demokratycznego, także partii. Zamiast skupić się na budowie programu, przekonać nowych i utraconych wyborców, zająć się pokazywaniem bardzo złych rządów Tuska, niektórzy z członków partii skupili się na atakowaniu niebagatelnego dorobku ośmiu lat rządów Zjednoczonej Prawicy i samego premiera Morawieckiego. Prawda sama się w dzisiejszym świecie nie obroni albo będzie to długotrwały proces. Nie wiem, czy w PiS jest „grupa frustratów", ale wiem, że jest liczna grupa polityków, którzy nie czują wiejącego „wiatru zmian" w zakresie gospodarki światowej, bezpieczeństwa, również nowoczesnego przywództwa. Mateusz Morawiecki jest przygotowany do funkcji lidera zmian, lidera przyszłości.

W: Województwo lubelskie to matecznik Przemysława Czarnka, namaszczonego na kolejnego premiera z PiS, czołowego polityka prawicy. Czy przejście stosunkowo sporej grupy posłów z tego terenu do Rozwoju Plus można uznać za brak wotum zaufania dla Przemysława Czarnka?

Szanuję kolegę posła Przemysława Czarnka. Jako polityk z Lubelszczyzny był ważnym ogniwem rządu Morawieckiego. Pełnił funkcję ministra edukacji i nauki a obecnie jest wiceprezesem partii oraz został desygnowany jako kandydat na premiera. Ogrom zajęć może nie pomagać w wypełnianiu funkcji szefa okręgu, jak i de facto szefa struktur partii na Lubelszczyźnie. Będzie podlegał ocenie Polaków i Prezesa, nie mojej.

W: Z pewnością rozmawia Pan na co dzień z samorządowcami z województwa lubelskiego związanymi z PiS-em. Jak oni komentują te zmiany polityczne? Krytykują Pana za te decyzje? A może są tacy, którzy chcą zasilić Rozwój Plus?

Oczywiście, że rozmawiam z samorządowcami i z wieloma mam bardzo dobre, nawet przyjacielskie kontakty. Znamy się z czasów, gdy pełniłem przez 12 lat funkcję wójta gminy, a wielu poznałem przez osiem lat bycia posłem. Odpowiadałem przez półtora roku za struktury partii w małym tzw. puławskim okręgu senackim. Poznałem samorządy i ich liderów. Chcą poznać przyczynę sporu, powody mojej osobistej decyzji, ale muszę też powiedzieć, że bez względu na opcję i sympatie polityczne, samorządowcy w zdecydowanej większości uważają sześć lat premiera Morawieckiego za najlepszy czas na inwestycje w lokalnych społecznościach, tak gminnych, jak i powiatach. Oczywiście, że są tacy samorządowcy, którzy mnie krytykują, również w mediach. Nazywam to „kompleksem Skwarka". Niektórym nie podobają się moje poglądy na rodzinę, rolę religii, czyli mój konserwatyzm powiązany z nowoczesnym patriotyzmem. Dobra rada: niech się zajmą swoimi problemami, budowaniem wspólnoty, a nie wspólnoty interesów. Na wojnie zawsze są ofiary, a życie płata figle i możemy się spotkać np. na wspólnej liście kandydatów do sejmu. Hołduję hasłu bł. ks. Jerzego Popiełuszki „pokój między chrześcijanami". Potwierdzam, do stowarzyszenia Rozwój Plus chcą się zapisać liczni, bardzo liczni.

W: Co chciałby Pan powiedzieć wyborcom, którzy są zdezorientowani obecną sytuacją po prawej stronie sceny politycznej i zastanawiają się, komu dziś zaufać?

Wszystkim polecam obejrzenie wystąpienia premiera Morawieckiego podczas festiwalu idei „Rozwój + WY". Proszę posłuchać jaką wizję Polski, silnej gospodarczo, militarnie, bezpiecznej, sprawiedliwej, ale też umiejący stawiać diagnozy i mieć realne rozwiązania ma nowoczesny lider, lider przyszłości - Mateusz Morawiecki. Proszę o zaufanie, a ja jestem przekonany, że w „Obozie Polskiej Prawicy" jest miejsce na namioty Wielkiej Trójki liderów: prezydenta Karola Nawrockiego, premiera Mateusza Morawieckiego i prezesa Jarosława Kaczyńskiego. Ten obóz pomieści namioty narodowców Krzysztofa Bosaka i namioty zwolenników ugrupowania Sławomira Mentzena oraz Grzegorza Brauna. Ja nie wykluczam nikogo. Pytanie, czy moje przewidywania i marzenia się spełnią i powstanie „Obóz Polskiej Prawicy" - czas pokaże.

Rozmawiał Dominik Smagała



- Ogrom zajęć może nie pomagać w wypełnianiu funkcji szefa okręgu, jak i de facto szefa struktur partii na Lubelszczyźnie. Przemysław Czarnek będzie podlegał ocenie Polaków i Prezesa, nie mojej - mówi poseł Sławomir Skwarek z PiS (jeszcze), członek nowo powstałego stowarzyszenia Rozwój Plus

fot. Archiwum

WSP

eprasa.pl 85cc806c9d

Oskarżeni w trakcie przesłuchań jedynie częściowo przyznali się do zarzucanych im czynów

Skatowali i poniżyli mężczyznę, ich brutalność poraża. Teraz staną przed sądem

Wstrząsające są ustalenia śledczych w sprawie piątki mężczyzn, którzy w sierpniu ub.r. najpierw pozbawili wolności swoją ofiarę, a później się nad nią znęcali. Połamania kości czaszki, połamane żebra, poparzenia - to tylko niektóre z obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony. Do sądu wpłynął już akt oskarżenia w tej sprawie.



fot. Policja

Zatrzymani to sprawcy w wieku 17-39 lat. Powodem ataku, jak ustalono, miało być podejrzenie, że poszkodowany brał udział w kradzieży motocykla jednego ze sprawców

Pobili i wrzucili do auta

Miejscem dramatycznych wydarzeń, do których doszło 31 sierpnia ub.r., były Spiczyn i Nowogród w pow. łęczyńskim.

Śledczy ustalili, że najpierw, w Spiczynie, Artur S. i Jakub P. zaatakowali 44-latka., bijąc po twarzy pięściami i kopiąc po całym ciele, a potem umieścili go w aucie i wywieźli miejscowości Nowogród nad rzekę Wieprz, gdzie dołączył do nich Anatolii R.

Kij, maczeta, sekator...

W Nowogrodzie sprawcy mieli się dopuścić wyjątkowo brutalnych czynów.

- Pokrzywdzony był wielokrotnie bity pięściami, dłońmi i kijem oraz kopany po głowie, tułowiu i kończynach. Artur P. użył maczety o długości 58 cm z rozgrzanym wcześniej w ognisku ostrzem, którą przypalał lewe ramię pokrzywdzonego. Jakub S. używał nożyc ogrodowych (sekatora), przykładał je do siłą prostowanych palców pokrzywdzonego i groził ich obcięciem. Na ciele mężczyzny gaszono również papierosy oraz przypalano go zapalniczką - informuje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Rozebrany, okradziony, poniżony

To nie wszystko. Pokrzywdzonego sprawy mieli upokarzać, na różne sposoby.

- Oskarżeni zmusili pokrzywdzonego do rozebrania się do samej bielizny, a jego odzież, buty oraz telefon komórkowy spalili w ogniskach. Zmuszali go do poruszania się na czworakach wzdłuż rzeki, wydawania odgłosów psa, wycia, robienia pompek i klaskania. Ponadto opluwali go po twarzy i kierowali pod jego adresem groźby pozbawienia życia poprzez utopienie - dodaje prokurator.

Po kilku godzinach gehenny, oskarżeni mieli wepchnąć pokrzywdzonego - w samej bieliźnie i z licznymi obrażeniami - do bagażnika, a następnie odwieźć go do Spiczyna i tam pozostawić. Jak dowodzą śledczy, sprawcy nagrywali część tortur telefonami komórkowymi.

Złamana kość czaszki, połamane żebra, poparzenia

Pokrzywdzony przypłacił ten atak poważnym uszczerbkiem na zdrowiu. Lista jego obrażeń jest długa i porażająca: złamania kości potylicznej, złamania żeber, wylewy krwawe, oparzenia ramienia i przedramienia, urazy głowy i tułowia. Zdaniem prokuratury, sprawcy narazili ofiarę na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia.

Szybka akcja policji

- Policjanci z Łęcznej zostali powiadomieni o tym zdarzeniu, gdy 44-latek dotarł do domu. Natychmiast podjęte zostały działania zmierzające do ustalenia sprawców i ich zatrzymania. Do działań włączyli się kryminalni z komendy wojewódzkiej. Tego samego dnia czterej sprawcy zostali zatrzymani. Podczas czynności okazało się, że nagrywali zdarzenie telefonem. Ostatni z podejrzanych, 39-letni ob. Mołdawii został zatrzymany następnego dnia - informowała tuż po zatrzymaniu podejrzanych podinsp. Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Zatrzymani to sprawcy w wieku 17-39 lat. Powodem ataku, jak ustalono, miało być podejrzenie, że poszkodowany brał udział w kradzieży motocykla jednego ze sprawców.

Zarzuty, areszt i groźba surowej kary

Prokurator zarzucił oskarżonym m.in.: pozbawienie wolności połączone ze szczególnym udręczeniem i pobicie z użyciem niebezpiecznych przedmiotów (maczety i sekatora) oraz zmuszanie do określonego zachowania.

- Oskarżeni w trakcie przesłuchań jedynie częściowo przyznali się do zarzucanych im czynów, umniejszając w wyjaśnieniach swoją odpowiedzialność - podkreśla prok. Marcin Kozak.

Dwaj oskarżeni – Artur P. i Anatolii R. – odpowiadają w warunkach powrotu do przestępstwa, czyli recydywy, gdyż zarzucanych czynów dopuścili się w ciągu pięciu lat po odbyciu kar pozbawienia wolności za wcześniejsze, umyślne przestępstwa podobne. Czterech oskarżonych (Artur P., Jakub S., Anatolii R. oraz Kacper K.) zostało tymczasowo aresztowanych.

Grozi im od pięciu do 25 lat pozbawienia wolności. Sprawę rozstrzygnie Sąd Okręgowy w Lublinie.

Dominik Smagała

Związkowcy z Azotów usiedli do rozmów z zarządem, a zostali z... negocjatorem. Wyszli z niczym

- Pan prezes ograniczył się do krótkiej przemowy i otwarcia spotkania, a następnie przedstawił nam wynajętego negocjatora, profesora Daniela Książka, po czym wspólnie z dyrektor Boguszewską po prostu opuścił salę - informuje „Solidarność". Kolejne spotkanie ma odbyć się 5 sierpnia.

Pogotowie strajkowe i twarde żądania

W połowie lipca organizacje NSZZ „Solidarność" działające w spółkach Grupy Azoty ogłosiły pogotowie strajkowe i przekazały pracodawcom oficjalne żądania w trybie ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Wspólny komunikat podpisali przedstawiciele związków z Kędzierzyna-Koźla, Polic, Puław, Siarkopolu i Tarnowa. Jak podkreślali związkowcy, decyzja jest efektem – ich zdaniem – wyczerpania możliwości prowadzenia skutecznego dialogu z pracodawcami.

Przedstawiciele organizacji związkowych sformułowali cztery wspólne postulaty, które – jak zaznaczyli – mają stanowić podstawę do powrotu do konstruktywnego dialogu. Pierwszym z nich jest podwyżka wynagrodzeń zasadniczych o 1500 zł netto dla każdego pracownika, która miałaby zostać wprowadzona najpóźniej od 1 września 2026 roku, z wyrównaniem od 1 czerwca. Drugim postulatem jest przywrócenie od 1 września wszystkich zawieszonych zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Związkowcy domagają się również (trzeci postulat) większego udziału strony społecznej w podejmowaniu decyzji dotyczących zmian organizacyjnych. Ich zdaniem wszelkie modyfikacje struktury spółek powinny być wcześniej konsultowane ze związkami zawodowymi, a już wdrożone jednostronnie zmiany – wstrzymane do czasu zakończenia rozmów. Czwarty postulat dotyczy większej transparentności działań pracodawców, w tym terminowego przekazywania informacji dotyczących sytuacji finansowej przedsiębiorstw oraz polityki płacowej. Ponadto związkowcy z Puław oczekują m.in. wypłaty nagrody jubileuszowej z okazji 65-lecia zakładu, zaprzestania szykanowania przedstawicieli związków, rozpoczęcia prac nad Taryfikatorem Stanowisk Pracy oraz Tabelą Płac, wprowadzenia dodatku stażowego. Ale to nie wszystko.

- (...) wnioskujemy o przekazanie pełnej kwoty uzyskanej ze sprzedaży DW Jawor na konto Funduszu Socjalnego oraz wypłacenie jej pracownikom w równych częściach do końca sierpnia br. - czytamy w komunikacie.

Do wspólnej inicjatywy w Grupie Azoty Puławy oficjalnie dołączył Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego (ZZPRC), Międzyzakładowy Związek Zawodowy „Jedność-Puławy", Społeczny Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Azotowych „Puławy" oraz Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników ZA „Puławy" S.A. (OPZZ) i Związek Zawodowy Inżynierów i Techników Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy" S.A.którego przedstawiciele podpisali się pod wspólnym pismem.

Związki zawodowe dały władzom spółki siedem dni na odniesienie się do przedstawionych żądań - do poniedziałku 20 lipca.

W piątek, 24 lipca władze spółki wystosowały pismo do organizacji związkowych, w którym zaprosiły na spotkanie 20 lipca (środa) o godz. 14 w budynku dyrekcji naczelnej.

Związkowcy: Prezes Celejewski wyszedł. Gdzie puławscy prezesi?

Jak wynika z informacji przekazanych przez NSZZ „Solidarność" Grupa Azoty Puławy, na spotkaniu z przedstawicielami organizacji związkowych pojawił się prezes Marcin Celejewski oraz dyrektor HR Grupy Azoty Ewa Boguszewska. Związkowcy pytają, dlaczego zabrakło obecności „puławskich" prezesów spółki - Wojciecha Kozaka, Katarzyny Stasiak i Piotra Kruka.

- Pan Prezes ograniczył się do krótkiej przemowy i otwarcia spotkania, a następnie przedstawił nam wynajętego negocjatora, profesora Daniela Książka, po czym wspólnie z dyrektor Boguszewską po prostu opuścił salę. Pozostawiono nas z zewnętrznym prawnikiem bez okazania żadnego pisemnego pełnomocnictwa, opierając się jedynie na ustnym zapewnieniu Prezesa o jego decyzyjności i umocowaniu do rozmów - przekazują związkowcy i wytykają władzom spółki, że po raz kolejny sięga po prawnika z zewnątrz, który w dodatku przyszedł na spotkanie nieprzygotowany.

- Nie znał Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, zapisów Umowy Społecznej i nie miał żadnych konkretnych propozycji od zarządu odnoszących się do przedstawionych przez stronę społeczną żądań - podnoszą.

Podczas środowego spotkania związkowcy po raz kolejny przypomnieli swoje postulaty dotyczące m.in. wynagrodzeń.

- Na tym etapie rokowań wobec braku odniesienia się przez stronę pracodawcy do przedstawionych żądań nie osiągnięto absolutnie żadnego merytorycznego porozumienia. Obie strony zgodziły się jedynie na wyznaczenie terminu kolejnego spotkania na najbliższą środę, to jest 5 sierpnia. Przedstawiciel pracodawcy w wyniku naszej zdecydowanej postawy zobowiązał się do przygotowania i przedstawienia na tym spotkaniu konkretnych propozycji do wszystkich zgłoszonych przez nas postulatów, które jako strona społeczna jednogłośnie i w całości podtrzymujemy. Jasno i kategorycznie zadeklarowaliśmy, że nie ma naszej zgody na grę na czas. Oczekujemy konkretów - podkreślają związkowcy z „Solidarności".

Z prośbą o ocenę spotkania przez zarząd wystąpiliśmy także do Grupy Azoty Puławy. Rzecznik spółki potwierdził, że podczas środowego spotkania ze związkowcami był obecny prezes M. Celejewski oraz to, że kolejne spotkanie, podczas którego będą analizowane ich postulaty, odbędzie się 5 sierpnia.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 85cc806c9d

Groźny wypadek w Chodlu.

Samochód uderzył w przyczepę ciągnika rolniczego

POWIAT OPOLSKI: Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w nocy z czwartku na piątek na drodze wojewódzkiej nr 747 w Chodlu. Samochód osobowy uderzył w tył przyczepy ciągnika rolniczego. Do szpitala trafił 78-letni traktorzysta.



fot. KPP Opole Lubelskie

Siła uderzenia była na tyle duża, że kierujący ciągnikiem 78-latek wypadł z pojazdu

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 35-letni mieszkaniec powiatu kraśnickiego kierujący Toyotą nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu. W wyniku tego najechał na tył przyczepy rolniczej podpiętej do ciągnika.

Siła uderzenia była na tyle duża, że kierujący ciągnikiem 78-latek wypadł z pojazdu. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala.

- Na szczęście groźnie wyglądające zdarzenie drogowe zakończyło się ogólnymi potłuczeniami dla 78-letniego traktorzysty. Kierujący pojazdami byli trzeźwi - informuje nadkom. Sabina Piłat-Kozieł.

Agnieszka Gołębiowska

19-latek zakończył jazdę w rowie

Mieszkaniec powiatu lubelskiego stracił panowanie nad autem na obwodnicy Nałęczowa. Wydmuchał prawie pół promila.



fot. KPP Puławy

19-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego prowadził, będąc pod działaniem alkoholu. Na szczęście w kolizji ucierpiało tylko auto

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w czwartek 30 lipca, około godz. 21.30 na drodze wojewódzkiej nr 830, na tzw. obwodnicy Nałęczowa. Jak ustalili policjanci, 19-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego, kierujący Volvo, stracił panowanie nad pojazdem. Auto zjechało najpierw na pobocze, a następnie do przydrożnego rowu.

Badanie alkomatem wykazało, że młody kierowca miał około 0,5 promila alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy. Dodatkowo odebrali dowód rejestracyjny pojazdu z powodu braku aktualnych badań technicznych.

Ponieważ kierujący nie odniósł obrażeń, zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa. Mimo to 19-latek poniesie konsekwencje prawne – za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu odpowie przed sądem.

Marta Pietroń

Pijany kierowca rozbił terenówkę i uciekł

W sobotę, 1 sierpnia przed południem na drodze wojewódzkiej nr 824, na skrzyżowaniu ulic Opolskiej i Starowiejskiej w Karczmiskach kierowca terenowego Nissana Patrola z przyczepką wypadł z jezdni, uderzając w ogrodzenie budynku użyteczności publicznej oraz barierkę ochronną mostu.



fot. KPP Opole Lubelskie

Kierowca terenowego Nissana Patrola z przyczepką wypadł z jezdni, uderzając w ogrodzenie budynku użyteczności publicznej oraz barierkę ochronną mostu

Kiedy na miejsce dotarli policjanci, zastali jedynie 29-letniego pasażera pojazdu. Badanie alkomatem wykazało, że miał on blisko 3 promile alkoholu w organizmie.

Po krótkim czasie na miejsce wrócił także kierowca. Jak tłumaczył funkcjonariuszom, oddalił się z miejsca zdarzenia z powodu silnego stresu. Wyjaśnił również, że podczas skrętu w lewo stracił panowanie nad samochodem, co doprowadziło do kolizji.

Alkomat wskazał blisko 3 promile alkoholu w jego organizmie.

- Kierujący został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu. Mężczyzna stracił już prawo jazdy. Wkrótce stanie przed sądem, gdzie odpowie za kierowanie w stanie nietrzeźwości oraz spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym - informuje nadkomisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Straty Skarbu Państwa mogły przekroczyć 57 tys. zł

2000 paczek nielegalnych papierosów zamiast filiżanek

24 lipca na drodze wojewódzkiej nr 747 w Opolu Lubelskim funkcjonariusze drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę Opla, który popełnił wykroczenie drogowe. Nerwowe zachowanie 53-latka wzbudziło jednak podejrzenia policjantów.



fot. KPP Opole Lubelskie

Podczas kontroli bagażnika mundurowi znaleźli trzy duże kartony, miały być w nich filiżanki...

Podczas kontroli bagażnika mundurowi znaleźli trzy duże kartony. Mężczyzna przekonywał, że znajdują się w nich filiżanki, jednak po ich otwarciu okazało się, że w środku jest 1500 paczek papierosów różnych marek bez wymaganych znaków akcyzy.

53-latek został zatrzymany, a policjanci przeprowadzili przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych, z których korzystał na terenie powiatów kraśnickiego i opolskiego. Na jednej z posesji w powiecie opolskim odnaleziono kolejne 500 paczek nielegalnych papierosów.

Łącznie funkcjonariusze zabezpieczyli 2000 paczek papierosów. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania wyrobów akcyzowych bez wymaganych znaków skarbowych. Przyznał, że papierosy należą do niego, jednak odmówił składania wyjaśnień dotyczących ich pochodzenia.

- Gdyby 53-letni mężczyzna wprowadził papierosy do obrotu, Skarb Państwa straciłby ponad 57 tysięcy złotych - informuje nadkom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Za posiadanie wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy grozi wysoka grzywna oraz przepadek zabezpieczonej kontrabandy.

Agnieszka Gołębiowska

Kto uszkodził samochody w centrum Puław?

To stara się ustalić puławska policja. Nieznany sprawca bądź sprawy uszkodzili kilka aut zaparkowanych przy ul. Cichockiego.

Do tego aktu wandalizmu doszło w nocy z piątku na sobotę (z 31 lipca na 1 sierpnia). Auta osobowe były zaparkowane na miejscach parkingowych przy sklepie spożywczym przy ul. Cichockiego. Rano okazało się, że kilka z nich ma rozbite szyby, uszkodzone dachy.

- Część właścicieli już się do nas zgłosiła, część jeszcze nie. Na miejscu była grupa procesowa z technikiem kryminalistyki, wykonane zostały oględziny pojazdów, zabezpieczone ślady i szacowane są straty. Jednocześnie kryminalni pracują nad ustaleniem sprawcy bądź sprawców tego zdarzenia - informowała w sobotnie przedpołudnie nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

Tragiczny wypadek w Zaborzu. 72-letnia piesza zmarła w szpitalu

POWIAT OPOLSKI: Tragiczny finał miał wypadek drogowy, do którego doszło w środę, 29 lipca przed godziną 10 w miejscowości Zaborze w gminie Karczmiska. Potrącona przez samochód 72-letnia kobieta, mimo wysiłków lekarzy, zmarła w szpitalu.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że na drodze powiatowej nr 2547L, w obszarze zabudowanym i na prostym odcinku jezdni, 34-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny, kierujący samochodem marki Ford i jadący w kierunku Uściąża, potrącił 72-letnią mieszkankę gminy Karczmiska. Poszkodowana z poważnymi obrażeniami została przetransportowana do szpitala. Niestety, mimo udzielonej pomocy medycznej, jej życia nie udało się uratować.

Badanie alkomatem wykazało, że 34-letni kierowca był trzeźwy.

Agnieszka Gołębiowska

Okradli stragan w Kazimierzu Dolnym

Trzej mieszkańcy Puław będą tłumaczyć się przed sądem za kradzież trzech mosiężnych mis z jednego ze stoisk w nadwiślańskim miasteczku.



Właścicielka wyceniła wartość skradzionych przedmiotów na 800 zł.

Wszystko działo się w poniedziałek 27 lipca w Kazimierz Dolnym. Właścicielka stoiska z antykami zaalarmowała policję o kradzieży trzech mosiężnych mis. Wkrótce na terenie miasteczka funkcjonariusze zatrzymali trzech mężczyzn, mieszkańców Puław w wieku 43, 46 i 50 lat. Przy jednym z nich znaleźli skradzione przedmioty.

- Usłyszeli zarzuty kradzieży dokonanej wspólnie i w porozumieniu - informowała w czwartek nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach i dodawała:

- Przestępstwo to zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności. Niewykluczone, że dwóch z podejrzanych będzie odpowiadać w warunkach recydywy. Wynika to z faktu, że byli oni wcześniej karani za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym kradzieże, oraz odbywali z tego tytułu kary pozbawienia wolności.

Marta Pietroń

Dwie osoby trafiły do szpitala

Zderzenie dwóch aut w Szczekarkowie



fot. KPP Opole Lubelskie

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że oba samochody - Nissan i Saab - poruszały się w tym samym kierunku. W rejonie skrzyżowania oznakowanego znakiem pionowym doszło do zderzenia

POWIAT OPOLSKI:
29 lipca w godzinach w miejscowości Szczekarków zderzyły się Nissan i Saab

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że oba samochody - Nissan i Saab - poruszały się w tym samym kierunku. W rejonie skrzyżowania oznakowanego znakiem pionowym doszło do zderzenia, gdy 46-letni kierujący Saabem rozpoczął manewr wyprzedzania, a 37-letnia kierująca Nissanem zaczęła wykonywać manewr skrętu w lewo.

Do szpitala przewieziono kierującą Nissanem oraz 50-letnią pasażerkę Saaba. Jak przekazuje policja, obrażenia kobiet nie zagrażają ich życiu.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 85cc806c9d

Sześćdziesiąt cztery kilometry serca i solidarności

Każdy kilometr maratonu dla Zuzi

Nauczyciel i pasjonat sportu Dariusz Wadowski wystartuje 27 września w Maratonie Warszawskim z wyjątkową intencją. Przebiegnięcie dystansu 42,195 km dedykuje Zuzannie Kowalskiej, młodej kobiecie zmagającej się od urodzenia z ciężką wadą kręgosłupa i skutkami licznych operacji. W ramach projektu „Misja Maraton – Biegnę dla Zuzi" trwa zbiórka funduszy na kosztowną rehabilitację i leczenie dziewczyny.



Sportowa pasja ze społecznym przesłaniem

Połączenie sportowej pasji z charytatywnym zaangażowaniem nie jest dla Dariusza Wadowskiego nowością. Biegacz od lat konsekwentnie wykorzystuje swoje starty w imprezach lekkoatletycznych, aby zwracać uwagę na potrzeby osób zmagających się z trudnymi wyzwaniami zdrowotnymi.

- Pomysł, by połączyć moją pasję do biegania z pomaganiem innym, narodził się już kilka lat temu. Od tamtej pory regularnie angażuję się w różnego rodzaju inicjatywy charytatywne. Co roku biorę również udział w akcji Biegam Dobrze podczas Półmaratonu Warszawskiego, wspierając Fundację Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową – opowiada Dariusz Wadowski.

Dla lokalnego biegacza każdy kolejny sezon lekkoatletyczny oznacza wyznaczenie nowych wyzwań wyczynowych. Po zrealizowaniu w poprzednich latach wyznaczonych celów, do których należały m.in. zdobycie Korony Polskich Półmaratonów czy udany start w trudnym biegu Ultra Roztocze, przyszedł czas na królewski dystans. Dariusz Wadowski podjął decyzję o starcie w Maratonie Warszawskim. Od samego początku planowania wyzwania chciał jednak, aby jego bieg miał wymiar wykraczający poza sportową rywalizację.

- W tym roku postawiłem sobie za cel ukończenie Maratonu Warszawskiego. Od początku wiedziałem jednak, że nie chcę, aby był to jedynie bieg o wynik czy własną satysfakcję. Chciałem, by każdy przebiegnięty kilometr miał głębszy sens. Tak narodził się projekt »Misja Maraton – Biegnę dla Zuzi« – wyjaśnia pomysłodawca akcji.

Bohaterką tegorocznego biegu jest Zuzanna Kowalska. Dziewczyna od urodzenia zmaga się ze skomplikowaną wadą w postaci przepukliny oponowo-rdzeniowej oraz zniekształceniem kręgosłupa. Przeszła w swoim życiu kilkanaście skomplikowanych zabiegów chirurgicznych i operacji ratujących zdrowie. Mimo ogromnego cierpienia, barier fizycznych oraz trudnych doświadczeń osobistych, wykazała się niezwykłą determinacją, kończąc edukację szkolną i podejmując studia.


Dariusz Wadowski

Obecnie sytuacja zdrowotna Zuzanny wymaga ciągłej, intensywnej i specjalistycznej rehabilitacji, a także podejmowania kolejnych procedur medycznych, których koszty znacząco przekraczają możliwości finansowe jej rodziny. Tydzień specjalistycznego turnusu rehabilitacyjnego wraz z dojazdem to koszt rzędu niemal 2 tysięcy złotych.

Pierwsze bezpośrednie spotkanie biegacza i bohaterki zbiórki miało miejsce podczas zimowej imprezy plenerowej.

- Zuzię poznałem w lutym podczas Wojewódzkiego Zlotu Morsów, gdzie wspólnie ze Stowarzyszeniem Łęczyńskie Morsy z Corsy organizowaliśmy akcję charytatywną na jej rzecz. Jej historia, codzienna walka oraz ogromna siła i uśmiech sprawiły, że nie musiał długo zastanawiać się, komu chcę poświęcić swój tegoroczny bieg – wspomina Dariusz Wadowski.

Szeroki odzew i lokalne wsparcie

Wokół inicjatywy „Misja Maraton – Biegnę dla Zuzi" szybko zawiązała się sieć lokalnej solidarności. Projekt ma na celu zebranie niezbędnych funduszy na leczenie i zabiegi fizjoterapeutyczne, ale równolegle promuje postawę wzajemnej pomocy oraz aktywnego zaangażowania społecznego.

- Celem akcji jest nie tylko zebranie środków na leczenie i rehabilitację Zuzi, ale również pokazanie, że sport może jednoczyć ludzi i inspirować do pomagania. Każdy może dołożyć swoją cegiełkę – poprzez wsparcie zbiórki, udział w licytacjach czy zwykłe udostępnienie informacji o akcji. Ogromnie cieszy mnie fakt, że od pierwszych dni projekt spotkał się z bardzo pozytywnym odbiorem – podkreśla organizator.

Do przedsięwzięcia włączyły się liczne podmioty gospodarcze, grupy pasjonatów oraz instytucje lokalne, które przekazały przedmioty i vouchery na prowadzone w mediach społecznościowych licytacje charytatywne lub zasiliły bezpośrednio konto zbiórki. Wśród podmiotów wspierających akcję znajdują się m.in.: Coccodrillo Łęczna, Morsy z Corsy, PowerLand Biłgoraj, Górnik Łęczna, Akademia Górnika Łęczna, Kameleon Sala Zabaw oraz Axis Zdrowy Kręgosłup. Patronom Honorowym nad projekt objął Przewodniczący Rady Gminy Ludwin – Łukasz Grzesiak.

Sama zbiórka internetowa prowadzona jest w serwisie Zrzutka.pl pod nazwą dedykowanej skarbonki „Misja Maraton 2026 – Biegnę dla Zuzi". Wpłat można dokonywać bezpośrednio poprzez dedykowany odnośnik internetowy, a każda przekazana kwota przybliża Zuzannę do zachowania ciągłości tak potrzebnych ćwiczeń i opieki specjalistycznej.

Start pod koniec września

Finałowy sprawdzian biegowy nastąpi 27 września na ulicach stolicy. Do pokonania będzie pełny dystans maratoński liczący 42 kilometry i 195 metrów. Dla Dariusza Wadowskiego każdy metr tej trasy będzie miał oprawę charytatywną.

- Wierzę, że sport ma niezwykłą moc – potrafi nie tylko motywować do przekraczania własnych granic, ale także jednoczyć ludzi wokół ważnych celów. Dlatego 27 września, stając na starcie Maratonu Warszawskiego, pobiegnę nie tylko po medal. Pobiegnę przede wszystkim dla Zuzi, mając nadzieję, że wspólnie uda nam się zrobić coś naprawdę dobrego. Każdy kilometr będzie symbolem solidarności, wsparcia i wiary w to, że razem możemy więcej – podsumowuje Dariusz Wadowski.

Wszystkie osoby chcące wesprzeć inicjatywę mogą dołączyć do zbiórki za pośrednictwem platformy Zrzutka.pl lub wziąć udział w aukcjach charytatywnych organizowanych w grupach wsparcia dla Zuzanny Kowalskiej.

Grzegorz Kuczyński

Trzymiesięczna Lori szuka domu

Stowarzyszenie Milejów dla Zwierząt poszukuje opiekunów dla trzymiesięcznej kotki o imieniu Lori. Zwierzę przeszło pełną profilaktykę weterynaryjną i przebywa obecnie w domu tymczasowym, gdzie czeka na przygarnięcie przez stałą rodzinę.



Młoda, trójbarwna kotka trafiła pod opiekę lokalnych wolontariuszy wraz z bratem, który niedawno znalazł już stałych właścicieli. Lori ma obecnie 3 miesiące, jest odrobaczona i po pierwszym szczepieniu. Jak informują przedstawiciele organizacji, zwierzę bez zarzutu korzysta z kuwety i jest w pełni przystosowane do przebywania w warunkach domowych, spędzając czas w bliskim kontakcie z ludźmi.

Osoby zainteresowane stworzeniem odpowiedzialnego i bezpiecznego domu dla Lori mogą skontaktować się bezpośrednio ze Stowarzyszeniem Milejów dla Zwierząt za pośrednictwem ich oficjalnego profilu w mediach społecznościowych. Przed adopcją wolontariusze przeprowadzają krótką rozmowę adopcyjną, mającą na celu zapewnienie odpowiednich warunków dla zwierzęcia.

Grzegorz Kuczyński

WSP

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Cezary z Serocka
ur. 28 lipca, g. 11.12, 3540 g, 52 cm
rodzice: Magdalena i Hubert
rodzeństwo: Fabian



Zuzia Suchodolska, Brzeźnica Leśna
ur. 31 lipca, g. 10.02, 3270 g, 54 cm
rodzice: Karolina i Karol
rodzeństwo: Wojtek



Zoja Kwiatkowska, Wierzbica
ur. 28 lipca, g. 9.55, 4220 g, 59 cm
rodzice: Karolina i Karol



Dawid Lajter, Lubartów
ur. 29 lipca, g. 10.00, 3720 g, 57 cm
rodzice: Barbara i Karol



Laura Byczyk, Międzyrzec Podlaski
ur. 29 lipca, g. 11.29, 3670 g, 55 cm
rodzice: Paulina i Daniel

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Adaś Skrzyszewski, Ulan Majorat
ur. 26 lipca, g. 11.15, 3560 g, 57 cm
rodzice: Anna i Marek
rodzeństwo: Maciek i Oliwia



Kaja Kania, Wola Okrzejska
ur. 26 lipca, g. 17.10, 3845 g, 56 cm
rodzice: Milena i Marcin

eprasa.pl 85cc806c9d

Wielki symbol rosyjskiego panowania w samym sercu Lublina.

Zniknął nawet z pamięci

Punktem centralnym Lublina jest bezsprzecznie Plac Litewski. Rozległa przestrzeń z pomnikami, drzewami, natryskami i dużą fontanną. Jednak nieco ponad sto lat temu krajobraz „litewskiego" wyglądał zupełnie inaczej. W jego środku stała ogromna cerkiew prawosławna - symbol zaborcy.

Dominował w panoramie Placu Litewskiego przez ponad pół wieku. Jak to się stało, że obecnie nawet najstarsi mieszkańcy go nie pamiętają?



fot. Biblioteka Cyfrowa WBP w Lublinie

Symbol panowania rosyjskiego imperium w Lublinie. Sobór na Placu Litewskim



fot. Biblioteka Cyfrowa WBP w Lublinie

Poznajecie znajomy element? A za nim potężny gmach



fot. Teatr NN Brama Grodzka

Tak wyglądał ikonostas we wnętrzu Soboru na Placu Litewskim w Lublinie

Żeby Polacy wiedzieli, kto tu jest panem

Plac Litewski powstał w pierwszej połowie XIX wieku, a od 1826 stał tam nowy pomnik Unii Lubelskiej, który powstał dzięki staraniom Stanisława Staszica i zgodzie cara Aleksandra I.

Po upadku powstań listopadowego oraz styczniowego polityka carskiego zaborcy uległa znacznemu zaostrzeniu. W wielu miastach Polski zaczęły powstawać budynki mające przypominać Polakom, kto tu jest panem. Nie ominęło to również Lublina.

W roku 1872 gubernator lubelski Michał Bukowski wyszedł z pomysłem zbudowania ogromnej cerkwi prawosławnej w sercu Lublina, na Placu Litewskim. Szybko zabrano się do pracy i już cztery lata później w krajobrazie miasta dominować zaczął Sobór pw. Podwyższenia Krzyża Świętego projektu generała Chlebnikowa i Ludwika Szamoty. Cerkiew została konsekrowana w 1876 roku i zaczęła pełnić funkcje głównej świątyni prawosławnej w mieście, jednocześnie będąc symbolem carskiej władzy.

Cebulasta kopuła z krzyżem

Budynek soboru reprezentował typowy w Rosji styl bizantyńsko-rosyjski. Składał się z wieży, łącznika, nawy oraz półkolistej absydy. W centrum głównego budynku znajdowała się wysoka cebulasta kopuła zwieńczona prawosławnym krzyżem. Po bokach sterczały cztery mniejsze kopuły.

Obok głównego budynku stała wysoka wieża pełniąca funkcję dzwonnicy, również zwieńczona kopułą z krzyżem. Cała cerkiew od zewnątrz była pomalowana na biało, a kopuły były złocone.

Co do wystroju wnętrza wiemy niewiele, na pewno znajdował się tam zdobiony ikonostas, a przy tworzących go ikonach pracował profesor Piotr Kołczyn z Lublina oraz Iwan Piotrowicz Trutniew z Wilna. Znajdowały się tam również piece kaflowe, wysokie świeczniki i wieloramienny żyrandol.

Kościół dla austriackich żołnierzy

W roku 1914 wybuchła I wojna światowa, która zmieniła dotychczasowy układ sił pomiędzy zaborcami Polski. Już w 1915 roku Rosjanie po ponad stu latach opuścili Lublin, uciekając przed ofensywą Niemiec i Austro-Węgier.

Lublin znalazł się pod władzą Austriaków, którzy byli przychylni Polakom i chcieli ich pozyskać do walki po swojej stronie. Uciekający Rosjanie zabrali dużą część wyposażenia soboru ze sobą, a świątynia została zamieniona w roku 1916 na rzymskokatolicki kościół polowy żołnierzy austro-węgierskich.

Poświęceniu dawnej cerkwi do służenia wyznaniu katolickiemu przewodniczył zasłużony apostolski wikariusz polowy biskup Emmerich Bjelik. W takim stanie cerkiew/kościół na Placu Litewskim powitała odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku.

Co zrobić z pamiątką po zaborcy?

Po powstaniu niepodległego państwa polskiego świątynia pozostała kościołem polowym, od teraz służąc ordynariatowi wojska polskiego. Jednak w polskim społeczeństwie trwała gorąca dyskusja, co zrobić z pamiątkami po władzach zaborczych. Szczególnie mocno dotyczyło to terenów dawnego zaboru rosyjskiego, gdzie po upadku powstania styczniowego nasiliła się rusyfikacja, a jej symbolem były wielkie cerkwie w Warszawie, Chełmie czy właśnie w Lublinie.

Ostatecznie na poziomie władzy centralnej podjęto decyzję o całkowitym wyburzeniu cerkwi, które powstały jako ewidentne symbole rosyjskiego panowania w Polsce. Taki los spotkał też sobór na Placu Litewskim. Rada Miasta Lublina podjęła oficjalną decyzję o rozbiórce w 1923 roku. Prace trwały od kwietnia 1924 do maja 1925 roku.

Został budulec oraz ikona

Główna część materiału budowlanego z rozbiórki cerkwi posłużyła do zbudowania Domu Żołnierza przy ulicy Żwirki i Wigury. Tym samym symbol carskiej władzy zastąpiony został symbolem żołnierza polskiego, który walczył o wolną Polskę. Dom Żołnierza stoi do dzisiaj, mając w sobie budulec z soboru, który stał na Placu Litewskim.

W miejscu, gdzie była świątynia, już w okresie międzywojennym powstała fontanna, a obecnie jest to fontanna multimedialna. Podczas dużego remontu placu w 2016 roku odkryto fundamenty po soborze, które zostały przebadane, zabezpieczone i ponownie schowane pod powierzchnią Placu Litewskiego.

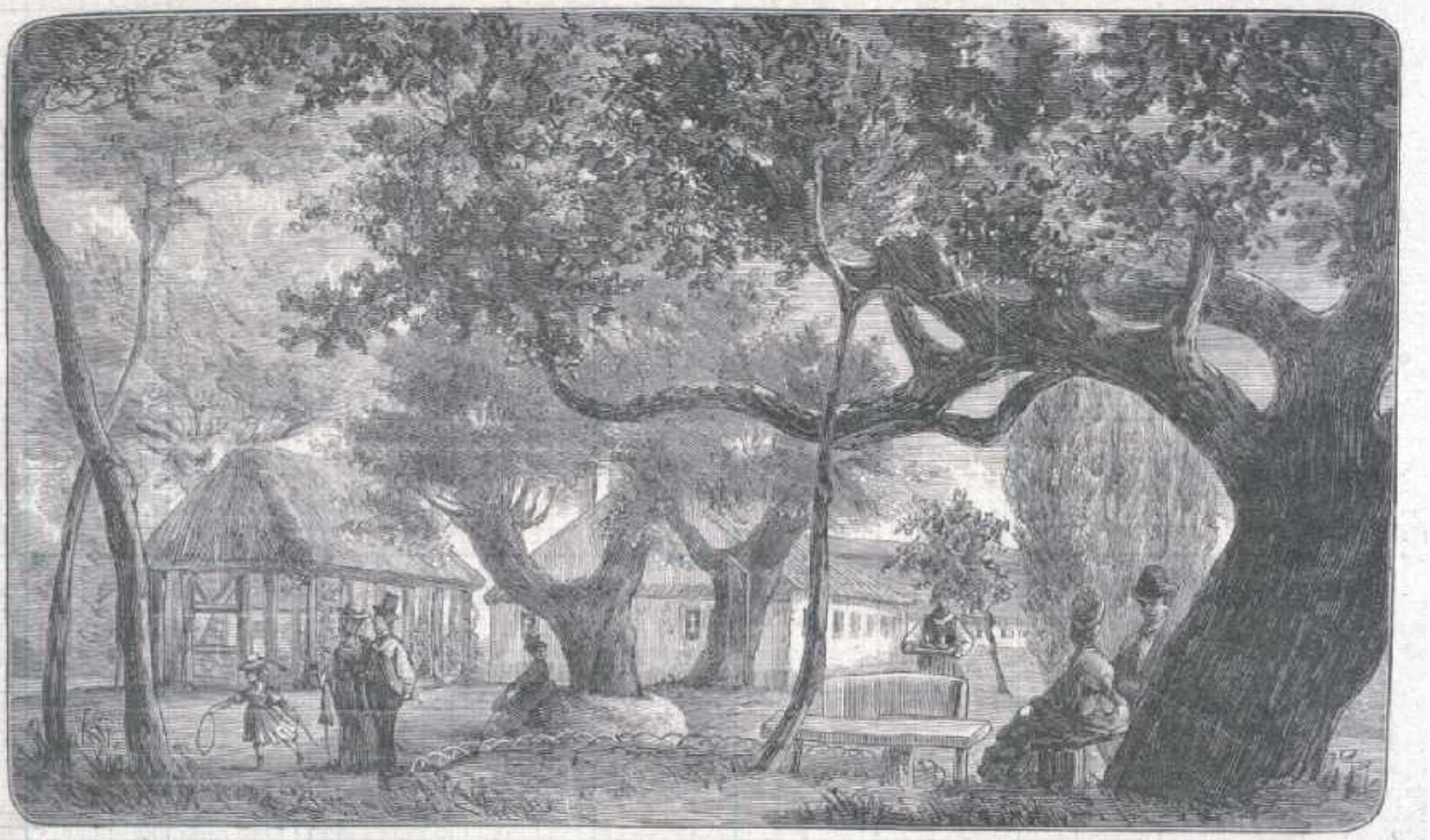
Najbardziej widocznym dzisiaj śladem po cerkwi jest natomiast kopia cudownej ikony Matki Boskiej Lubelskiej. Przetrwała ona wojenną zawieruchę oraz rozbiórkę i obecnie znajduje się w cerkwi Przemienienia Pańskiego na ul. Ruskiej, obok starego dworca PKS.

Kamil Dąbski
WSP

eprasa.pl 85cc806c9d

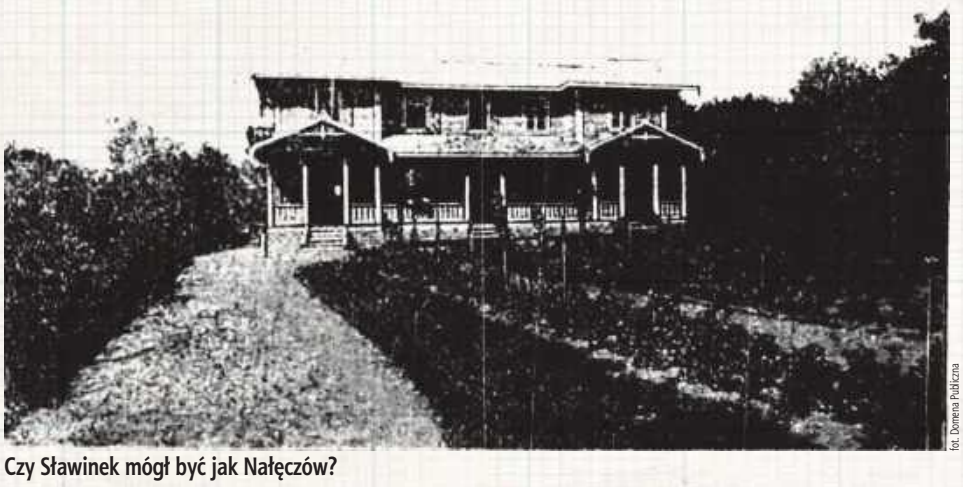
Starożytne grobowce, trochę nowsze wanny i dworek Kościuszków

Ślady pradawnej historii czasem znaleźć można dosłownie obok domu. W taki właśnie sposób swoje tajemnice odkryła jedna z lubelskich dzielnic, przyciągając uwagę archeologów i badaczy przeszłości. W ten sposób dworek Kościuszków stał się zdecydowanie najmłodszym zabytkiem na dawnych włościach Firlejów.



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Uzdrowisko na Sławinku



fot. Domena Publiczna

Czy Sławinek mógł być jak Nałęczów?



fot. Miejski Konserwator Zabytków w Lublinie

Współczesne zdjęcie z prac archeologicznych

Opowieści o Sławinie oraz Sławinku, dzielnicach Lublina, nie sposób zacząć inaczej, niż od sięgnięcia do starożytnych czasów. Na terenie dzisiejszych lubelskich dzielnic kwitło wówczas życie związane z kulturami znacznie starszymi od naszych przodków Słowian. W ostatnich latach dokonano tu odkryć archeologicznych związanych z neolitem, czyli późną epoką kamienia, epoką brązu oraz wczesną epoką żelaza. Są to ślady osad oraz cmentarzysk związane z kulturami: malicką, lubelsko-wołyńską, pucharów lejkowatych oraz amfor kulistych. Najstarsze z nich żyły na tym obszarze około 6 tysięcy lat temu, czyli zanim Egipcjanie zbudowali piramidy. Mniej więcej z tego okresu pochodzi najcenniejsze okrycie, czyli megalityczne grobowce w kształcie sztyletów mające kilkadziesiąt metrów długości.

W przeszłości zbudowane one były z drewnianych pali, między którymi usypano ziemne kopce, do dzisiaj zachowały się tylko przyziemne obrysy. Wiele wskazuje, że były to cenotafy, czyli grobowce symboliczne bez faktycznego złożenia ciała do grobu. Odkryć tego typu dokonano przy ulicy Willowej, a później przy Sławinkowskiej. Wszystkich dokonano podczas przygotowań do budowy nowych domów. Jednocześnie znaleziono artefakty związane ze starożytnym Rzymem, co dowodzi bogatej wymiany handlowej osad znajdujących się na tym obszarze.

Z jednego korzenia dwie osady

Wiele wieków później, gdy na terenie Lublina osiedlili się Słowianie i powstało państwo polskie, rozpoczęła się historia właściwego Sławina. Najstarsze dokumenty wskazują, że w XV wieku wieś szlachecka o nazwie Sławin należała do wpływowego na Lubelszczyźnie rodu Firlejów, którzy mieli zamek w pobliskiej Dąbrowicy. W 1456 roku wydzielono z niego wieś Wola Sławińska. Jednocześnie ciężko jest wytłumaczyć pochodzenie nazwy Sławin. Była to typowa wieś prywatna przynosząca dochody swoim właścicielom. Do dużej zmiany doszło w wieku XVIII, kiedy to ze Sławina wydzielony został Sławinek jako osobny majątek szlachecki. Od tej pory można już mówić o dwóch osobnych miejscowościach, których jednak losy pozostawały dość mocno ze sobą powiązane. Od tej pory Sławin, nadal pozostając prywatnym folwarkiem, coraz bardziej zmieniał się z sielskiej wioski w podmiejski ośrodek mieszkalny.

Majątek Kościuszków uzdrowiskiem

Sąsiedni Sławinek zasłynął w tych czasach jako dom krewnego Tadeusza Kościuszki (zobacz zdjęcia). Już w roku 1720 pojawiają się informacje o istnieniu tutaj szlacheckiego dworka położonego na terenie dzisiejszego Ogrodu Botanicznego UMCS. W drugiej połowie XVIII wieku należał on do starosty krzemienieckiego Jana Nepomucena Kościuszki, który był stryjem bohatera USA i Polski.

Tadeusz Kościuszko niejednokrotnie bywał u swojego stryja na Sławinku. Na pewno złożył swemu krewnemu dłużą wizytę w latach 1774-1775. Miał wówczas pomagać przy projektowaniu ogrodu otaczającego dworek, który był przodkiem dzisiejszego Ogrodu Botanicznego. Już na początku XIX wieku majątek miał jednak innych właścicieli, a od 1819 roku znalazł się w posiadaniu Pawła Wagnera. Ten stworzył tutaj prawdziwe uzdrowisko, wykorzystując odkrycie w pobliżu dworka wód mineralnych z wysoką zawartością żelaza. Wzorując się na Nałęczowie, stworzył łazienki z wannami oraz łaźnię podmiejską dla mieszkańców Lublina. Prawie do końca XIX stulecia łazienki na Sławinku, mimo zmiany właścicieli, pozostawały znanym miejscem wypoczynkowym w całym Królestwie Kongresowym. Jednak z biegiem lat uzdrowisko nie wytrzymało konkurencji z Nałęczowem.

Źródła mineralne zniknęły ostatecznie w 1960 roku, jednak już od czasów międzywojennych łazienki były cieniem dawnej świetności. W czasie okupacji niemieckiej park z dworkiem zostały zajęte na użytek władz niemieckich, którzy utworzyli tutaj restaurację „Lindenhorst". Po wojnie majątek na chwilę wrócił w ręce prawowitej właścicielki Zofii z Mędrkiewiczów Rudnickiej, jednak już w 1946 został upaństwowiony i rozparcelowany.

Skansen, ogród i spokojne osiedla

W czasach powojennych Sławin oraz sąsiedni Sławinek zaczęły szybko się zmieniać. Sławinek stał się częścią Lublina w roku 1959, natomiast w przypadku Sławina przebiegało to w dwóch etapach. Główna część miejscowości stała się dzielnicą miasta również w 1959 roku, natomiast obszary bardziej oddalone weszły w skład Lublina dopiero w roku 1989. Obydwie dzielnice pokryły się głównie zabudową willową o wysokości do czterech pięter- bloki są tutaj w zdecydowanej mniejszości. Dawny dworek wraz z parkiem stał się Ogrodem Botanicznym UMCS, który powstał w latach 1964-1970, a w jego pobliżu utworzono Muzeum Wsi Lubelskiej (zobacz zdjęcia). Tym samym na obszarze bliźniaczych dzielnic pojawiać zaczęli się turyści. Obecnie nie tylko skansen, ale również Ogród Botaniczny z dworkiem należą w większości do dzielnicy Sławin, co jest sprzeczne z tradycją historyczną, zgodnie z którą dworek Kościuszków stanowił serce majątku Sławinek. Na Sławinie działa także klub sportowy UOKS Sławin Lublin. Obydwie dzielnice stanowią bardziej spokojną i zieloną część miasta, jednocześnie będąc ośrodkiem turystycznym.

Kamil Dąbski

WSP

eprasa.pl 85cc806c9d

Frieman Festival 2 wraca do powiatu

Koncerty w Wohyniu, Czemiernikach, Radzyniu i Parczewie znalazły się w programie drugiej edycji Frieman Festival.

Wydarzenie trwa od 2 do 16 sierpnia, a na wszystkie koncerty obowiązuje bezpłatny wstęp. Na scenie wystąpią cenieni instrumentaliści, którzy zaprezentują utwory najwybitniejszych kompozytorów.

Druga edycja Frieman Festival odbędzie się w dniach 2–16 sierpnia. Festiwal ponownie zagości w miejscowościach powiatu radzyńskiego i okolic, oferując mieszkańcom cykl koncertów muzyki klasycznej w zabytkowych świątyniach.



fot. Parafia św. Anny w Wohyniu

Podczas inauguracyjnego koncertu przed publicznością wystąpili Zuzanna Budzyńska (skrzypce) oraz Szymon Ogryzek (organy)

Festiwal rozpocznie się w Wohyniu

Inauguracja wydarzenia miała miejsce 2 sierpnia w kościele św. Anny w Wohyniu.

Przed publicznością wystąpili Zuzanna Budzyńska (skrzypce) oraz Szymon Ogryzek (organy). W programie znalazły się kompozycje Johanna Sebastiana Bacha, Heinricha Bibera, Georga Friedricha Händla, Jean-François Meallego, Jules'a Masseneta i Romualda Twardowskiego.

Cztery koncerty w programie

Kolejne wydarzenie odbędzie się 9 sierpnia o godz. 13.00 w kościele w Czemiernikach. Karolina Mikołajczyk (skrzypce) i Iwo Jedynecki (akordeon) wykonają między innymi interpretację „Czterech Pór Roku" Antonio Vivaldiego i Astora Piazzolli.

15 sierpnia o godz. 18.00 festiwal zawita do kościoła Świętej Trójcy w Radzyniu. Koncert będzie poświęcony pamięci Żołnierzy Wyklętych. Wystąpią Johanna Vocetková (wiolonczela), Zuzanna Budzyńska (skrzypce), Szymon Ogryzek (fortepian) oraz Maria Czok, która zaprezentuje recytacje. W programie znalazły się utwory m.in. Karola Lipińskiego, Henryka Wieniawskiego i Césara Francka.

Finał festiwalu odbędzie się 16 sierpnia o godz. 19.00 w Bazylice Mniejszej w Parczewie. W koncercie wystąpi Cuore Piano Trio w składzie: Zuzanna Budzyńska (skrzypce), Johanna Vocetková (wiolonczela) i Szymon Ogryzek (fortepian). Artyści wykonają kompozycje Josepha Haydna, Roberta Schumanna i Andrzeja Panufnika.

kb

18 wykonawców powalczy w przesłuchaniach do XXXI Festiwalu Piosenki „Oranżeria 2026"

Radzyński Ośrodek Kultury ogłosił oficjalną listę artystów zakwalifikowanych do przesłuchań konkursowych XXXI Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki „Oranżeria 2026". W tym roku o udział w prestiżowym wydarzeniu ubiegało się ponad 30 wykonawców z całego kraju. Ostatecznie przed radzyńską publicznością zaprezentuje się 18 z nich.

Oto oficjalna lista solistów i zespołów, którzy zakwalifikowali się do kolejnego etapu:

– Agata Wrzesińska
– Aldona Rogulska
– Falochron
– Strach przed pominięciem czegoś
– Honorata Królikiewicz
– Iza Niedziółka
– Jacek Daszyński
– Karolina Lizer
– Kasia i Tomek
– Kilka czułości
– Maciej Piotrowski
– Milena Nowicka
– Przedwieczór
– Przemysław Hałas
– Szymon Brucki
– Taraska
– Skrzypce
– Złośnice

Kamil Pulik

Młodzieżowa Rada Miasta w stolicy

Młodzi radni z Radzynia Podlaskiego wzięli udział w wyjeździe do Warszawy. Celem podróży nie była jednak standardowa wycieczka, lecz nauka prawdziwego przywództwa, które – jak podkreśla burmistrz Jakub Jakubowski – kształtuje się poprzez działanie, współpracę i relacje z ludźmi.



fot. Archiwum Jakuba Jakubowskiego

Młodzieżowa Rada Miasta w budynku sejmu

Jak przekonuje burmistrz Radzynia Podlaskiego, odpowiedzialności i postaw liderskich najlepiej uczyć się, podglądając je w praktyce. Z takim właśnie nastawieniem Młodzieżowa Rada Miasta wyruszyła do Warszawy, gdzie czekał na nią intensywny program edukacyjny.

Nie z książek, a przez współpracę

Pierwszym przystankiem radzyńskiej młodzieży była **Fundacja Szkoła Liderów** – organizacja, która od ponad trzydziestu lat wspiera osoby aktywnie działające w swoich społecznościach: samorządowców, społeczników, nauczycieli i młodych liderów.

W kuluarach wielkiej polityki

Po warsztatach przyszedł czas na wizytę w **Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej**. Dla wielu młodych radnych jednym z najbardziej zapadających w pamięć punktów programu był obiad zjedzony w sejmowej restauracji.

Następnie młodzież poznała Sejm nie tylko jako budynek, ale przede wszystkim jako miejsce pełne historii, narodowych symboli i codziennej pracy ustawodawczej.

Wizytę w parlamencie zwieńczyło spotkanie z posłanką na Sejm RP, Jolantą Niezgodzką, dzięki której wyjazd w ogóle mógł dojść do skutku. Spotkanie odbyło się w wyjątkowo gorącym momencie – w ostatnim dniu obrad przed przerwą parlamentarną.

Wyjazd przygotowali opiekunowie Młodzieżowej Rady Miasta: radna Olga Król oraz Robert Kozak z Urzędu Miasta Radzyń Podlaski.

Kamil Pulik

„Husaria i Kozacy" zawitają do Radzynia

Już w dniach 8–9 sierpnia Pałac Potockich w Radzyniu Podlaskim po raz kolejny stanie się miejscem, w którym historia ożyje na naszych oczach. Radzyński Ośrodek Kultury zaprasza na niezwykłe „Spotkania z Historią – Ad Arma 1626". Tegoroczna edycja to prawdziwa gratka dla miłośników dziejów Rzeczypospolitej oraz pasjonatów gier planszowych.

Główną atrakcją sierpniowego wydarzenia będą rozgrywki w autorską grę planszową Konrada Chojnackiego – „Husaria i Kozacy". Tytuł przenosi graczy na Dzikie Pola przełomu XVI i XVII wieku, dając możliwość pokierowania potężnym rodem magnackim lub niepokornymi Kozakami. Uczestnicy zmierzą się z autentycznymi wyzwaniami epoki: walką o wpływy polityczne, wojną z Moskwą oraz najazdami tatarskimi. Ta historyczna gra strategiczna łączy kontrolę terytorium na obszarze dawnego województwa kijowskiego z mechanikami budowania talii i rozwoju postaci. Została zaprojektowana tak, by zachwycić zarówno pasjonatów historii szukających wierności realiom, jak i wytrawnych planszówkowiczów oczekujących wymagającej rozgrywki.

Kamil Pulik

INFORMATOR GMINY KOMARÓWKA PODLASKA

Wyższe kompetencje nauczycieli - lepsza jakość edukacji najmłodszych

Przedszkole w Komarówce Podlaskiej z nowoczesnym wyposażeniem dzięki projektowi unijnemu

Przedszkole Samorządowe w Komarówce Podlaskiej, prowadzone przez Gminę Komarówka Podlaska, przystąpiło do projektu edukacyjnego „Horyzonty Cyfrowych Kompetencji", finansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach instrumentu NextGenerationEU – Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Projekt realizowany jest w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, Reformy C2.1 „Zwiększenie skali zastosowań rozwiązań cyfrowych w sferze publicznej, gospodarce i społeczeństwie", Inwestycji C2.1.3 „E-kompetencje". W ramach projektu dwoje nauczycieli wychowania przedszkolnego ukończyło specjalistyczne szkolenie z zakresu rozwijania kompetencji cyfrowych. Placówka otrzymała również grant w wysokości 6 366 zł netto, który został przeznaczony na zakup nowoczesnego laptopa oraz plotera tnącego. Nowy sprzęt znacząco wzbogaci bazę dydaktyczną przedszkola. Będzie wykorzystywany do przygotowywania atrakcyjnych materiałów edukacyjnych, tworzenia przestrzennych modeli i pomocy do zajęć, a także wykonywania elementów dekoracyjnych oraz materiałów promujących działalność placówki. Udział w projekcie to nie tylko doposażenie przedszkola w nowoczesne technologie, ale przede wszystkim inwestycja w rozwój kompetencji nauczycieli i podnoszenie jakości edukacji najmłodszych. Zdobyte podczas szkoleń umiejętności będą wykorzystywane w codziennej pracy z dziećmi, wspierając rozwój ich kreatywności, wyobraźni oraz kompetencji cyfrowych już od najmłodszych lat.



Zakupiony ploter tnący będzie wykorzystywany do przygotowywania nowoczesnych pomocy dydaktycznych, dekoracji oraz materiałów promujących działalność przedszkola, takich jak naklejki, etykiety czy upominki wykorzystywane podczas uroczystości i wydarzeń organizowanych przez placówkę

Beata Malczuk

RAD

eprasa.pl 85cc806c9d

INFORMATOR GMINY RADZYŃ PODLASKI

INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

Główne na dobrej drodze. Modernizacja wkracza w finał

Jeszcze niedawno informowaliśmy o podpisaniu umowy na przebudowę drogi w miejscowości Główne, a dziś mieszkańcy mogą już obserwować pierwsze efekty prowadzonych prac. To kolejny przykład sprawnej realizacji inwestycji przez Gminę Radzyń Podlaski, która konsekwentnie poprawia infrastrukturę drogową na swoim terenie.



Przebudowa obejmuje blisko 410-metrowy odcinek drogi. Zakres prac obejmuje: wykonanie nawierzchni jezdni z betonu asfaltowego, umocnienie poboczy gruntowych kruszywem łamanym, uzupełnienie zjazdów, remont przepustu oraz oznakowanie drogi zgodnie z projektem SOR.

Całkowita wartość inwestycji wynosi 214 102,84 zł, z czego 60% kosztów zostanie pokrytych z dofinansowania pochodzącego z rezerwy ogólnej Ministra Infrastruktury.

Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. W ubiegłym tygodniu wykonawca ułożył warstwę masy bitumicznej, dzięki czemu inwestycja wyraźnie wkroczyła w końcowy etap realizacji. Zakończenie robót planowane jest do końca sierpnia tego roku.

Nowa nawierzchnia znacząco poprawi komfort i bezpieczeństwo użytkowników drogi, a także ułatwi codzienne funkcjonowanie mieszkańców. To kolejna inwestycja potwierdzająca, że systematyczne działania samorządu przekładają się na realną poprawę jakości lokalnej infrastruktury.

Wakacje pełne atrakcji. GOKiS nie zwalnia tempa!

Choć za nami już połowa wakacji, w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Radzyniu Podlaskim wciąż nie brakuje energii i pomysłów na letni wypoczynek. Tegoroczna oferta przygotowana dla najmłodszych mieszkańców Gminy cieszy się dużym zainteresowaniem, a organizatorzy nieustannie udowadniają, że wakacje można spędzić aktywnie, twórczo i z uśmiechem.



Lipiec obfitował w liczne wydarzenia i wyjazdy. Dzieci uczestniczyły w różnorodnych warsztatach rozwijających kreatywność i pasje, spotykały się podczas kina pod chmurką, a także wyjeżdżały do Osady Indiańskiej oraz Zielonego Tartaku. Każda z tych propozycji dostarczyła uczestnikom wielu niezapomnianych wrażeń, a wspólnie spędzony czas sprzyjał integracji i nawiązywaniu nowych znajomości.

Sierpień zapowiada się równie atrakcyjnie. Szczególną popularnością cieszą się wycieczki organizowane przez GOKiS, dlatego w programie znalazły się jeszcze dwa wyjątkowe wyjazdy. Już 10 sierpnia uczestnicy odwiedzą Zagrodę Edukacyjną Odsapka, gdzie czekają na nich ciekawe zajęcia i bliski kontakt z naturą. Z kolei 18 sierpnia zaplanowano wyjazd do kina oraz sali zabaw w Łukowie – propozycję, która z pewnością dostarczy najmłodszym mnóstwo radości.

To jednak nie koniec wakacyjnych atrakcji. W kolejnych tygodniach na dzieci czekają również zajęcia sportowe i integracyjne, dzięki którym będą mogły aktywnie spędzać czas, rozwijać swoje zainteresowania i budować relacje z rówieśnikami.

Osoby zainteresowane udziałem w wycieczkach i warsztatach mogą uzyskać szczegółowe informacje oraz zapisać się pod numerem telefonu 664 766 327. Aktualności dotyczące sierpniowej oferty publikowane są na profilu Facebook Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Radzyniu Podlaskim.

Wójt Gminy Radzyń Podlaski informuje

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Radzyń Podlaski został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia. Z wykazem można zapoznać się również na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Radzyń Podlaski: https://ugradzynpodlaski.bip.lubelskie.pl/ - zakładka „Ogłoszenia"

Urząd Miasta będzie zamknięty

Urząd Miasta Radzyń Podlaski poinformował o zmianie w organizacji pracy. W piątek, 14 sierpnia, magistrat będzie nieczynny. Dzień wolny został wyznaczony w zamian za święto przypadające w sobotę.

Mieszkańcy planujący załatwienie spraw urzędowych w połowie sierpnia powinni uwzględnić zmianę w harmonogramie pracy Urzędu Miasta Radzyń Podlaski. Zgodnie z zarządzeniem burmistrza piątek, 14 sierpnia, będzie dniem wolnym od pracy dla pracowników magistratu.

Jak poinformował Urząd Miasta, decyzja została podjęta na podstawie Zarządzenia Nr 82 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 20 lipca 2026 roku.

Dzień wolny został wyznaczony w zamian za święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz Święto Wojska Polskiego, które w tym roku przypada w sobotę, 15 sierpnia.

Osoby planujące załatwienie spraw w Urzędzie Miasta powinny pamiętać, że 14 sierpnia magistrat będzie zamknięty. Warto zaplanować wizytę w innym terminie, aby uniknąć konieczności oczekiwania do ponownego otwarcia urzędu po długim sierpniowym weekendzie.

kb

RAD

WÓJT GMINY WOHYŃ

informuje, że stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 poz. 399) na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Wohyń, na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej został ogłoszony wykaz na okres 21 dni nieruchomości stanowiących własność Gminy Wohyń przeznaczonych do dzierżawy

1. w formie przetargowej:
– Uchwała Nr XX/107/2026r z dnia 13 marca 2026r."
– Uchwała Nr XXI/110/2026r z dnia 24 kwietnia 2026r."

2. w formie bezprzetargowej:
– Uchwała Nr XX/106/2026r z dnia 13 marca 2026r.

AUTOPROMOCJA

W ODWIEDŹ NASZ PORTAL

radzyn.24wspolnota.pl

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Wohyń podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Bezwola Stara Wieś, oznaczonej numerem ewidencyjnym 112/4, o powierzchni 0,5272 ha dla której księgę wieczystą LU1R/00038458/6 prowadzi Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

Biorąc pod uwagę lokalne potrzeby opieki nad osobami starszymi, niepełnosprawnymi, chorymi oraz okoliczność, że obiekt nie jest wykorzystywany zarówno do realizacji zadań gminy, jak również w celach komercyjnych, Gmina Wohyń zamierza przeznaczyć nieruchomość na utworzenie Zakładu Pielęgnacyjno - Opiekuńczego lub Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego lub Domu Pomocy Społecznej, wraz z infrastrukturą techniczną.

Cena wywoławcza nieruchomości **2 700 000,00zł.**

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w dniu **20 października 2026r. o godz. 10^{00}** w siedzibie Urzędu Gminy Wohyń ul. Radzyńska 4, sala 1.

W celu wzięcia udziału w przetargu uczestnicy zobowiązani są do wpłacenia wadium w kwocie **160 000,00 zł.**

Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wohyń i w sołectwie Bezwola I i II oraz zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wohyń https://ugwohyn.bip.lubelskie.pl/ i na stronie internetowej Gminy Wohyń https://gminawohyn.pl/. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 83/3530037.

eprasa.pl 85cc806c9d

Syn „Bengala” w Podlasiu. Piotrowicz: Kiedy przyjechałem na miejsce wypadku, z bezsilności skopałem ten motorower

To historia o cierpliwości, bólu, wierze i spełniających się marzeniach. Marek Piotrowicz doskonale wie, ile wyrzeczeń kosztuje droga do seniorskiej piłki. Wychowanek Podlasia Biała Podlaska przez lata reprezentował wiele klubów regionu: od Podlasia i AZS-u Podlasie Biała Podlaska, przez Orlęta Radzyń Podlaski, Hetman Zamość i Motor Lublin po Granicę Terespol, Kujawiaka Stanin czy Orła Czemierniki. Dziś jednak znacznie bardziej niż o własnej karierze mówi o synu.



Piłkarsko siatkarska rodzina Piotrowiczów (od lewej): Alan, Marek, Natan oraz Ewelina



Złamana kość udowa Natana. Wyglądało to strasznie

Kobieta zajechała mu drogę

Doszło do potwornego zderzenia. Złamał kość udową, śmigłowcem został przetransportowany do Lublina. Lekarze musieli go operować. Kości minęły się o pięć centymetrów. To był straszny widok. Kiedy przyjechałem na miejsce wypadku, z bezsilności skopałem ten motorower. Nie mogłem sobie wybaczyć, że mu go kupiłem. Chciałem tylko, żeby był bardziej samodzielny i mógł wygodnie dojeżdżać na treningi

Trudno opisać słowami to, co czuje ojciec. Patrzę na syna i wiem, przez co przeszedł, ile wycierpiał i ile pracy włożył, żeby znowu znaleźć się na boisku

Duma większa niż wynik sparingu

18-letni Natan Piotrowicz został włączony do kadry pierwszej drużyny Podlasia Biała Podlaska, która rozpoczyna rywalizację w III lidze. W środowym meczu sparingowym młody zawodnik dał o sobie znać już w pierwszej połowie. Po jego akcji gospodarze wywalczyli rzut karny, dzięki któremu doprowadzili do wyrównania w spotkaniu z zagranicznym rywalem.

Trudno to opisać słowami

Dla Marka Piotrowicza ten moment miał jednak znacznie większe znaczenie niż sam wynik sparingu. - To ogromna duma. Trudno opisać słowami to, co czuje ojciec. Patrzę na syna i wiem, przez co przeszedł, ile wycierpiał i ile pracy włożył, żeby znowu znaleźć się na boisku. Samo to, że dostał szansę w pierwszym zespole Podlasia, jest dla mnie wielkim sukcesem. Właśnie tutaj stawia kolejne kroki i spełnia jedno z moich największych marzeń - mówi były piłkarz.

Wypadek, który mógł zakończyć marzenia

Droga Natana do pierwszej drużyny wcale nie była prosta. Jeszcze półtora roku temu niewiele wskazywało na to, że będzie mógł ponownie myśleć o zawodowym futbolu. Wracając z treningu motorowerem, uczestniczył w bardzo poważnym wypadku drogowym.

- Kobieta zajechała mu drogę. Doszło do potwornego zderzenia. Złamał kość udową, śmigłowcem został przetransportowany do Lublina. Lekarze musieli go operować. Kości minęły się o pięć centymetrów. To był straszny widok. Kiedy przyjechałem na miejsce wypadku, z bezsilności skopałem ten motorower. Nie mogłem sobie wybaczyć, że mu go kupiłem. Chciałem tylko, żeby był bardziej samodzielny i mógł wygodnie dojeżdżać na treningi - wspomina.

Tamte obrazy do dziś pozostają w jego pamięci. - Pamiętam, jak leżał na skrzyżowaniu. Człowiek wtedy nie myśli o piłce, tylko o tym, żeby dziecko przeżyło. Później pojawiły się kolejne pytania: czy będzie chodził, czy będzie biegał, czy jeszcze kiedykolwiek kopnie piłkę. To były bardzo trudne chwile dla całej naszej rodziny - dodaje.

Charakter silniejszy od przeciwności

Powrót do zdrowia wymagał miesięcy rehabilitacji, cierpliwości i ogromnej determinacji. Piotrowicz przyznaje, że nie od początku wierzył, iż syn wróci na boisko. - Miałem nadzieję, ale szczerze mówiąc, ciężko to widziałem. Jednak obserwowałem jego zawziętość. Widziałem, jak bardzo chce udowodnić sobie i innym, że jeszcze będzie grał. To właśnie charakter zaprowadził go z powrotem na boisko - mówi Marek Piotrowicz.

Jak dodaje, skutki urazu wciąż są odczuwalne. - Nie wszystko zrosło się idealnie, ale jesteśmy dobrej myśli. Najważniejsze, że znowu może trenować i walczyć o swoje marzenia - dodaje.

Ojciec nie ukrywa, że na drodze Natana pojawiały się również inne przeszkody. - Były ciężkie chwile, nie tylko przez kontuzję. Trafiali się też trenerzy, którzy w niego nie wierzyli, ale właśnie takie doświadczenia często budują charakter. Dzisiaj cieszę się, że się nie poddał - mówi ze wzruszeniem.

Ojciec i syn w barwach Podlasia

Dla Marka Piotrowicza historia zatoczyła piękne koło. Przed laty sam zakładał koszulkę Podlasia Biała Podlaska. Teraz robi to jego syn. - To coś wyjątkowego. Można powiedzieć: jaki ojciec, taki syn. Spełnia się jedno z moich marzeń, bo poszedł moją drogą. Ale chciałbym, żeby osiągnął znacznie więcej ode mnie. Każdy ojciec marzy o tym, żeby dziecko było lepsze - dodaje.

Były piłkarz z uśmiechem porównuje swoje atuty z umiejętnościami syna. - Gdyby zabrać trochę z niego i trochę ze mnie, wyszedłby zawodnik, który mógłby grać naprawdę wysoko. Natan ma świetną technikę, bardzo dobry przegląd pola i świetnie rozumie grę. Ja z kolei byłem mocny motorycznie, dużo biegałem i zachowywałem spokój na boisku. Taki miks byłby naprawdę ciekawy - opowiada.

Sport mają we krwi

Sport w rodzinie Piotrowiczów od zawsze zajmuje wyjątkowe miejsce. I nie kończy się wyłącznie na piłce nożnej. Młodszy syn Marka, 16-letni Alan, rozwija się w siatkówce. Trenował w Serbinowie Biała Podlaska, uczestniczył także w konsultacji reprezentacji Polski. Po krótkiej przerwie zamierza wrócić do regularnych treningów.

- U nas sport jest czymś naturalnym. Nic w rodzinie Piotrowiczów nie ginie. Żona Ewelina grała kiedyś w siatkówkę w Szóstce Biała Podlaska i AZS-ie AWF Biała Podlaska, ja byłem piłkarzem, jeden syn gra w piłkę, drugi w siatkówkę. Sport zawsze był obecny w naszym domu - opowiada Piotrowicz.

Teraz nie opuści żadnego meczu

Teraz Marek zapowiada, że będzie jeszcze bliżej pierwszej drużyny Podlasia. - Obiecuję, że będę na każdym meczu, kiedy Natan znajdzie się w kadrze. To mój obowiązek jako ojca. Ostatnio nie bywałem tak często na stadionie, ale teraz zamierzam to zmienić. Jeśli będzie trzeba, pojadę także na mecze wyjazdowe - dodaje.

Zazdrość o warunki? Tylko ta pozytywna

Nie ukrywa również, że z lekką zazdrością patrzy na warunki, jakie dziś mają młodzi zawodnicy. - Ostatnio łza zakręciła mi się w oku. Chłopcy mają naprawdę świetne warunki. Kiedy ja grałem w juniorach Podlasia, trenowaliśmy na piaszczystym bocznym boisku. Z pierwszym zespołem ćwiczyliśmy na głównej płycie, ale tego, co jest dzisiaj, nie ma nawet sensu porównywać. To zupełnie inna jakość. Trochę szkoda, że mnie to ominęło, ale cieszę się, że młodzi mogą rozwijać się w takich warunkach - przyznaje.

Determinacja się opłaca

Dla Marka Piotrowicza najważniejsze jest jednak nie to, na jakim stadionie gra jego syn, lecz fakt, że po wszystkim, co przeszedł, znów może robić to, co kocha. A dla Natana Piotrowicza powołanie do pierwszej drużyny Podlasia Biała Podlaska może być dopiero początkiem drogi. Patrząc na determinację, z jaką wrócił po dramatycznym wypadku, trudno znaleźć lepszy dowód na to, że największe zwycięstwa często odnoszone są jeszcze zanim zabrzmi pierwszy gwizdek sędziego.

mp

BIA

eprasa.pl 85cc806c9d

„Machnos” nie żyje. Odszedł Wojciech Machnowski - legenda terespolskiego futbolu

Terespol pogrążył się w żałobie po śmierci Wojciecha Machnowskiego, znanego wszystkim jako „Machnos”. Wieloletni piłkarz, trener, działacz sportowy oraz pracownik Miejskiego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespolu zmarł 1 sierpnia. Miał 46 lat.



Wieloletni piłkarz, trener, działacz sportowy oraz pracownik Miejskiego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespolu zmarł 1 sierpnia. Miał 46 lat

Wojciech Machnowski urodził się 31 marca 1980 roku w Białej Podlaskiej. Był jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci lokalnego futbolu. Z piłką nożną w Terespolu związany był przez ponad dwie dekady, pozostając symbolem oddania klubowym barwom i sportowej pasji.

Swoją piłkarską drogę rozpoczął jako wychowanek LKS-u Terespol pod okiem trenera Andrzeja Korbala. W pierwszej drużynie zadebiutował w sezonie 1997/1998. Po reorganizacji terespolskiej piłki klubowej od sezonu 2000/2001 nieprzerwanie reprezentował barwy KP Granica Terespol.

Na początku kariery występował w formacji ofensywnej, jednak z biegiem lat został przesunięty do środka defensywy. Przez wiele sezonów należał do liderów zespołu i pełnił funkcję kapitana. Był zawodnikiem, który swoją postawą na boisku i poza nim budował tożsamość klubu, pozostając z nim na dobre i na złe.

Jego działalność nie ograniczała się jednak wyłącznie do gry. W latach 2009-2019 prowadził drużyny młodzieżowe Granicy Terespol, wychowując kolejne pokolenia piłkarzy. W sierpniu 2019 roku był współzałożycielem UKS-u Terespol, gdzie pracował jako trener dzieci i młodzieży oraz członek zarządu.

Od wielu lat był również związany z Miejskim Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespolu, gdzie pełnił funkcję kierownika Wydziału Sportu i Rekreacji. Był inicjatorem i organizatorem licznych turniejów oraz wydarzeń sportowych, angażując się w rozwój lokalnej aktywności fizycznej i życia sportowego mieszkańców.

W opublikowanym po jego śmierci komunikacie dyrekcja oraz pracownicy MCKSiR-u podkreślili, że nagłe odejście Wojciecha Machnowskiego było dla wszystkich ogromnym zaskoczeniem i wielką stratą. Wspominają go jako człowieka pełnego pasji do sportu, oddanego swojej pracy, cenionego współpracownika i kolegę, którego zaangażowanie oraz życzliwość na długo pozostaną w pamięci mieszkańców Terespola.

Rodzinie i najbliższym, a w szczególności żonie i dzieciom, przekazano najszczersze wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia w tym niezwykle trudnym czasie.

Śmierć Wojciecha „Machnosa” Machnowskiego zamyka ważny rozdział w historii terespolskiego sportu. Pozostanie zapamiętany jako wybitny piłkarz, trener, działacz i człowiek, który całe swoje życie poświęcił rozwojowi piłki nożnej oraz lokalnej społeczności.

mp

Oponowicz: Wojtek pozostawił po sobie dobro, którym obdarzał innych każdego dnia

Śmierć Wojciecha Machnowskiego poruszyła wiele osób związanych z Terespolem i lokalnym środowiskiem sportowym. Wśród nich jest Paweł Oponowicz - były zawodnik i trener Granicy Terespol, który podkreśla, że Machnowski odegrał niezwykle ważną rolę w jego życiu.

- Są ludzie, których spotyka się na swojej drodze i którzy na zawsze zmieniają nasze życie. Dla mnie Wojtek był właśnie takim człowiekiem. To on wprowadzał mnie w świat sportu w Terespolu. Kiedy przeprowadziłem się tutaj, pokazał mi, jak odnaleźć się w nowym miejscu, jak w nim żyć i zawsze służył pomocą, niezależnie od tego, z jakim problemem się do niego zwracałem - wspomina Paweł Oponowicz, były zawodnik i trener Granicy Terespol.

Jak podkreśla, Wojciech Machnowski był osobą, na której zawsze można było polegać. - Był człowiekiem niezwykle empatycznym, szczerym, pomocnym i zdecydowanym. Zawsze można było na niego liczyć. Pozostawił po sobie coś znacznie cenniejszego niż wspomnienia. Pozostawił dobro, którym obdarzał innych każdego dnia - mówi.

Oponowicz przyznaje, że trudno pogodzić się z odejściem osoby, która przez lata była ważną częścią codzienności wielu mieszkańców i ludzi związanych ze sportem. - Trudno pogodzić się z tym, że odchodzą ludzie, którzy wydawali się częścią naszej codzienności. Wojtku, dziękuję Ci za wszystko, czego mnie nauczyłeś, za każdą rozmowę, wsparcie i okazane serce. Będę o Tobie pamiętał. Spoczywaj w pokoju. Szczere wyrazy współczucia dla rodziny i wszystkich bliskich - dodaje.

mp

Pożar na pniu. Spaleniu uległo kilka hektarów upraw



OSP Milanów/Facebook



OSP Milanów/Facebook

W sobotę (1 sierpnia) przed godziną 15 strażacy zostali zaalarmowani o pożarze w miejscowości Cichostów. W efekcie ogień strawił kilka hektarów upraw.

Po dotarciu na miejsce zastano rozwinięty pożar zboża, ścierniska oraz lasu.

- Działania polegały na użyciu tłumic ręcznych, podaniu wody oraz wykorzystaniu zraszaczy samochodowych – relacjonują strażacy.

Najważniejsza informacja jest taka, że nikt w wyniku pożaru nie ucierpiał. Jak podkreślają strażacy, w walce z ogniem nieocenioną pomocą były ciągniki z agregatami rolniczymi miejscowych rolników, których użycie maksymalnie ograniczyło możliwość rozprzestrzeniania się ognia.

Konrad Sławiński



OSP Milanów/Facebook

BIA

Grupa 14 na pielgrzymkowym szlaku



fot. Parafia Jana Chrzciciela w Parczewie

Celem pielgrzymów jest Jasna Góra. Większość uczestników idzie już kolejny raz, niektórzy sami, inni z rodziną, wszyscy z osobistymi intencjami. Do Częstochowy planowo dotrą 14 sierpnia

W niedzielę, 2 sierpnia Grupa 14, w której skład wchodzą dekanaty: włodawski, hański, wisznicki i parczewski, wyruszyła na Jasną Górę.

Intencje, dobre nastawienie, a przede wszystkim wygodne buty, to nieodłączny zestaw pielgrzymkowy. Swoje rekolekcje w drodze najwcześniej, bo już 31 lipca rozpoczęli pielgrzymi z Włodawy, mają do pokonania 410 km. Wspólne pielgrzymowanie z pątnikami z Parczewa rozpoczęło się w niedzielę po mszy świętej o 6 w Bazylice Mniejszej. Przewodnikami grupy są ks. Dariusz Wójcik oraz o. Filip Kaźmierczak. Pierwszy wspólny nocleg po pokonaniu ponad 30 km w Tarkawicy. Przed nimi prawie dwa tygodnie pieszej wędrówki i ponad 300 km w deszczu i upale, a najdłuższy do pokonania odcinek to prawie 35 km.

ema

eprasa.pl 85cc806c9d

Co tam panie w wiejskiej piłce

Na boisku lipa, ale cała reszta zabawna

Od środy radośnie nabijamy się z Lecha Poznań, że odpadł z eliminacji Ligi Mistrzów z rezerwami Aarhus, mając trzy gole zaliczki z poprzedniego meczu. Ale jakby się przyjrzeć, to w lokalnej, wioskowej piłce jest jeszcze śmieszniej. U nas drużyny nie odpadają w pierwszej rundzie. U nas w pierwszej rundzie odpada organizator. A kluby kończą rozgrywki przed ich startem.



fot. facebook Orlęta

W ostatnim meczu sparringowym przed startem rozgrywek Orlęta przegrały z Wilgą Garwolin 5:4. Po dwa gole dla podopiecznych trenera Artura Bożyka zdobyli Karol Rycaj i Marcel Obroślak (na zdjęciu). W najbliższą niedzielę o 16 pierwszy ligowy mecz na wyjeździe w Biłgoraju. W tym tygodniu ogłoszono jeszcze transfery do klubu w osobach Szymona Kaczyńskiego (z Wilgi Garwolin, m.in. 18 meczów w III lidze, 20-letni pomocnik), Szymona Podlipnego (z Lublinianki, 19 lat, napastnik). W zajęciach uczestniczy też lewy obrońca rodem z Ukrainy, który może być rozwiązaniem wobec kontuzji Ryszarda Grochowskiego i Szymona Gęcy.

Dalej (piszemy to 1 sierpnia w południe) nie do końca wiadomo, ile drużyn rywalizować będzie z Orlętami Radzyń Podlaski w IV lidze. Wygląda, że czternaście. Ważą się losy Startu Krasnystaw, skądinąd fajnego i zasłużonego klubu, który przechodzi poważne kłopoty organizacyjne. Ostateczna decyzja zapadnie we wtorek wieczorem, paredziesiąt godzin przed startem rozgrywek!, ale znający temat optymizmem nie porażają. Po sezonie, w którym zgodnie z regulaminem powinno spaść co najmniej pięć drużyn, zostali wszyscy chętni, a nawet trwały gorączkowe poszukiwania, kto by może jeszcze chciał dołączyć. Słyszeliśmy "na mieście", że mogą to być rezerwy Avii Świdnik i Górnika Łęczna - takim cudem udałoby się skompletować 16 drużyn. Oczywiście regulamin w tym celu trzeba by napiąć, jak gumę od majtek, ale czego się nie robi dla dobra sprawy. Wprawa jest: drużyna rezerw Orląt Radzyń Podlaski też została zgłoszona do rozgrywek A-klasy grubo po terminie, ale dla dobra sprawy futbolowe władze sprawę przyklepały.

Dajcie spokój z tą czwartą ligą

Powtarzamy, co mówimy od dawna: ta liga jest do rozwiązania natychmiast. Albo przynajmniej zmniejszona do góra dziesięciu drużyn. Wiosną i jesienią dwa razy każdy z każdym, to by się może i dało oglądać. A tak przed meczem wiadomo kto z kim wygra a tydzień przed nowym sezonem nie wiadomo kto z kim zagra. Cyrk. I do kogo mieć tu pretensje: do Kraśnika i Międzyrzeca Podlaskiego, że nie dają rady znaleźć 20 pełnosprawnych młodzieńców z korkotrampkami, kiedy nawet w Hannie i Majdanie Starym jakoś się udaje? Czy może w ogóle po całości ochrzanić PZPN, który wymyśla rozgrywki w których mało kto chce grać.

Puchar odwołany. Sędziowie na wakacjach

Na jeszcze niższym poziomie jest jeszcze śmieszniej. W tym miejscu planowaliśmy umieścić relacje z meczów pierwszej rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgu Biała Podlaska. Ale mecze (z jednym chyba wyjątkiem, mającego też aspekt charytatywny spotkania Lesovii Trzebieszów z, doraźnie na tą okoliczność powołanym, zespołem luzaków z okolic Białej Podlaskiej i Kąkolewnicy pod tytułem Pasztet Team) zostały odwołane. Bo? Bo zorientowano się, że brakuje sędziów, prawie wszyscy sprawiedliwi jednocześnie wypisali sobie urlopy (taki jakiś strajk w zasadzie...) i nie ma komu gwizdać. Niespodziewanie się okazało.

Pierwsza runda przełożona na za tydzień, druga na „kiedyś tam się ustali". Czyli którąś środę, kiedy będą problemy z zebraniem składu. Los jak wicher.. Kluby oczywiście „zachwycone", bo nie starczyło czasu na dogadanie sparringów. Których i tak nie miałby kto gwizdać.

Podobno głównym argumentem za tym, żeby cały ten cholerny PZPN istniał jest to, że ogarnia sędziów.

Pomysł racjonalizatorski

To ja powiem jak jak sobie można było poradzić. Kiedyś to było tak, że jak się grało wioska na wioskę albo jedne bloki na drugie (bardzo poważne rozgrywki w których można było zyskać mołojecką sławę i zaproszenie na treningi gminnego klubu sportowego...) to sędziowali kapitanowie. A jak nie było zgody to żeśmy się regulaminowo, zespołowo lali. A potem w zgodzie grali dalej. Kibice przychodzili, dziewczyn chyba nawet więcej, o nic innego przecież nie chodziło.

Wszyscy wychowani na takich meczach daliby wszystko, żeby kiedyś móc zagrać w czwartej lidze. I nie będzie trzeba udawać, że to wszystko na serio.

Zbigniew Smółko

Rowerzyści uczcili pamięć Powstania Warszawskiego



fot. facebook MOSiR

Trzydzieści kilometrów, możliwość powspominania, porozmawiania o ważnych sprawach, niepowtarzalne chwile przy ognisku w Feliksówce - radzyńskiego środowisko rowerowe wypracowało sobie swój własny styl przeżywania obchodów patriotycznych

Radzyńskie środowisko rowerowe każdą ważniejszą rocznicę obchodzi w swoim stylu, znajdując w niej powód do organizacji rajdu rowerowego. 1 sierpnia, chwilę po złożeniu kwiatów pod pomnikiem wyruszyli do Feliksówki

Już po raz czwarty Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Radzyńska Grupa Rowerowa „SięKręci" oraz Polski Czerwony Krzyż Radzyń Podlaski wspólną wyprawą upamiętniły bohaterstwo i ofiary tragicznych 63 dni powstańczej Warszawy. Na starcie peleton żegnały władze samorządowe. Trzydziestoosobowa grupa wyruszyła do uroczyska Feliksówka. Wcale nie szukano najkrótszej drogi, żeby impreza jednak miała wymiar rajdu. Na miejscu nazbierano drewna na ognisko, potem był konkurs wiedzy o Powstaniu (poszło świetnie! - najlepsi dostali nagrody). Bardzo ciekawe było przybliżenie biografii kilku łączniczek powstańczych, cichych bohaterek, poległych w czasie walk. Ale był też czas na powstańcze i patriotyczne piosenki przy wtórze akordeonu, a kiełbaski z ogniska smakowały wyśmienicie. Z pewnością można ocenić, że wyjazd rowerowy 1 sierpnia stał się już stałym elementem społecznego i sportowo - rekreacyjnego kalendarza powiatu.

Zbigniew Smółko

Unia Żabików nie poddaje się

Informacja o rezygnacji drużyny Unii z udziału w rozgrywkach klasy okręgowej była jedną z najbardziej zaskakujących ale też i najsmutniejszych w całym sezonie. Prezes Paweł Zając zapowiada jednak, że to początek odbudowy. Za sportowe wyniki w B-klasie będzie odpowiadał dalej trener Artur Dadasiewicz



fot. facebook UNia

Mimo decyzji o rozpoczęciu rozgrywek w B-klasie, za sterami drużyny Unii pozostanie trener Artur Dadasiewicz

Unia z okręgówki nigdy nie spadła, w 2001 roku nawet wygrała rozgrywki ale nie podjęła rękawicy w IV lidze. Zwykle była niesłychanie solidnym, groźnym zwłaszcza u siebie, ligowym średniakiem. O niepowtarzalnej atmosferze na trybunach i barwnych postaciach kibiców krążyły równie kolorowe opowieści. Jednak już w kilku ostatnich sezonach widać było, że o sile Unii stanowią gracze spoza, najmniejszej zresztą w stawce, miejscowości i trener Dadasiewicz musiał wspinać się na wyżyny kreatywności, żeby poskładać przyzwoitą ekipę. Ostatni mecz sezonu 2025/2026 w Kujawiakiem Stanin zakończył się wynikiem 12:4.

Przed tym sezonem jednak trzeba było pogodzić się z faktami: kilku graczy powiesiło buty na kołku, kilku odeszło, ci z rezerw nie gwarantowali należytego poziomu sportowego. Wobec tego władze klubu podjęły decyzję że dotychczasowa „dwójka" stanie się „jedynką", zasiloną tymi, którzy jeszcze niedawno wojowali w okręgówce.

- Nie było sensu drżeć o zapełnienie składu w każdym meczu i ryzykować wysokich przegranych. Wierzę, że po oddechu w niższej lidze, gdzie młodzi zawodnicy zdobędą doświadczenie i umiejętności, odbudujemy naszą pozycję. Trenerem zostanie Artur Dadasiewicz. Wiemy, że będzie łączył pracę u nas i w Polesiu Kock, ale to dla niego nie pierwszyzna, znany jest z pracowitości. Jeżeli ktoś zechce do nas dołączyć, to przywitamy z otwartymi rękami. Można dzwonić na numer 501120729. Świetna atmosfera, otoczenie przyjaciół, przygoda ze sportem, możliwość rozwoju gwarantowane.

Zbigniew Smółko

RAD

eprasa.pl 85cc806c9d

Będzie bezpieczniej i wygodniej

Ruszyła długo oczekiwana przebudowa drogi Wola Osowińska - Oszczepalin

Mieszkańcy naszej gminy i powiatu doczekali się przełomu. Wystartowały prace budowlane na ponad 2-kilometrowym odcinku drogi powiatowej nr 1220L, na odcinku km 0+000 do km 2+364,50. To inwestycja, która znacząco poprawi komfort jazdy oraz bezpieczeństwo pieszych i kierowców.

Umowę na realizację zadania podpisano 8 kwietnia, a pod koniec lipca wykonawca – firma CEHINI MARCIN GIL ze Zgierza – wszedł na plac budowy.

Inwestycja o wartości ponad 2,3 mln zł realizowana jest w sprawdzonym systemie partnerstwa 50/50:
1 152 139 zł – Gmina Borki
1 152 139 zł – Powiat Radzyński.

Nowa nawierzchnia i upragnione chodniki

Zniszczony asfalt przechodzi do historii. Zmiany odczują przede wszystkim piesi. Gęsta zabudowa i duży ruch przy ulicy w Woli Osowińskiej stwarzały dotąd spore zagrożenie.

Co dokładnie zostanie zrobione?

Nowa nawierzchnia: ułożenie nowej warstwy bitumicznej na obszarze ponad 16 000 m², ze wzmocnieniem podbudowy i poszerzeniem jezdni.



Bezpieczne chodniki: budowa ponad 1150 m² nowych chodników z kostki brukowej, peronów oraz zjazdów.
Infrastruktura towarzysząca: demontaż starych i montaż nowych przepustów, ułożenie krawężników i obrzeży.
Oznakowanie: pełne nowe oznakowanie pionowe i poziome.



Marcin Czyżak,
wójt Gminy Borki:

Chciałbym serdecznie podziękować Radnym Rady Gminy Borki za jednomyślne wyrażenie zgody na finansowy udział naszej gminy w naprawie tej drogi. Dziękuję Zarządowi Powiatu Radzyńskiego na czele ze Starostą Szczepanem Niebrzegowskim za podjęcie realizacji tej ważnej dla nas inwestycji. Słowa podziękowania kieruję również do radnych z tej miejscowości – Beaty Guz oraz Dawida Deleżucha – za niesłabnące wspieranie tej inicjatywy

Termin zakończenia: zgodnie z umową prace potrwają do 30 października tego roku...

Startują prace w zabytkowym parku w Woli Osowińskiej

Zgodnie z planem rozpoczyna się realizacja inwestycji pn. „Budowa muszli koncertowej wraz z infrastrukturą i zagospodarowaniem terenu w ramach projektu pn. „Rozwój infrastruktury turystycznej w zabytkowym parku w Woli Osowińskiej". Od 27 lipca ruszyły roboty ziemne i betonowe, park już niedługo zyska zupełnie nowe, kulturalne oblicze.

Muszla koncertowa będzie obiektem o drewnianej architekturze, wzniesionym na planie półokręgu. Jej stylistyka nawiąże do zabytkowego sąsiedztwa pałacu oraz zrewitalizowanego parku. Obiekt ten stanie się ważnym elementem rozwoju lokalnego i atrakcją turystyczną. W listopadzie ubiegłego roku Gmina Borki otrzymała 1,2 mln zł na stworzenie tej infrastruktury, promującej zarówno samą gminę, jak i Miejski Obszar Funkcjonalny, którego jest ważnym ogniwem. Wykonawcą zadania jest Zakład Budowlano-Sprzętowy Jacek Krzysiak Sp. z o.o. (Łęczna).

Całkowita wartość projektu:
1 375 301,31 zł

Dofinansowanie z EFRR (85%):
1 169 006,11 zł

Numer projektu:
FELU.11.02-IZ.00-0026/25

Program:
Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027 (Priorytet XI, Działanie 11.2)



Ważna informacja dla spacerowiczów: Teren budowy zostanie odpowiednio oznakowany. Bardzo prosimy o zachowanie ostrożności i stosowanie się do oznaczeń podczas przebywania w obszarze parku

Kino Pod Chmurką i o „Chłopcu z chmur"

W piątkowy wieczór, 31 lipca, boisko przy Zespole Placówek Oświatowych w Borkach zamieniło się w plenerową salę kinową. Wydarzenie „Kino Pod Chmurką", zorganizowane przez Wójta Gminy Borki Marcina Czyżaka oraz Gminną Bibliotekę Publiczną, przyciągnęło fanów letnich seansów w pięknych okolicznościach przyrody i w miłej, sąsiedzkiej atmosferze.



Ciepły, lipcowy wieczór, rozgwieżdżone niebo, fajne towarzystwo i świetny film - to niezawodny patent na spędzenie udanego, wakacyjnego wieczoru

Święto Nowin - Zapraszamy na wspólne świętowanie



15 sierpnia zapraszamy mieszkańców oraz gości na wyjątkowe Święto Nowin pod Honorowym Patronatem Wójta Gminy Borki Marcina Czyżaka.

To doskonała okazja, aby w gronie rodziny, sąsiadów i przyjaciół spędzić czas przy dobrej muzyce, pysznym jedzeniu i z poszanowaniem lokalnej tradycji. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 17 na placu przy remizie OSP. W programie przewidziana jest tradycyjna biesiada i integracja mieszkańców, konkurs dla Kół Gospodyń Wiejskich oraz zespołów śpiewaczych z Gminy Borki na najpiękniejszą kompozycję z ziół i zbóż oraz darmowy poczęstunek: tradycyjne pierogi oraz domowa grochówka. Gospodarze nie zapomnieli o najmłodszych. Na dzieci będą czekały dmuchańce, świeża wata cukrowa oraz popcorn. Zwieńczeniem wieczoru będzie zabawa taneczna pod gołym niebem, do której oprawę muzyczną zapewni DJ Mikołaj. Organizatorami wydarzenia są: Sołectwo Nowiny, Koło Gospodyń Wiejskich w Nowinach, Jednostka OSP w Nowinach oraz Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Borkach.

RAD

eprasa.pl 85cc806c9d

„Z boku wygląda to na czystą euforię, ale prawda jest dużo bardziej brutalna”

Za linią mety kibice widzą tylko radość i błysk medalu, ale prawdziwy obraz kolarstwa to potworne wyczerpanie, pot zalewający oczy i tętno na granicy ludzkich możliwości. O tym, jak wygląda prawdziwa droga na szczyt, rozmawiamy z panem Arturem – obrońcą tytułu Mistrza Polski w kategorii masters.

Nasz rozmówca łączy pochłaniający tysiące kilometrów trening z pracą zawodową, życiem rodzinnym i pisaniem doktoratu. To jednak nie tylko sportowiec, ale i prawdziwy romantyk szosy. Z pasją ratuje od zapomnienia historię lokalnych Ludowych Zespołów Sportowych i kolekcjonuje unikatowe rowery.

Panie Arturze, zacznijmy od momentu tuż po przekroczeniu linii mety. Kiedy już Pan wiedział, że obronił tytuł, jakie emocje wzięły górę?

Z boku wygląda to na czystą euforię.

Z boku może tak to wygląda, ale prawda jest dużo bardziej brutalna. Kiedy kończy się wyścig na czas, człowiek jest po prostu potwornie zmęczony i przez długi czas kompletnie nieobecny. Gdyby zobaczył Pan moje zdjęcie zrobione tuż po zjeździe z trasy, nie byłby to miły obrazek. Pot zalewający oczy, zaschnięta ślina na twarzy – wysiłek jest niebywały. Żeby to zobrazować: średnie tętno z całego, trwającego ponad godzinę wyścigu o Mistrzostwo Polski w ubiegłym sezonie wynosiło u mnie 167 uderzeń na minutę, w tym zeszło do 161. Rzadko który wyczynowy sportowiec, choćby piłkarz, potrafiłby przebiec półtora meczu z takim obciążeniem. Zwycięstwo, które przychodzi na końcu, to oczywiście ogromna radość, ale przede wszystkim ukoronowanie wielomiesięcznych, tytanicznych przygotowań.

Jak wyglądają takie przygotowania od kuchni? Ile kilometrów trzeba przejechać, żeby sięgnąć po złoto?

Do sezonu zaczynam się przygotowywać już w listopadzie. To są tysiące przejechanych kilometrów i mnóstwo wyrzeczeń. Średnio w tygodniu pokonuję ponad 300 kilometrów, co daje około 1200 kilometrów miesięcznie. Bardzo ważne są zgrupowania. W lutym tego roku pojechaliśmy do Hiszpanii, gdzie przez 7 dni pokonaliśmy około 1000 kilometrów. Niestety, pogoda była niezwykle kapryśna. Nie dość, że padało, to wiał wiatr z prędkością 50-70 km/h. Momentami trudno było w ogóle utrzymać się na rowerze. Kolejne zgrupowanie miałem przed Wielkanocą – tam zrobiliśmy z kolei aż 10 tysięcy metrów przewyższeń w górach.

Zimą w Polsce warunki bywają bezlitosne. Jak sobie Pan z tym radził kiedyś, a jak radzi sobie dzisiaj?

Kiedyś zimy były dużo sroższe. W czasach mojej młodości na trening nie wyjeżdżało się dopiero wtedy, gdy mróz przekraczał minus 10 stopni. Nie mieliśmy dzisiejszych materiałów – goreteksów czy windstopperów. Jeździliśmy w ubraniach wełnianych, a twarz smarowaliśmy wazeliną, żeby jej nie odmrozić, choć i tak nieraz wracaliśmy ze srogimi odmrożeniami. Dzisiaj mam odzież termiczną z membranami, ale jeśli na zewnątrz jest lód i śnieg, trenuję pod dachem. Mam w biurze trenażer. Praca pozwala mi na to, by w pewnym momencie powiedzieć: „dobra, odkładam papiery”, po czym wsiadam na rower i trenuję.

Wspomniał Pan, że maksymalna prędkość na trasie wyścigu wyniosła 68 km/h, a średnia 46 km/h. To niewyobrażalne dla amatora. Ale jak to się ma do prawdziwych zawodowców? Miał Pan okazję startować z dawnymi gwiazdami peletonu.

To zupełnie inna liga, tych światów nie da się porównać. Na Mistrzostwach Świata spotyka się byłych zawodowców, z którymi bardzo trudno wygrać, bo ich organizmy i układ nerwowy przez lata przyjmowały zupełnie inne bodźce i dawki treningowe. Doskonałym przykładem jest słynny włoski sprinter Mario Cipollini- jeden z jajlepszych sprinterem Tour de France. Na Mistrzostwach Świata w Danii na dystansie 38 kilometrów, przegrałem z nim o 4 minuty. To gigantyczna różnica, chociaż ja wówczas nie jechałem wtedy mojego wyścigu docelowego.

Z czego wynika aż tak wielka przepaść?

Ze sposobu treningu, szkolenia, regeneracji i trybu życia. Zawsze powtarzam, że nie ma nadludzi. Kwestia polega na technologii. Profesjonalista żyje kolarstwem. Po wyścigu zsiada z roweru, od razu podają mu odpowiednie napoje, jest zaopiekowany przez opiekę drużyny, przewożony do hotelu, idzie na masaż, wkłada nogi do specjalnych basenów chłodzących i przechodzi inne zabiegi regeneracyjne. Jego głównym zadaniem po treningu lub wtscigu jest odpoczynek. Ja, podobnie jak inni amatorzy z grupy masters, muszę na co dzień radzić sobie ze stresem zawodowym. Zdarzało się, że stawałem na starcie po ciężkim dniu, a moje tętno już przed rozpoczęciem wyścigu wynosiło 120, bo byłem mentalnie „przegrzany”. Tego nie da się oszukać.



Artur Kuby ze swoim odrestaurowanym rowerem Romet Super. Zdjęcie z ubiegłorocznego rajdu Polonica w Mielniku nad Bugiem

fot. Archiwum Artura Kuby

Dlaczego w młodości przerwał Pan wyczynowe treningi, skoro zapowiadał się Pan na tak dobrego zawodnika?

W czasach PRL-u, jeśli kończyło się liceum i nie szło na studia, perspektywy były brutalne. Miałeś 19 lat, przechodziłeś do pierwszego roku seniorów i jeśli nie miałeś spektakularnych wyników pozwalających wejść do kadry narodowej lub silnych wojskowych klubów sportowych, takich jak Legia Warszawa, szedłeś na dwa lata do wojska – w kamasze i konczyla się kariera kolarza. Wielu znakomitym talentom kolarskim w Polsce ta zasada zniszczyła kariery. Zdecydowałem się pójść na studia, co de facto oznaczało koniec poważnego ścigania, bo nie dało się z tego wyżyć. Pamiętam, że jedynymi nagrodami za zwycięstwa w juniorach były wtedy papierowy dyplom i gliniany dzbanuszek.

Mimo to kolarstwo było wtedy potęgą...

To były złote czasy Ryszarda Szurkowskiego. Wszędzie powstawały kluby – w Lublinie, Puławach, Międzyrzecu, Radzyniu. Kolarstwo to zawsze był sport małych miejscowości. Nie trzeba budować potężnych hal czy basenów. Wystarczy kupić kilka rowerów, znaleźć trenera i można szkolić młodzież. Ja do dziś cenię to, że wsiadam na rower, wyjeżdżam za bramę i od razu zaczynam trening, nie musząc przedzierać się przez wielkie miasto.

Na co dzień trenuje Pan na nowoczesnym, karbonowym Cervelo. Ale w Pana kolekcji widać zupełnie inne maszyny. Ile kosztowały te cuda w czasach Pańskiej młodości?

To powrót do czasów młodości. Dzisiejsze rowery są produkowane seryjnie, brakuje im duszy. Kiedyś ramy lutowano mosiądzem z cienkościennych, angielskich rur. Były tak precyzyjne, że dziś wystarczy przetrzeć osprzęt szmatką i znów lśni jak nowy. Co do cen – dla porównania: popularny składak Wigry kosztował wtedy 2600 zł. Dobry polski rower wyczynowy to był wydatek prawie 20 tysięcy złotych. A ten zielony Romet Super, najprawdziwsza perełka na włoskim osprzęcie Campagnolo, robiona specjalnie dla kadry narodowej (powstawało ich tylko 60 rocznie!), kosztowała w tamtych czasach 120 tysięcy złotych! Wyobraźmy to sobie, podczas gdy mój ojciec kupił wtedy lekko używaną Syrenę za 103 tysiące złotych, a przeciętna pensja wynosiła równowartość około 20 dolarów. Spawacze, którzy robili te ramy dla reprezentacji, podobno mieli zakaz wyjazdu z Polski, żeby nie uciekli z fachową wiedzą na Zachód.

Wyszukuje je Pan teraz na aukcjach?

Tak, głównie w internecie. Rozstrzał cenowy jest ogromny. Najdroższy retro rower w mojej kolekcji kosztował blisko 3 tysiące euro. Z kolei maszynę, na której pojechałem wyścig retro zaledwie tydzień temu, wylicytowałem za... 180 euro. Widocznie nikomu akurat na niej nie zależało, a to piękny i w pełni sprawny sprzęt.

> *- Jeśli macie Państwo na strychach stare dyplomy, zdjęcia, proporczyki związane z LZS-ami, proszę o kontakt. Wielu świadków tamtych dni już odeszło. Chciałbym złapać te „ostatnie głosy" siedemdziesięcio- czy osiemdziesięciolatków. Ci ludzie potrafili się kiedyś niesamowicie zjednoczyć wokół sportu. Warto to upamiętnić - apeluje Artur Kuba.*



fot. Archiwum Artura Kuby

Na stole przed Panem leży stary, wyblakły zeszyt. Co to takiego?

To oryginalna kronika Ludowych Zespołów Sportowych, prowadzona niczym stary notatnik akademicki. Przyniósł mi ją kolega. Znajdują się w niej wycinki z gazet, odręczne wpisy, pożółkłe fotografie. Kiedy zacząłem ją przeglądać, byłem w szoku. Znalazłem w niej na przykład informacje o panu Andrzeju Zgrajce z Radzynia, mieszkal obok kościoła i którego osobiście znałem, a który trenował kolarstwo i podnoszenie ciężarów, a nigdy wcześniej o tym nie słyszałem. Zafascynowało mnie też to, że mieliśmy tu prężnie działającą kobiecą sekcję kolarską! Dowiedziałem się na przykład, że pani Ania Komar ścigała się w tej sekcji na rowerze, w tym nawet z kolarkami z kadry Litwy, a także na motocyklach. Chcę wydać tę kronikę w formie książki. Połowę zajmą cyfrowe skany oryginału, a drugą połowę wspomnienia, które właśnie zbieram. Mam też niezwykłe notatki pana Aleksandra Mroza, jednego z najlepszych lokalnych kolarzy. Pisał on o sporcie pismem technicznym, z inżynieryjną dokładnością, co robi ogromne wrażenie.

Czyli to również apel do naszych czytelników?

Jak najbardziej. Jeśli macie Państwo na strychach stare dyplomy, zdjęcia, proporczyki związane z LZS-ami, proszę o kontakt. Wielu świadków tamtych dni już odeszło. Chciałbym złapać te „ostatnie głosy” siedemdziesięcio- czy osiemdziesięciolatków. Ci ludzie potrafili się kiedyś niesamowicie zjednoczyć wokół sportu. Warto to upamiętnić.

Kolarstwo szosowe to pięknym, ale niebezpieczny sport. Czego nauczyły Pana wypadki?

Że z wiekiem człowiek traci elastyczność i lepiej się nie przewracać. Miałem w życiu kilka ciężkich zdarzeń. Jeszcze jako junior, z powodu słabego sprzętu i rozciągniętego łańcucha, zerwałem napęd na finiszu. Przeleciałem przez kierownicę i upadłem na asfalt tak niefortunnie, że materiał sztucznego stroju kolarskiego dosłownie wtopił mi się w ciało. Wybiłem wtedy łokieć ze stawu. Gdybym uderzył głową, nie rozmawialibyśmy dziś. Innym razem, kilka lat temu na wyścigu w Toruniu, uderzyłem mocno w bark. Przez trzy miesiące nie mogłem samodzielnie umyć ręki.

Czy rodzina nie martwi się o Pana podczas startów? Trudno było pogodzić dom z kalendarzem startowym?

Jeszcze kilka lat temu zaliczałem po 24 wyścigi w sezonie. Po pracy jechałem na trening, a w każdy weekend znikałem na wyścigi. Rodzina na tym cierpiała, konflikty były nieuniknione. Znalazłem jednak złoty środek. Wciągnąłem żonę w rowerową pasję. Najpierw jeździła po to, by pozwiedzać, a dziś sama zakłada numer startowy i się ściga! Dzięki temu jeździmy razem. Dodatkowo zmieniłem tryb treningowy– na treningi jeżdżę przed południem. Gdy żona wraca z pracy, jesteśmy razem i mamy czas dla siebie. To jest właśnie ten konsensus.

Plany na przyszłość?

Cele sportowe się nie zmieniają – zawsze dążyc, by być najlepszy. Natomiast priorytetem życiowym jest teraz sfinalizowanie doktoratu. Piszę pracę z zakresu ekonomiki produkcji mleka bio. Zadeklarowałem sobie, że w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat ją obronię. I tego się trzymam.

Kamil Pulik

RAD

eprasa.pl 85cc806c9d

„Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” (cz. 28)

Tam, gdzie św. Hubert przemówił z lasu

Na obrzeżach lasu w Miłolesie, w gminie Kąkolewnica, stoi niewielka kapliczka myśliwska. Nie dominuje krajobrazu, nie przyciąga przepychem. A jednak trudno przejść obok niej obojętnie. W ciszy lasu, pośród drzew i leśnych ścieżek, miejsce to zdaje się opowiadać historię nie tylko o wierze, ale też o przemianie człowieka i odwiecznej więzi ludzi z naturą.





Z tablicy umieszczonej na kapliczce można dowiedzieć się, że została ufundowana przez myśliwych w 2003 roku i poświęcona mieszkańcom pobliskiej Kąkolewnicy. Już sam jej wygląd sprawia wrażenie, jakby wyrastała wprost z ziemi. Ustawiona na betonowym postumencie, wymurowana została z polnych kamieni. Jej kwadratowa podstawa zwęża się ku górze, by mniej więcej w połowie przejść w regularny kształt. Całość przykrywa czterospadowy dach zwieńczony masywnym krzyżem, który góruje nad leśnym otoczeniem niczym znak strażniczy.

Najbardziej uwagę przyciąga jednak front kapliczki. Za niewielkim okienkiem, chroniona szybą, znajduje się drewniana płaskorzeźba św. Huberta – patrona myśliwych i leśników. W prawej dłoni trzyma krzyż, w lewej pastorał biskupi. Obok dostrzec można jelenia – symbol wiary – oraz drzewa pochylające się ku środkowi kompozycji, jakby sam las chciał oddać pokłon świętemu.

Historia św. Huberta jest równie niezwykła jak miejsce, które mu poświęcono. Urodził się około 655 roku we Francji i pochodził z królewskiego rodu Merowingów. Od młodości kochał polowania, prowadził swobodne, a nawet hulaszcze życie. W 682 roku poślubił księżniczkę Floribanne z Leuven, z którą doczekał się syna Floriberta. Nawet po nagłej śmierci żony nie porzucił jednak dawnego stylu życia.

Przełom nastąpił podczas polowania, które – według przekazów – odbyło się w Wielki Piątek 695 roku. Wtedy Hubert ujrzał białego jelenia – potężnego byka, pomiędzy którego porożem jaśniał krzyż Chrystusa. Chwilę później miał usłyszeć głos nawołujący go do porzucenia pogaństwa, krwawych łowów i światowych uciech, by oddał się służbie Bogu.

To wydarzenie całkowicie odmieniło jego życie. Hubert porzucił królewski dwór, syna oddał pod opiekę brata, a majątek rozdał ubogim. Udał się do Maastricht, gdzie został uczniem biskupa Lamberta. Według podań siedem lat spędził w Puszczy Ardeńskiej jako pustelnik. Po roku 700 przyjął święcenia kapłańskie, a za radą biskupa wyjechał do Rzymu.

Niedługo później biskup Lambert zginął śmiercią męczeńską, a jego następcą został właśnie Hubert. Sakry biskupiej udzielił mu sam papież. Diecezja, którą objął, była niemal całkowicie pogańska. Hubert niestrudzenie odwiedzał miasta i wsie Brabancji oraz Ardenów, starając się przekonać mieszkańców do wiary chrześcijańskiej. Znany był z surowego życia, licznych postów i układania pięknych modlitw. Dochody biskupie rozdawał ubogim. Około 717 roku przeniósł stolicę biskupią do Liege, a trzy lata później sprowadził tam relikwie św. Lamberta.

Hubert zmarł 30 maja 727 roku. Pochowano go w katedrze w Liege. Po szesnastu latach otwarto jego grób i – jak głoszą historyczne przekazy – ciało oraz szaty nie nosiły śladów rozkładu, a wokół rozchodziła się przyjemna woń. Relikwie świętego przeniesiono 3 listopada 743 roku do kościoła św. Piotra i Pawła. Dzień ten stał się świętem myśliwych, leśników, strzelców, sportowców, kuśnierzy, matematyków i jeźdźców – znanym dziś jako Hubertus.

Kapliczka w Miłolesie przypomina o tej historii w wyjątkowy sposób. Wśród szumu drzew i leśnej ciszy opowieść o św. Hubercie nabiera szczególnej wymowy. To nie tylko pamiątka wiary i tradycji łowieckiej, ale też symbol przemiany człowieka, który w głębi lasu odnalazł nową drogę życia.



Cykl „Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego" powstaje pod redakcją Roberta Mazurka – regionalisty, społecznika, animatora kultury i samorządowca

Biskup Henryk Tomasik przewodniczył odpustowi w Wohyniu

Uroczysta suma odpustowa, liczni wierni oraz obecność biskupa Henryka Tomasika – tak parafia św. Anny w Wohyniu obchodziła tegoroczny odpust ku czci swojej patronki. Wydarzenie zgromadziło parafian i gości na wspólnej modlitwie.



Odpust był okazją do wspólnej modlitwy oraz uczczenia św. Anny – patronki parafii i jednej z najbardziej czczonych świętych w Kościele katolickim

Parafia św. Anny w Wohyniu przeżywała w niedzielę, 26 lipca, uroczystość odpustową ku czci swojej patronki. Najważniejszym punktem obchodów była suma odpustowa odprawiona o godz. 12.00.

Biskup Henryk Tomasik przewodniczył uroczystości

Mszy Świętej przewodniczył biskup Henryk Tomasik, który wygłosił także homilię skierowaną do zgromadzonych wiernych. W uroczystości uczestniczyli kapłani, parafianie oraz goście przybyli na doroczne święto parafii.

Odpust był okazją do wspólnej modlitwy oraz uczczenia św. Anny – patronki parafii i jednej z najbardziej czczonych świętych w Kościele katolickim.

Podziękowania dla wszystkich zaangażowanych

Po zakończeniu uroczystości przedstawiciele parafii podziękowali biskupowi Henrykowi Tomasikowi za wspólną modlitwę i skierowane do wiernych słowo Boże. Wyrazy wdzięczności popłynęły również do kapłanów, parafian oraz wszystkich osób, które zaangażowały się w przygotowanie obchodów.

Jak podkreśla parafia, wspólne świętowanie było nie tylko okazją do pielęgnowania wieloletniej tradycji odpustowej, ale także do umocnienia więzi katolickiej wspólnoty i zawierzenia jej opiece św. Anny.

Tegoroczne uroczystości zakończyły się modlitwą o potrzebne łaski dla parafii, rodzin i wszystkich mieszkańców, którzy od lat uczestniczą w obchodach święta patronki wohyńskiej wspólnoty.

kb

RAD

Strażacy z OSP Żabików z nowymi uprawnieniami

Pięciu druhów z OSP KSRG Żabików zdobyło lub odnowiło uprawnienia z zakresu Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy. Jak podkreślają strażacy, kolejne szkolenia i recertyfikacje przekładają się na jeszcze lepsze przygotowanie jednostki do działań ratowniczych.



fot. OSP

Szkolenie zostało zorganizowane przez OSP KSRG Płudy, natomiast zajęcia prowadzili instruktorzy firmy Life-Med, specjalizującej się w szkoleniach z pierwszej pomocy i Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy

Ochotnicza Straż Pożarna KSRG Żabików poinformowała o kolejnych sukcesach swoich druhów w zakresie podnoszenia kwalifikacji ratowniczych. Trzech strażaków ukończyło kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy (KPP), uzyskując tytuł ratownika, a dwóch pomyślnie przeszło proces recertyfikacji.

Trzej druhowie ukończyli kurs KPP

Po zdaniu egzaminu końcowego uprawnienia Ratownika Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy zdobyli:

- druh Ireneusz Mroczek
- druh Bartosz Michalski
- druh Mateusz Frączek.

Szkolenie zostało zorganizowane przez OSP KSRG Płudy, natomiast zajęcia prowadzili instruktorzy firmy Life-Med, specjalizującej się w szkoleniach z pierwszej pomocy i Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy.

Dwóch strażaków odnowiło uprawnienia

22 lipca pozytywny wynik recertyfikacji z zakresu Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy uzyskali również:

- druh Paweł Palica
- druh Damian Pożarowszczyk.

Proces recertyfikacji oraz egzamin przeprowadzili funkcjonariusze i pracownicy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

Większe bezpieczeństwo mieszkańców

Jak podkreśla OSP KSRG Żabików, systematyczne podnoszenie kwalifikacji oraz odnawianie uprawnień pozwala strażakom jeszcze skuteczniej uczestniczyć w działaniach ratowniczych i udzielać pomocy osobom poszkodowanym.

Zdobywanie nowych umiejętności jest jednym z elementów przygotowania jednostki do realizacji zadań związanych z ratowaniem życia i zdrowia mieszkańców. Druhowie zaznaczają, że każde kolejne szkolenie stanowi inwestycję zarówno w rozwój jednostki, jak i w bezpieczeństwo społeczności.

kb

eprasa.pl 85cc806c9d

„bezMyślnik”
SERWIS I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W RADZYNIU

Od Smoka do świstaka

– czyli cztery dni pełne przygód!



W Energylandii były rekordowe prędkości, kolejki przyprawiające o zawrót głowy, mnóstwo śmiechu i solidna dawka adrenaliny



Pierwszy dzień upłynął pod znakiem odkrywania uroków Krakowa

Krakowskie legendy, rekordy w Energylandii, górskie szlaki i wieczorne rozmowy przy grillu – tak wyglądały cztery dni pełne emocji, śmiechu i wspólnie spędzonego czasu.



Dla wielu uczniów była to pierwsza prawdziwa górska wędrówka, która okazała się nie tylko wyzwaniem, ale także źródłem ogromnej satysfakcji

W dniach **15–18 czerwca** uczniowie klas **3A, 3B, 3C, 2BC i 1A** pod opieką **ks. Grzegorza, p. Małgorzaty Kozak** oraz **p. Marka Spozowskiego** wyruszyli na wycieczkę, która dostarczyła wielu niezapomnianych wrażeń.

Ze Smokiem twarzą w twarz

Pierwszy dzień upłynął pod znakiem odkrywania uroków **Krakowa**. Uczestnicy odwiedzili Wzgórze Wawelskie, gdzie – rzecz jasna – nie zabrakło spotkania ze Smokiem Wawelskim i wysłuchania związanej z nim legendy. Następnie zwiedzili Zamek Królewski, Katedrę Wawelską, weszli na Dzwon Zygmunta oraz odwiedzili królewskie krypty. Kolejnym punktem programu była Bazylika Ojców Franciszkanów, zachwycająca niezwykłymi polichromiami i witrażami autorstwa Stanisława Wyspiańskiego. Spacer po Rynku Głównym zakończył się wizytą w Bazylice Mariackiej, gdzie uczniowie mogli podziwiać monumentalny ołtarz Wita Stwosza – prawdziwe arcydzieło późnego gotyku.

Krzyki, śmiech i zawrotne prędkości

Drugiego dnia pogoda dopisała w stu procentach, dlatego cały dzień uczestnicy spędzili w **Energylandii**. Były rekordowe prędkości, kolejki przyprawiające o zawrót głowy, mnóstwo śmiechu i solidna dawka adrenaliny. Wieczorem, już pełni emocji i nowych wspomnień, dotarli do Białego Dunajca.

Gdzie kończy się asfalt, zaczyna przygoda

Trzeciego dnia przyszedł czas na spotkanie z Tatrami. Trasa prowadziła z Kuźnic przez Boczań i Murowaniec aż do malowniczego Czarnego Stawu Gąsienicowego. Dla wielu uczniów była to pierwsza prawdziwa górska wędrówka, która okazała się nie tylko wyzwaniem, ale także źródłem ogromnej satysfakcji. Piękne widoki wynagrodziły każdy krok, a wieczorny grill był doskonałą okazją do odpoczynku i wspólnego świętowania udanego dnia.

Grill, integracja i plecaki pełne wspomnień

Wycieczka była czymś więcej niż tylko zwiedzaniem. Był to czas wzajemnego poznawania się, odkrywania własnych możliwości, pokonywania słabości oraz budowania relacji. Wspólnie przeżyte przygody, rozmowy, śmiech i niezliczone zdjęcia sprawiły, że każdy wrócił do domu z plecakiem pełnym wspomnień. Bo przecież najlepsze wycieczki to te, z których przywozi się nie tylko pamiątki, ale przede wszystkim historie, do których z uśmiechem wraca się jeszcze przez długi czas.

RAD

eprasa.pl 85cc806c9d

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 31 (1031) 4 sierpnia 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Śledztwo po tragedii podczas pokazu kaskaderskiego.

Samochód przejechał prowadzącego

Trwa śledztwo w sprawie tragicznego wypadku, do którego doszło podczas pokazu kaskaderskiego na targowisku miejskim w Radzyniu Podlaskim w niedzielę, 26 lipca.

Prokuratura potwierdza, że postępowanie prowadzone jest w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. Na tym etapie nikomu nie przedstawiono zarzutów.

Do tragicznego zdarzenia doszło w niedzielny wieczór podczas pokazu grupy Flott Cascaders Team. W trakcie jednego z najbardziej widowiskowych numerów śmiertelnych obrażeń doznał 61-letni obywatel Czech Alfred S., który był prowadzącym widowisko.

Śledztwo prowadzone pod nadzorem prokuratury

Jak poinformował rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie prok. Marcin Kozak, śledztwo nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Radzyniu prowadzone jest przez policję w kierunku art. 155 Kodeksu karnego, czyli nieumyślnego spowodowania śmierci.

Na obecnym etapie postępowanie prowadzone jest w sprawie, a nie przeciwko konkretnej osobie. Oznacza to, że nikomu nie przedstawiono dotychczas zarzutów.

Przesłuchano kierowcę BMW

Prokuratura przekazała, że dotychczas przesłuchano osoby



fot. arch.

Według wcześniejszych ustaleń policji kierujący BMW wykonywał przejazd na dwóch kołach nad uczestnikiem pokazu. W pewnym momencie samochód utracił właściwe położenie, opadł na prawe koła i doszło do tragicznego wypadku

zaangażowane w organizację i wykonanie pokazu, w tym kierującego samochodem BMW Jiriego V., 73-letniego obywatela Czech.

Jak zaznaczył rzecznik prokuratury, mężczyzna był zatrzymany wyłącznie do czasu wykonania niezbędnych czynności procesowych.

To miał być sprawdzony numer

Ze wstępnych ustaleń śledczych wynika, że do tragedii doszło podczas wykonywania numeru o nazwie „Brama", który – według prokuratury – był wcześniej wielokrotnie wykonywany i przećwiczony przez zespół.

– Pokaz nie przebiegł w założony sposób i doszło do zahaczenia elementem podwozia pojazdu o jednego z kaskaderów, który doznał śmiertelnych obrażeń – przekazał prokurator Marcin Kozak.

Według wcześniejszych ustaleń policji kierujący BMW wykonywał przejazd na dwóch kołach nad uczestnikiem pokazu. W pewnym momencie samochód utracił właściwe położenie, opadł na prawe koła i doszło do tragicznego wypadku. Poszkodowany został przetransportowany do szpitala, jednak mimo udzielonej pomocy zmarł.

Śledczy sprawdzą kwestie bezpieczeństwa

Kluczowym elementem prowadzonego postępowania będzie ustalenie, czy podczas organizacji i wykonywania pokazu zachowane zostały wszystkie obowiązujące zasady bezpieczeństwa.

Jak poinformowała prokuratura, śledztwo będzie koncentrować się na wyjaśnieniu, czy doszło do poważnych naruszeń zasad bezpieczeństwa, czy miały one wpływ na przebieg zdarzenia oraz kto ewentualnie ponosi za nie odpowiedzialność.

Kacper Budrewicz

R E K L A M A





REG

Są wyniki sekcji zwłok młodego małżeństwa znalezionego w bloku w Puławach

Po sekcji zwłok małżonków odnalezionych martwych w mieszkaniu przy ul. Lubelskiej prokuratura podtrzymuje hipotezę o rozszerzonym samobójstwie. Zdaniem śledczych nic nie wskazuje na inny przebieg zdarzeń niż pierwotnie założony.



fot. KPP Puławy

Policja odnalazła ciała małżonków w mieszkaniu w bloku przy ul. Lubelskiej w Puławach. Wszystko wyszło na jaw, bo nie pojawili się w pracy, a bliscy nie mogli się z nimi skontaktować i powiadomili służby

W piątek (24 lipca) przed południem Puławy obiegła szokująca informacja - w jednym z mieszkań w bloku na osiedlu Norwida, przy ul. Lubelskiej, w bliskim centrum miasta, policja znalazła ciała 29-letniej kobiety i 28-letniego mężczyzny. Para od roku była małżeństwem. Skąd policja wiedziała?

Ani kobieta, ani mężczyzna nie pojawili się w pracy. Nie mogli też skontaktować się z nimi bliscy, a drzwi ich mieszkania były zamknięte. W tej sytuacji rodzina powiadomiła policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze zdecydowali o wezwaniu strażaków, którzy siłowo weszli do lokalu. Tam policjanci dokonali makabrycznego odkrycia - znaleźli zwłoki małżonków.

- Ciało kobiety leżące na podłodze i ciało mężczyzny w położeniu wskazującym na powieszenie - informował wówczas prok. Marcin Kozak, p.o. rzecznika prasowego Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Wstępne ustalenia śledczych wskazują na to, że doszło do tak zwanego samobójstwa rozszerzonego.

- Na tę chwilę przyjmujemy, że doszło do zabójstwa kobiety i samobójstwa mężczyzny, czyli takie dwa postępowania będą prowadzone - tłumaczył wówczas prok. Kozak.

Śledczy dokonali oględzin zwłok i mieszkania. Ciała małżonków zostały przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie na sekcje. Te przeprowadzono w poniedziałek z udziałem prokuratora.

- Biegły we wstępnej opinii potwierdził, że tak doszło do śmierci obojga w mechanizmie zagardlenia - uduszenia, przenosząc to na język bardziej przystępny. Nie ujawniono żadnych śladów, które wskazywałyby, że doszło do przebiegu zdarzenia innego, niż aktualnie jest przyjęta jako wiodąca linia. Trwają przesłuchania. Zabezpieczyliśmy telefony obojga, z zawartością których wiążemy duże nadzieje, żeby przybliżyć się do wyjaśnienia okoliczności i przyczyn tego tragicznego zdarzenia - informował we wtorek w rozmowie z lubelską telewizją prok. Marcin Kozak.

W czwartek, 30 lipca odbyły się uroczystości pogrzebowe pary. 29-latka została pochowana w Puławach, jej mąż w Końskowoli.

Marta Pietroń

eprasa.pl 85cc806c9d

Cud, który widziały tysiące ludzi.

W Lublinie Matka Boska zapłakała krwawymi łzami



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Po latach, już w czasach III RP, lubelska archikatedra uzyskała status Sanktuarium Matki Boskiej Płaczącej



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Cud Lubelski został zapamiętany jako jedno z najważniejszych wydarzeń w polskim Kościele w czasach powojennych



fot. Kamil Dąbski

Na pamiątkę wydarzeń sprzed lat w Lublinie co roku 3 lipca odbywa się uroczysta msza święta na Placu Katedralnym, a następnie procesja ulicami miasta z cudownym obrazem na czele

Jest wiele miejsc otoczonych kultem religijnym, w przypadku których od lat trwają spory o prawdziwość nadnaturalnych wydarzeń. Jednak cud, do którego doszło w Lublinie, wyróżnia się na ich tle, gdyż widziały go tłumy ludzi i to w czasach, kiedy wymagało to dużo odwagi.

Wydarzenia znane jako Cud Lubelski rozegrały się w gorących dniach lipca 1949 roku. Polska pozostawała wówczas w najciemniejszych dniach stalinizmu. Wszelki opór wobec komunistów był brutalnie niszczony.

W Lublinie odbywały się uroczystości związane ze zmianą biskupa, ponieważ dotychczas stojący na czele lubelskiego Kościoła Stefan Wyszyński został prymasem Polski, przez co musiał opuścić stolicę Lubelszczyzny.

Jego następcą został Piotr Kałwa. 3 lipca w katedrze miał miejsce ingres nowego biskupa, który trwał w godzinach porannych. Po południu w świątyni wciąż modlili się wierni i wtedy ludzie zobaczyli coś niezwykłego. Na wiszącej w katedrze kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej pojawiły się krwawe łzy lecące z oczu Maryi.

Pierwsza miała je zobaczyć siostra Stanisława Sadkowska, a wkrótce potem wiadomość rozniosła się po mieście lotem błyskawicy. Będąca wówczas nastolatką Maria Rytel z Lublina w takich słowach mówiła o tych wydarzeniach:

"Wiem, że taka kobita do nas przychodziła, co nam jajka przynosiła, mleko. To tutaj przyleciała, roztrzęsiona, bo cud. Rzeczy zostawiła u nas i ten cud poleciała oglądać".

Tysiące ludzi zmierzają do Lublina

Jeszcze 3 lipca do katedry zaczęły przybywać tłumy. Kościelni samorzutnie stworzyli straż mającą pilnować porządku i zapanować nad chaosem tworzonym przez masy ludzi. Później propaganda komunistyczna nazwała ich „gwardią papieską", ponieważ nosili oni biało-żółte opaski.

Następne dni to prawdziwy wybuch uczuć religijnych tłamszonych przez władze. Do Lublina przybywali pielgrzymi z wielu innych miejscowości, jadąc wszystkim, czym się dało. Szacuje się, że do 10 lipca do katedry przybyło około 38 tysięcy ludzi. Tak te wydarzenia wspominał po latach Czesław Bujanowski na łamach strony internetowej Teatru NN:

"Ten obraz widzieliśmy. Tośmy porównali tę jasność, nie tyle taka, że ostro bije, tyle że ten obraz był jakby trójwymiarowy, jak ja to widziałem. Różni ludzie to różnie widzieli. Pamiętam, że ten obraz było widać, jak na zdjęciach trójwymiarowych. Prawie się te uwypuklenia odczuwało".

Początkowo komuniści liczyli, że wszystko rozejdzie się po kościach i nie podejmowali zbyt drastycznych działań. Skupiali się raczej na ośmieszaniu całego wydarzenia. Nowy biskup Piotr Kałwa również starał się tonować nastroje, być może pod wpływem władz. Powołał on komisję, w której skład wchodził między innymi lekarz oraz chemik. Komisja stwierdziła, że ciecz nie była zwykłą krwią czy łzami, ale nie potrafili wskazać, jak doszło do powstania zjawiska. Tymczasem ruch pielgrzymkowy rósł, a wraz z nim niezadowolenie komunistów.

Brutalna rozprawa z wiernymi

Od pierwszych dni władze starały się utrudniać dotarcie do Lublina. Bardzo ciężko było kupić bilety na komunikację publiczną, a na rogatkach miasta stały punkty kontrolne milicji i Urzędu Bezpieczeństwa.

Silną akcję propagandową prowadziły też media na czele ze „Sztandarem ludu". Jeden z nagłówków wołał: „Skończyć z haniebnym widowiskiem – wołają lubelscy robotnicy". Krytyczny był dzień 13 lipca, kiedy to w tłumie wiernych przed katedrą wybuchła panika, a przestraszony tłum stratował na śmierć 21-letnią Helenę Rabczuk.

Obecnie podejrzewa się, że była to prowokacja UB, gdyż propaganda od razu oskarżyła wiernych i księży o zgon młodej dziewczyny. W tych dniach nasilały się także aresztowania, a do największych starć doszło 17 lipca. Tego dnia odbywała się msza w kościele Kapucynów przy Placu Litewskim. W tym samym czasie trwała tam trwała zorganizowana przez władze manifestacja przeciwko cudowi, w której udział brali pracownicy lubelskich zakładów oraz funkcjonariusze MO i UB przebrani w cywilne ubrania.

Wychodzący z kościoła ludzie zmieszali się z komunistyczną manifestacją i doszło do starć ze służbami, które zakończyły się masowymi aresztowaniami. Uwięzieni przetrzymywani byli przez kilka tygodni na Zamku, gdzie przechodzili bicie w czasie tak zwanych ścieżek zdrowia. Represje w czasie trwania cudu dotknęły w sumie kilka tysięcy ludzi.

Kult rosnący mimo zagrożenia

Pod koniec lipca sytuacja zaczęła się uspokajać - cud ustał samoczynnie i ciężko wskazać po latach jeden konkretny dzień, który można uznać za jego koniec. Biskup Piotr Kałwa, zmuszony do tego przez władze, musiał zamknąć katedrę na okres 18-23 sierpnia.

W tym czasie, 20 sierpnia, odbyły się pierwsze procesy aresztowanych głównie podczas wydarzeń 17 lipca. Większość ukaranych spędziła w więzieniu po kilka miesięcy.

Przez Polskę przetoczyła się również zaplanowana przez komunistów kampania „antycudowa", będąca typowym działaniem mającym wywołać wrażenie masowego poparcia dla działań władz przeciwko lubelskim wydarzeniom.

Pomimo to Cud Lubelski został zapamiętany jako jedno z najważniejszych wydarzeń w polskim Kościele w czasach powojennych. Było to pierwsze tak duże wystąpienie ludności, podczas którego okazano nieposłuszeństwo wobec PRL-owskiej władzy. Właśnie z tego powodu aż do końca lat 80. obchodzenie rocznic cudu było ryzykowne i odbywało się w zaciszu kościelnych murów.

Patronka lubelskiego sanktuarium

Kultywowanie pamięci o Cudzie Lubelskim po raz pierwszy odbywało się jawnie w roku 1988, kiedy to kardynał Józef Glemp ukoronował Matkę Boską Płaczącą, czyniąc to za zgodą Watykanu i papieża Jana Pawła II.

Już w czasach III RP lubelska archikatedra uzyskała status Sanktuarium Matki Boskiej Płaczącej. Obecnie co roku 3 lipca odbywa się uroczysta msza święta na Placu Katedralnym, a następnie procesja ulicami miasta z cudownym obrazem na czele. Tym samym kult Matki Boskiej Płaczącej jest współcześnie jednym z najważniejszych w całym lubelskim Kościele, będąc symbolem nadziei w trudnych czasach.

Kamil Dąbski

REG

eprasa.pl 85cc806c9d

Nazywany duchownym lubelskiej „Solidarności”, budowniczy kościoła w lubelskiej dzielnicy Tatary, związany też z powiatem lubartowskim

Tragiczna śmierć zasłużonego duchownego. Jest śledztwo

W wieku 79 lat zmarł ks. prałat Zbigniew Kuzia. Wszystko wskazuje na to, że był to efekt tragicznego zdarzenia. Śledztwo w tej sprawie wszczęła prokuratura Rejonowa.



Mszę świętą odprawił ks. arcybiskup Stanisław Budzik

Do zdarzenia doszło w nocy z 25 na 26 lipca br. w Serocku w powiecie lubartowskim, gdzie mieszkał emerytowany ks. prałat Zbigniew Kuzia. Na miejscu ujawnienia zwłok oględziny przeprowadzał prokurator.

- Ksiądz najprawdopodobniej wypadł z okna swojego budynku mieszkalnego, okno znajduje się na wysokości około pięciu metrów. Dotychczasowe ustalenia wskazują na wypadek. Prowadzimy śledztwo w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. To standardowa procedura przy tego typu zdarzeniach - wyjaśnia prok. Natalia Oziembło, zastępca prokuratora rejonowego w Lubartowie.

We wtorek, 28 lipca, przeprowadzono w Lublinie sekcję zwłok ks. prał. Zbigniewa Kuzi.

- Ze wstępnych ustaleń z sekcji zwłok wynika, że przyczyną zgonu były obrażenia odniesione na skutek tego upadku - zaznacza prok. Natalia Oziembło.

Zasłużony duszpasterz, organizował parafię Matki Bożej Królowej Polski w lubelskiej dzielnicy Tatary

Ks. prał. Zbigniewa Kuzi nie trzeba nikomu w regionie przedstawiać. Ma swój biogram w internetowej Encyklopedii Solidarności prowadzonej przez Instytut Pamięci Narodowej. I to niemały.

Urodzony tuż po wojnie. W 1971 roku przyjął święcenia kapłańskie. Dziesięć lat później został skierowany do organizowania nowej parafii Matki Bożej Królowej Polski w lubelskiej dzielnicy Tatary (obejmującej m.in. teren Fabryki Samochodów Ciężarowych). Zdobył uznanie m.in. poprzez organizację posługi duszpasterskiej dla uczestników strajku w FSC w 1981 roku oraz prowadzonej przez kolejne lata pomocy rodzinom internowanych i uwięzionych oraz wspieraniu działalności podziemnych KZ FSC i TZR. W latach 1983–2017 był proboszczem parafii Matki Bożej Królowej Polski, od 2015 roku - prałatem.

W lutym br. uhonorowany przez marszałka województwa i prezydenta Lublina otrzymał m.in. medal „Lublin Bohaterom” przyznany za szczególne zasługi dla miasta i jego mieszkańców. W 2004 roku otrzymał Krzyż Semper Fidelis od Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” za dokonania dla „Solidarności”.

Dziewięć lat temu przeszedł na emeryturę i na stałe osiadł na ojcowiźnie w Serocku, w gminie Firlej. W ostatnich latach ks. prał. Zbigniew Kuzia był związany z parafią pw. Przemienienia Pańskiego w Firleju.

Pogrzeb ks. prał. Zbigniewa Kuzi w Lublinie i Firleju

Uroczystości pogrzebowe zmarłego ks. prałata odbywały się przez dwa dni. 29 lipca odprawiona została msza święta w kościele Matki Boskiej Królowej Polski w Lublinie. 30 lipca główne uroczystości odbyły się w kościele Przemienienia Pańskiego w Firleju.

W Lublinie mszę świętą odprawił ks. biskup Mieczysław Cisło, w Firleju ks. arcybiskup Stanisław Budzik.

- Wczoraj podczas mszy świętej sprawowanej pod przewodnictwem ks. biskupa Mieczysława w kościele Matki Boskiej Królowej Polski obecne były tłumy ludzi, około 60 kapłanów. Dzisiaj jest nas także wiele, kapłanów jeszcze więcej. Przybyliśmy nie tylko po to, aby pożegnać rodaka, dobrego pasterza, budowniczego kościoła, wieloletniego kapelana Solidarności, ale przede wszystkim przybyliśmy dlatego, że wierzymy w życie wieczne. Sprawujemy za zmarłego Zbigniewa ofiarę Chrystusa, którą on codziennie składał na ołtarzu przez 55 lat swojego kapłaństwa - mówił ks. arcybiskup w kazaniu w Firleju.

Powtarzał: a ja chcę wybudować kościół

Wspominali go także inni księża, którzy zetknęli się z nim w seminarium lub w czasie posługi kapłańskiej. Wystąpił jeden z kolegów kursowych ks. Zbigniewa Kuzi. Wspominał, jak przebiegała budowa kościoła na Tatarach.

- 13 czerwca 1971 r. biskup lubelski profesor Piotr Kałwa wyświęcił 20 diakonów na kapłanów. Wśród tych wyświęconych był ks. Zbigniew Kuzia. Tuż przed pójściem na parafie zbieraliśmy się wieczorami, aby siedzieć, rozmawiać i marzyć. Sytuacja była bardzo niepewna, były wielkie trudności. Nie można było praktycznie nic zrobić z rzeczy materialnych. Na wszystko było potrzebne pozwolenie, którego tez zresztą dostać nie można było. W marzeniach próbowaliśmy wspólnie odkryć, co we mnie tkwi i co chciałbym robić. Wszyscy byliśmy w jakimś sensie podobni do siebie, ale był jeden wśród nas, który był inny. Tym jednym był ksiądz Zbigniew. Inni mówili, że chcieliby być duszpasterzem młodzieży, pracować w mieście, na wsi, w dużej czy małej parafii. On powtarzał: a ja chcę wybudować kościół. Przypomnę, że były to czasy, kiedy na wszystko trzeba było mieć pozwolenie. Budowa kościoła nie mieściła się w wyobraźni, on jednak powtarzał: ja chcę wybudować kościół. Najpierw się uśmiechaliśmy z tego, potem przyjęliśmy to do wiadomości - wspominał duchowny.

Jak mówił, ks. Kuzia skończył studia z historii kościoła na KUL i dostał pracę na uczelni.

- Nie zdążył jej podjąć, bo jakimś sposobem udało się biskupowi uzyskać 3 pozwolenia na budowę kościoła w Lublinie. Wśród nich to najtrudniejsze czekało na niego. Gdy tylko się dowiedział o tym, natychmiast pojechał do biskupa i powiedział: ja chcę budować kościół. Biskup tłumaczył, że trzeba się mocno zastanowić, że to najtrudniejsza budowa. Plac to jest miejsce, gdzie kiedyś była kopalnia kamienia, wysypisko śmieci, a potem przebiega przez nie arteria ciepłownicza z fabryki do całego miasta. - A ja chcę budować kościół - mówił. Nie było niczego, co by go mogło przestraszyć, co by mogło go powstrzymać. „Ja chcę budować kościół” stawało się jego maksymą. Tak się zaczęła ta praca.

Kapłan wyrósł na rzeczywisty autorytet

Duchownemu udało się skrzyknąć robotników pracujących w fabryce. Po skończonej pracy przechodzili przez płot i byli już na posesji parafialnej i pomagali w czynie społecznym.

- Ci ludzie od świtu pracowali w fabryce, a potem na głodno i chłodno szli do pomocy przy budowie kościoła. To zatroskanie i ta szkoda człowieka, który był taki umęczony, sprawiły, że uruchomił kuchnię dla ludzi pomagających społecznie w budowie kościoła. Prace postępowały, każdego dnia przychodziło coraz więcej ludzi, rosła wspólnota. Ludzie się rozumieli, a kapłan wyrósł na rzeczywisty autorytet. Ale te sprawy nie dały się nie zauważyć władzom i Służbie Bezpieczeństwa. Były prowadzone rozmowy przed przyjazdem papieża. Były żądania, aby parafia na Tatarach zamilkła. Powiedzieli, że jeżeli biskup tego nie ukróci, to oni to zrobią własnym sposobem - wspominał ksiądz.

Groźby ze strony SB były problemem dla władz kościelnych.

- Pamiętam taką naradę u ks. biskupa, bo nie wiadomo było co robić. Kościołów nie budowano od dziesiątek lat. Ludzie czekali, a tu jest ultimatum: albo zastosuje się biskup do żądań, albo wszelkie pozwolenia anulują i nic z tego nie będzie. Ks. Zbigniew zabrał głos i powiedział: to nie jest kościół mój, to nie jest nawet kościół biskupa. To jest kościół ich, ludzi, którzy tu o głodzie i chłodzie pracowali, ile się dało, bo oni wiedzieli, że mogą z tego kościoła korzystać nie tylko jako sakrum, ale także przyjść do nas, porozmawiać, spotkać się, wysłuchać ciekawego wykładu itd. to jest kościół ich i oni mają do niego prawo. Powiedział: jeżeli kiedykolwiek zechce mi ktoś narzucić postawę, żeby zamknąć to przed nimi, to w tym samym momencie oddam nominację na proboszcza i budowniczego i wyniosę się stamtąd. To była postawa naszego przyjaciela. Nie było ważniejszych rzeczy nad kościół, który był jego marzeniem, jego pragnieniem i jego zadaniem, jakie sobie wyznaczył - mówił ksiądz.

Zmarłego żegnali też przedstawiciele Solidarności i Rady Parafialnej. Ciało ks. Zbigniewa Kuzi spoczęło na cmentarzu parafialnym w Firleju.

Dominik Smagała, Marcin Kusyk

R E K L A M A



REG



eprasa.pl 85cc806c9d

– Okropny świst. Za chwilę był wybuch, aż zatrzęsło chałupą. Potężny huk był – opisuje „Wspólnocie” jeden z mieszkańców wsi, na którą spad

Rosyjska rakieta manewrująca sp terenie. A potem syreny obudziły

Wpadła w środku nocy w polską przestrzeń powietrzną, przeleciała przez sześć minut prawie sto kilometrów i z hukiem eksplodowała niedaleko Lublina. Rosyjska rakieta spadła na pograniczu powiatów lubelskiego i biłgorajskiego. Stolica województwa została postawiona na nogi, choć długo nie było wiadomo, o co właściwie chodzi. Nasz region znowu na ustach całego świata.

Niespokojna noc w województwie lubelskim

W nocy ze środy na czwartek, z 29 na 30 lipca, Rosjanie po raz kolejny przypuścili zmasowany atak drogą powietrzną na Ukrainę. Jeden z pocisków nie trafił w żaden cel po naszej wschodniej granicy, nie przechwyciło go też ukraińskie wojsko. Zamiast tego wleciał w polską przestrzeń powietrzną, przez sześć minut przebył prawie 100 km, a potem spadł i eksplodował w Tarnawie -Kolonii, wsi w pow. biłgorajskim (gm. Turobin).

To niewielka miejscowość, w której mieszka kilka rodzin, znajdująca się na granicy powiatów lubelskiego i biłgorajskiego. W linii prostej od Tarnawy-Kolonii do Lublina jest nieco ponad 40 km. Rakieta spadła na pole rzepaku, w odległości kilkuset metrów od najbliższych zabudowań. W wyniku eksplozji powstał lej o szerokości około 10 m i głębokości około 5 m. Do zdarzenia doszło o godz. 3.46 rano. Pocisk najprawdopodobniej przeleciał w pobliżu Krasnegostawu. Gdyby nie spadł, mógłby dolecieć na przykład do znajdującego się niedaleko Kraśnika, gdzie mieści się zakład zbrojeniowy.

Kilka godzin później nasi dziennikarze dotarli do Tarnawy -Kolonii. Były też media z Polski i nie tylko. Znowu województwo lubelskie, podobnie jak we wrześniu ub.r., gdy nad nasz region nadleciały drony, było na ustach całego świata.

Tymczasem miejscowi wciąż byli w szoku. Relacjonowali, że usłyszeli bardzo głośny świst, a następnie wielki huk, odczuwalne były też drgania ziemi i budynków. W jednym z garaży wyleciały szyby.

- To był potężny, okropny świst. Za chwilę był wybuch, aż zatrzęsło chałupą. Potężny huk był. A później patrzyliśmy przez okno na unoszący się dym - mówił nam pan Stanisław z Tarnawy-Kolonii. Od jego zabudowań do miejsca upadku rakiety jest około 1000 metrów.

Na miejscu po niedługim czasie od zdarzenia pojawiły się służby. Najpierw policja i straż pożarna, a później kolejni mundurowi, m.in. żandarmeria wojskowa, wojsko i prokuratorzy. Teren zabezpieczono, nie dopuszczając nikogo w bezpośrednie miejsce upadku niezidentyfikowanego obiektu latającego, jak to początkowo określano.

Donald Tusk w Tarnawie-Kolonii: Wojsko zareagowało absolutnie perfekcyjnie

Kilka godzin po zdarzeniu na miejscu stawili się Donald Tusk - premier RP, Władysław Kosiniak-Kamysz - minister obrony narodowej i Marcin Kierwiński - minister spraw wewnętrznych i administracji.

- To efekt masowej akcji rosyjskiej, to był jeden z największych ataków w czasie całej tej wojny. Myśliwce ukraińskie do samej granicy z Polską monitorowały i starały się niszczyć te pociski, które zmierzały w stronę polskiej granicy. Nie ma żadnych powodów sądzić, że celem była Polska. Dwa z tych obiektów naruszyły przestrzeń powietrzną Polski, w drugim przypadku był to bardzo krótki sygnał (pocisk prawdopodobnie zawrócił na cele na Ukrainie - przyp. red.) i nie było w związku z tym żadnych konsekwencji. Żołnierze byli gotowi do zestrzelenia w sytuacji, gdyby pocisk zagrażał terenom zabudowanym. Na szczęście spadł w miejscu niezamieszkanym, zanim podjęto decyzję o zestrzeleniu - powiedział premier RP Donald Tusk na spotkaniu z mediami w Tarnawie-Kolonii kilka godzin po zdarzeniu.

Dziennikarze pytali o to, jak władze oceniają reakcję wojskowych.

- Generał Nowak (gen. dyw. pil. dr Ireneusz Nowak, Dowódca Operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych - przyp. red.), pilot bardzo doświadczony, bezpośrednio biorący udział w tej akcji, zapewniał nas i brzmiał bardzo przekonująco, że wojsko zareagowało absolutnie perfekcyjnie i potrzebne samoloty były w powietrzu. Żołnierze mają pełną świadomość, że to oni decydują i mają w takiej sytuacji pełną ochronę państwa - powiedział Donald Tusk. - Myśmy manewrowali bardzo blisko granicy, Ukraińcy też. Ukraiński myśliwiec był bardzo blisko tego pocisku. Ryzyko, że trafilibyśmy ukraiński myśliwiec zamiast pocisku, było namacalne. Ryzyko, że zestrzelimy pocisk i on spadnie na teren zamieszkały, też było obiektywne. Nie ma w pełni bezpiecznego nieba ani w Stanach Zjednoczonych, ani w Izraelu, ani w Rosji czy Ukrainie. To zawsze są decyzje - dodał premier.

Minister obrony narodowej podkreślił, że ostateczna decyzja o zestrzeleniu należy do pilota myśliwca, oddelegowanego do zajęcia się pociskiem.

- Zmieniliśmy prawo autoryzacji użycia broni. Pamiętajmy, że my działamy w czasie pokoju i inne są zasady podejmowania decyzji, którymi związany jest pilot, który po zgodzie dowódcy samodzielnie podejmuje ostateczną decyzję. On musi rozważyć zagrożenie, które niesie rakieta i zagrożenie, które wynika z jej neutralizacji. Takie decyzje są podejmowane przez wojsko polskie skutecznie - zapewnił na miejscu zdarzenia Władysław Kosiniak -Kamysz.

Trzy kilometry kwadratowe

Szybko ustalono, a już następnego dnia potwierdzono, że mamy do czynienia z rosyjskim pociskiem manewrującym Ch-101.

Śledczy przystąpili do czynności po sprawdzeniu terenu przez specjalistów, którzy ocenili, że nie ma tu zagrożenia radiacyjnego i wybuchowego. Fotografie terenu wykonał dron, wytypowano obszar do oględzin. Najpierw służby zajęły się lejem po wybuchu rakiety.

- W jego wnętrzu i bezpośrednim sąsiedztwie ujawniliśmy bardzo dużo elementów statku powietrznego, bo tak to traktowaliśmy na początku. Uzyskaliśmy kluczowe elementy tego statku, czyli elementy napędu i elektroniki. Zabezpieczyliśmy próbki gleby do dalszych badań laboratoryjnych, co pozwoli ustalić, jakiego użyto materiału wybuchowego - opisał prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej przeszukiwali później okolice leja, to powierzchnia około trzech kilometrów kwadratowych. Już w czwartek około godz. 20 lej został zasypany, a prace na miejscu zakończone (choć wznowiono je jeszcze w następnych dniach, by poszukać dodatkowych dowodów).

Z mediami później rozmawiała właścicielka pola rzepaku, na które spadła rakieta. Choć służby zapewniały, że teren przekazano właścicielom, to kobieta zastrzegała, że absolutnie nikt ze służb się z nią nie skontaktował. Czy pole można bezpiecznie uprawiać? - na to pytanie nie była w stanie uzyskać oficjalnej, konkretnej odpowiedzi.

Drugi kwartał 2026, fabryka pod Moskwą

W piątek od rana śledczy katalogowali, segregowali i wykonywali oględziny materiałów zebranych na miejscu zdarzenia.

- Do tej czynności został przybrany specjalista z Ukrainy, który przybył w czwartek po południu. Oględziny pozwoliły kategorycznie stwierdzić, z jakim obiektem mamy do czynienia. To rakieta Ch-101. Została wyprodukowana w drugim kwartale 2026 roku w jednym z zakładów w obwodzie moskiewskim - wskazał prok. Marcin Kozak i zaznaczył, że ukraiński ekspert nie miał co do tego żadnych wątpliwości.

Prokuratura ma w planach przesłuchiwanie świadków, zabezpieczanie nagrań, które pozwolą odtworzyć tor lotu pocisku. Wszczęto śledztwo w kierunku sprowadzenia zagrożenia katastrofy w ruchu powietrznym, które zagrażało życiu wielu osób i mieniu wielkich rozmiarów, za co grozi do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Dodatkowo w kierunku naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej bez zezwolenia.



Służby zabezpieczyły teren, nie pozwalając zbliżyć się postronnym obserwatorom do miejsca, w którym spadła rakieta



Kilka godzin po zdarzeniu w Tarnawie Kolonii stawili się Donald Tusk - premier RP, Władysław Kosiniak-Kamysz - minister obrony narodowej i Marcin Kierwiński - minister spraw wewnętrznych i administracji. - Żołnierze byli gotowi do zestrzelenia w sytuacji, gdyby pocisk zagrażał terenom zabudowanym. Na szczęście spadł w miejscu niezamieszkanym, zanim podjęto decyzję o zestrzeleniu - powiedział premier RP Donald Tusk na miejscu zdarzenia

Zarzuty?

Czy realne jest pociągnięcie kogokolwiek do odpowiedzialności?

- Od lat jako prokuratura nie mamy możliwości wykonywania żadnych czynności w drodze międzynarodowej pomocy prawnej ani z Federacją Rosyjską, ani z Republiką Białorusi - przyznał przedstawiciel prokuratury. -To nie zwalnia nas z obowiązku, aby wszcząć w tej sprawie śledztwo i zebrać dowody, które umożliwią nam przedstawienie konkretnym osobom odpowiedzialnym zarzutów - dodał, ale zastrzegł, że nie jest w stanie powiedzieć na ten moment, czy komukolwiek rzeczywiście będzie można w tej sytuacji przedstawić zarzuty. Przywołał przykład zestrzelenia w 2014 roku malezyjskiego samolotu pasażerskiego nad Ukrainą, w wyniku

REG

eprasa.pl 85cc806c9d

dł pocisk

padła na pole rzepaku na naszym Lublin, a alerty... nie przyszły

czego zginęło 298 osób - w tym przypadku także śledztwo wciąż pozostaje niezamknięte.

Prokuratura ma zbadać także kwestię tego, czy rakieta wleciała w polską przestrzeń powietrzną w wyniku awarii, czy też w był to efekt intencjonalnego działania jej operatorów.

Syreny postawiły Lublin na równe nogi. Mieszkańcy byli kompletnie zdezorientowani

W Lublinie rozległy się syreny alarmowe, które zbudziły znaczną część mieszkańców miasta. O co chodzi?! - takie pytanie zadawało sobie mnóstwo ludzi. Nie było jednak żadnych komunikatów. W „Podręczniku bezpieczeństwa", który miał dotrzeć do każdego polskiego domostwa, napisano, że po sygnale alarmowym należy natychmiast włączyć radio na lokalną stację, słuchać komunikatów o zagrożeniu i postępować zgodnie z poleceniami służb. Problem w tym, że dziennikarze radiowi oraz wszyscy inni wiedzieli tyle, co pozostali mieszkańcy. Czyli nic.

Dopiero po jakimś czasie rzecznik wojewody lubelskiego potwierdził w rozmowie z mediami, że było zagrożenie atakami z powietrza. Po kilku minutach syreny zawyły w Lublinie jeszcze raz, tym razem ciągłym i jednostajnym dźwiękiem, oznaczającym odwołanie alarmu. Choć znaczna część mieszkańców nie odczytała tego komunikatu prawidłowo, o czym świadczą wpisy w mediach społecznościowych.

Co ciekawe, syreny alarmowe w Lublinie włączono o godz. 3.50, a więc już po upadku rakiety Ch-101 w Tarnawie-Kolonii. Syreny w tym samym czasie zawyły m.in. w Krasnymstawie.

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych podało co prawda o godz. 2.16, że rozpoczęło się operowanie lotnictwa wojskowego w polskiej przestrzeni powietrznej w związku z aktywnością lotnictwa dalekiego zasięgu Federacji Rosyjskiej, wykonującego uderzenia na terytorium Ukrainy, ale takie komunikaty pojawiają się często, przy okazji rosyjskich ataków. Nie były do tej pory łączone z syrenami alarmowymi. Komunikat o tym, co właściwie się stało, opublikowano o godz. 7.07.

- O godz. 3.40 w polskiej przestrzeni powietrznej wykryto niezidentyfikowany obiekt poruszający się w kierunku zachodnim. W celu jego rozpoznania i przechwycenia w rejon skierowano dyżurny myśliwiec F-16. O godz. 3.46, przed dokonaniem jednoznacznej identyfikacji, obiekt zanikł ze wskazań systemów radiolokacyjnych. W celu weryfikacji i ostatecznego potwierdzenia wskazań technicznych systemów radarowych w rejon ostatniego wskazania obiektu skierowano śmigłowiec Mi-24. Załoga śmigłowca zlokalizowała prawdopodobne miejsce upadku obiektu - napisano na profilu DORSZ w portalu X.

Zdaniem szefa MSWiA, procedury zadziałały dobrze.

- Procedury, które w tej kadencji zostały wdrożone i kilkukrotnie poprawione, zadziałały tak, jak powinny zadziałać. Około godz. 3 pojawiły się pierwsze informacje, nastąpiło włączenie radioodbiorników, na które ewentualnie, zgodnie z polskimi procedurami, przychodzi informacja o bliskim zagrożeniu. Jak tylko ta informacja została przekazana, rozpoczęło się uruchamianie systemów alarmowych. Czas krytyczny to było około 13 minut. Uruchomiono najszybszy system powiadamiania ludności, czyli system syren - powiedział na czwartkowym spotkaniu z mediami w Tarnawie-Kolonii Marcin Kierwiński, minister spraw wewnętrznych i administracji.

Niemal od razu po zdarzeniach z wczesnego poranka 30 lipca, w całym kraju rozgorzała dyskusja na temat systemu ostrzegania. Dlaczego Polacy nie otrzymali alertów na telefon od Rządowego Centrum Powiadamiania? Tym bardziej że RCB rozsyła wiadomości w znacznie bardziej błahych sytuacjach, jak np. ostrzegając przed burzami czy upałami. Dlaczego nie wysłano obywatelom informacji o odwołaniu zagrożenia i uświadomieniu, co się działo? Niedługo po zdarzeniu z rakietą, RCB wysłało Polakom alerty z linkiem do „Poradnika bezpieczeństwa". Link nie działał, bo stronę przeciążyło. Zresztą, jak niektórzy wytykali, w przeszłości przestrzegano, by nie klikać w takie linki, bo w alertach RCB linków miało nie być.

Dominik Smagała

REG



Maria Daniłowska
sołtys Tarnawy-Kolonii

O tym, co się stało, dowiedziałam się z mediów

Wybudził nas straszny gwizd, szum, trzask. Nawet trudno określić, co to było. Byliśmy wybudzeni ze snu, trudno się było zorientować. Za chwilę był wielki huk i trzask. Wszystko zadrżało dosłownie. Wyskoczyliśmy z synem na ulicę, to czuło się drganie ziemi. Zaczęła jechać straż pożarna i policja, my też pojechaliśmy w tamtą stronę. Każdy był jednak zdezorientowany, co się stało. W końcu pojawił się helikopter, zaczął kręcić koła, czegoś szukał. My jeszcze wcześniej zauważyliśmy grzyb dymu. Zaczął się popłoch. Każdy dopytywał się, co się stało. Nie było żadnego alertu, nie było żadnej informacji. Nie było niczego, co by człowieka jakoś przygotowało do tego. Byliśmy zdezorientowani. O tym, co się stało, dowiedziałam się z mediów.



Stanisław
Tarnawa-Kolonia

Ułamek sekundy i byśmy nie rozmawiali

To był potężny, okropny świst. Za chwilę był wybuch, aż zatrzęsło chałupą. Potężny huk był. Panie, to potężnie było czuć. A później patrzyliśmy przez okno na unoszący się dym. Po chwili zaczęły wyć syreny pojazdów służb. Syren alarmowych przed zdarzeniem nie było. To musiało lecieć nad naszym domem i to dosyć nisko. W życiu czegoś takiego nie słyszałem, ten szum, świst był okropny. Wyleciały szyby w moim garażu, w domu zleciała roleta z okna. Moja pierwsza myśl była właśnie taka, że to jakaś rakieta. Tyle się słyszy o tych atakach na Ukrainę. Ani burza, ani co... Uderzenie pioruna to przy tym mały pikuś. Rakieta spadła kilkaset metrów od mojego domu. Ułamek sekundy i byśmy nie rozmawiali. Bo nic by tu z nas nie zostało.



Roman Daniłowski
Tarnawa-Kolonia

Wyszliśmy szybko na ulicę i wszystko aż zadygotało

Potężny wybuch, to było z zaskoczenia. To było niespotykane. Podejrzewałem najpierw, że to może piorun, ale syn mówi, że gdzie tam, przecież nic nie grzmi. Wyszliśmy szybko na ulicę i wszystko aż zadygotało. Zaczęły wyć syreny pojazdów, krążyły samoloty i helikopter wojskowy. Podjechaliśmy bliżej do miejsca zdarzenia, ale była tam już policja, nie dało rady się zbliżyć. Poczuliśmy taki zapach prochu, unosił się tam jeszcze taki lekki dymek. Okazało się, że to jakiś obiekt spadł na pole rzepaku. Jest strach, niedaleko było do zabudowań...



Lucjan Sykuła
Tarnawa-Kolonia

Aż szyby zadrżały w oknach

Przebudził mnie huk duży. Za niedługo jechała straż pożarna i policja. Widziałem krążący helikopter. Od razu się domyśliłem, że to spadła rakieta albo dron. Jak zobaczyłem, że wojsko jedzie, to już było wiadomo, że to chodzi o ten wybuch. No takiego huku nie słyszałem jeszcze. To było na spaniu, przebudziło mnie. Aż szyby zadrżały w oknach, to było odczuwalne. Niedaleko to spadło, w prostej linii to z półtora kilometra od naszego domu. Słyszałem, że rakieta była uzbrojona, to musiała być potężna siła.

POCISK MANEWRUJĄCY CH-101

Rodzaj: pocisk powietrze-ziemia, przenoszony przez bombowce

Zasięg: od 3500 do nawet 5500 km

Prędkość: 700–970 km/h

Pułap: 30–70 metrów nad ziemią

Długość: 7,5 m

Masa: 2,4 t

Wartość: od 2 mln dolarów za jeden pocisk

Celność: od 5 do 20 m

KALENDARIUM WYDARZEŃ

Noc z 29 na 30 lipca - początek zmasowanego ataku Rosji na Ukrainę

2:16 - pierwszy komunikat DORSZ na portalu X. Wojsko informuje opinię publiczną o rozpoczęciu operacji zabezpieczania polskiej przestrzeni powietrznej

3:40 – wojskowe radary wykrywają naruszenie granicy państwowej przez niezidentyfikowany obiekt na wysokości województwa lubelskiego

3:46 – Obiekt nagle znika z ekranów stacji radiolokacyjnych. Rakieta spada w Tarnawie-Kolonii

3:50 - w Lublinie rozlega się syrena alarmowa

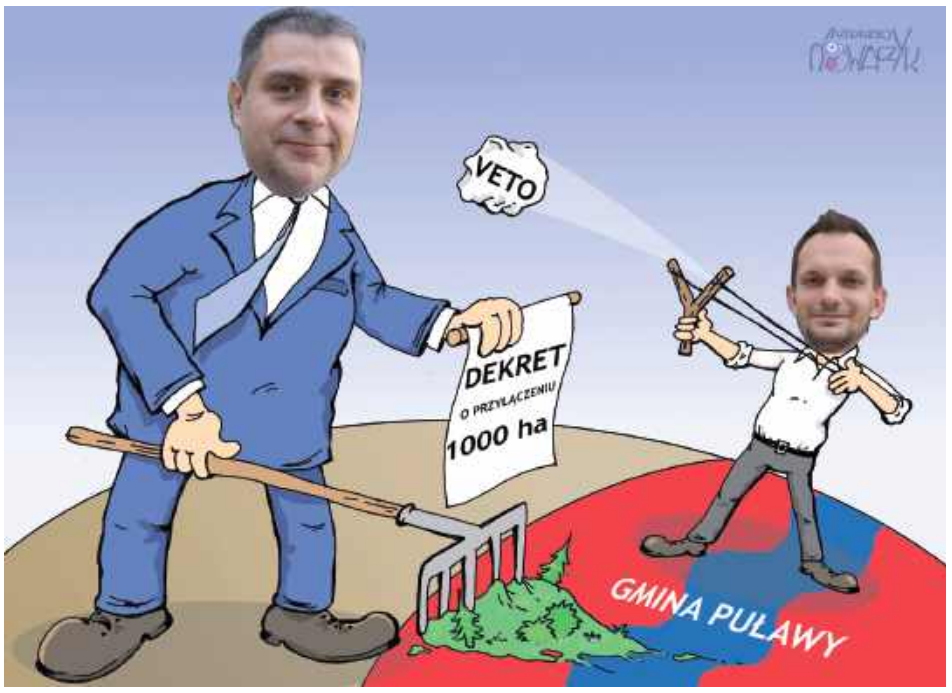
4:03 - syreny ponownie wyją w Lublinie, odwołując alarm o zagrożeniu

7:07 - komunikat DORSZ o tym, co się wydarzyło w Tarnawie-Kolonii

eprasa.pl 85cc806c9d

Nici ze zmiany granic miasta Puławy. Ponad 1000 hektarów zostaje w gminie Puławy. Dawid pokonał Goliata

W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast. Nie ma w nim słowa o Puławach, a to oznacza, że wniosek miasta o przyłączenie części terenu gminy Puławy został odrzucony. - To przysłowiowa „kropka nad i", która ostatecznie studzi terytorialne zapędy włodarza miasta - komentuje Kamil Lewandowski, wójt gminy Puławy.



Prezydent Maj chce poszerzać granice Puław i przyciągać inwestorów

Ten temat ciągnął się niemal od roku i wzbudzał wiele emocji w powiecie. W sierpniu ubiegłego roku prezydent Puław ogłosił, że chce powiększyć obszar miasta, przejmując od gminy Puławy ponad 1000 ha. Chodziło o działki będące własnością Skarbu Państwa, w wieczystym użytkowaniu Grupy Azoty, którymi administruje gmina Puławy. Paweł Maj tłumaczył, że w ten sposób chce rozwijać miasto i przyciągać nowy inwestorów.

Wójt mówi „nie"

Od początku spotkało się to ze zdecydowanym sprzeciwem tamtejszych władz i mieszkańców, którzy podnosili szczególnie argument utraconych dochodów z podatków, co z kolei realnie wpłynie na możliwości inwestycyjne gminy.

Mimo to władze Puław rozpoczęły całą procedurę. W listopadzie przeprowadziły konsultacje społeczne, w których o zdanie zapytały Puławian. Ci nie byli zbytnio zainteresowani - ostatecznie w konsultacjach wzięło udział zaledwie 1,3 proc. uprawnionych. Zupełnie inaczej sprawa miała się w gminie Puławy. Tam w konsultacjach wypowiedziało się ponad 50 proc. uprawnionych, a niemal 99 proc. opowiedziało się negatywnie co do ewentualnego przejęcia terenów przez miasto Puławy.

Jesienią ubiegłego roku negatywne stanowisko co do planów prezydenta Pawła Maja wyraziła także Grupa Azoty Puławy w piśmie skierowanym do puławskiego ratusza. Spółka podnosiła m.in. obawy co do wzrostu podatków od nieruchomości czy ewentualnego zagrożenia realizacji wielomilionowej inwestycji - rafinerii metali ziem rzadkich, która miałaby powstać na terenie zakładów azotowych.

Negatywna opinia wojewody

Mimo to w marcu Rada Miasta Puławy podjęła uchwałę o skierowaniu wniosku w sprawie zmiany granic Puław do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ale zanim trafił on do odpowiedniego resortu, zaopiniował go wojewoda. Opinia wojewody była niekorzystna dla władz miasta.

- W analizowanym przypadku korzyści ze zmiany granicy administracyjnej osiągnęłoby wyłącznie Miasto Puławy. Sytuacja, iż jedna gmina zwiększa swój potencjał ekonomiczny kosztem drugiej, przy jej zdecydowanym sprzeciwie, nie może być odebrana pozytywnie - argumentował Krzysztof Komorski, wojewoda lubelski.

1069 ha zostaje w gminie

29 lipca w Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast, nadania niektórym miejscowościom statusu miasta oraz zmiany nazwy gminy. W 25-stronicowym dokumencie nie ma ani słowa o Puławach, co oznacza, że wniosek władz miasta został odrzucony. Stosowną adnotację znajdujemy jednak w uzasadnieniu do przyjętego rozporządzenia, w którym na stronie 28 rozpoczyna się lista sześciu wniosków rekomendowanych do negatywnego rozpatrzenia, którą otwiera wniosek Rady Miasta Puławy.

- Należy zgodzić się z wojewodą lubelskim, który odnosząc się do przywołanego przez wnioskodawcę argumentu dotyczącego terenów leśnych w kontekście ustawowego wymogu jednorodnego układu przestrzennego warunkującego zmianę granicy gminy, zauważył, iż lasy ochronne, stanowiące blisko 80 proc. powierzchni terenu wskazanego do przyłączenia, stanowią bufor ochronny zakładu przemysłowego i ich rola pozostaje niezmienna niezależnie od ich administracyjnego położenia. Natomiast w kwestii postulowanej racjonalności i spójności planowania przestrzennego wojewoda lubelski podkreślił, iż ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Puławy dla terenu zajętego przez Zakłady Azotowe „Puławy" S.A. oraz planów miejscowych dla terenów bezpośrednio przyległych do Zakładu przyjęte przez Radę Gminy Puławy, stanowią planistyczną całość. Akty planistyczne zarówno miasta, jak i gminy Puławy dostosowane są do potrzeb Zakładu. Nie znajduje zatem potwierdzenia teza o konieczności zmiany granicy, jako warunku umożliwiającego osiągnięcie spójności planistycznej - czytamy w uzasadnieniu do rozporządzenia.

Dokument zawiera także informacje o wynikach konsultacji społecznych, przeprowadzonych w tej sprawie zarówno w Puławach, jak i w gminie Puławy.



fot. Facebook Kamil Lewandowski Wójt Gminy Puławy

Kamil Lewandowski,
wójt gminy Puławy

Wiele osób pyta mnie, jak będą od teraz wyglądać relacje z naszym sąsiadem? To niewątpliwie trudne pytanie. Współpraca powinna opierać się przecież na wzajemnym zaufaniu, a o to pewnie będzie trudno w najbliższym czasie. Wolę być jednak optymistą i pozostanę z nadzieją, że przyszłość przyniesie jeszcze dobre zmiany.

- W związku z powyższym wniosek rekomenduje się do negatywnego rozpatrzenia - to zdanie kończy wątek Puław i gminy Puławy w uzasadnieniu do rozporządzenia.

Wójt Lewandowski triumfuje

Zadowolenia z takiego obrotu sprawy nie kryją władze gminy Puławy.

- Podjęta w minioną środę decyzja rządu, kończy wielomiesięczną walkę w obronie granic naszej gminy. Rada Ministrów wydała w tej sprawie rozporządzenie, które w całości odrzuca propozycję Prezydenta Puław Pawła Maja co do przejęcia najcenniejszego gospodarczo fragmentu naszego obszaru. Dokument z podpisem premiera dziś ukazał się w Dzienniku Ustaw. To przysłowiowa „kropka nad i", która ostatecznie studzi terytorialne zapędy włodarza miasta - komentuje na swoim oficjalnym profilu na Facebooku wójt Kamil Lewandowski, dziękując jednocześnie wszystkim, którzy angażowali się w działania mające zapobiec przejęciu 1069 ha przez miasto Puławy.

- Ostatni rok to dla naszej społeczności bez wątpienia trudny okres, pełen obaw o przyszłość gminy, jej stabilność finansową i dalszy rozwój. Był to też ważny sprawdzian naszej determinacji i solidarności. Dziś z nieskrywaną radością mogę przyznać, że mieszkańcy Gminy Puławy zdali go celująco - dodaje Kamil Lewandowski.

Marta Pietroń



Paweł Maj,
prezydent Puław

Jesteśmy przekonani o słuszności naszego postulatu. Nadal uważam, że teren, który chcieliśmy włączyć w granice Miasta Puławy, jest peryferyjnym obszarem gminy wiejskiej i jest skomunikowany wyłącznie poprzez drogi miejskie utrzymywane przez mieszkańców Puław, a nie przez gminę. Włączenie tego obszaru do naszego miasta byłoby uzasadnione również ze względu na rolę Puław jako subregionalnego ośrodka i centrum usługowego, z którego korzystają nie tylko mieszkańcy miasta, ale także liczna społeczność z całego regionu. Dotyczy to zarówno sportu, kultury i edukacji, jak również usług publicznych oraz spraw społecznych.
Z oferty naszego miasta korzysta wiele osób spoza jego granic. Tymczasem to przede wszystkim mieszkańcy Puław ponoszą koszty utrzymania infrastruktury, obiektów, dróg i usług, z których korzystają także inni. Nie odczuwamy z tego tytułu proporcjonalnych korzyści, natomiast stale ponosimy związane z tym wydatki. Jako Prezydent Miasta nadal będę dążył do uregulowania roli miast subregionalnych w Polsce oraz zabiegał o rozwiązania, dzięki którym społeczności korzystające z zasobów i usług takich miast będą w sprawiedliwy sposób uczestniczyć we współfinansowaniu ich funkcjonowania.

Skradziono laptopa z danymi kilkuset mieszkańców

Kara dla starosty

Starosta lubartowski został ukarany przez prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych po kradzieży służbowego laptopa zawierającego dane osobowe około 700 osób, w tym m.in. PESEL-e i numery ksiąg wieczystych. Kary finansowe nałożono także na instytucję, której pracownik korzystał z utraconego sprzętu.

Skradziony laptop. A na nim dane kilkuset osób

Sprawa dotyczy incydentu ze stycznia 2023 roku. Z auta stojącego na podziemnym parkingu skradziony wówczas został laptop wykorzystywany przez pracownika Wojewódzkiego Biura Geodezji i Urządzania Terenów Rolnych w Lublinie. Na komputerze znajdowały się dane osobowe około 700 osób związane z działaniami w zakresie scalania gruntów.

Jak wynika z decyzji Prezesa UODO, na urządzeniu zapisane były m.in. imiona i nazwiska, adresy zamieszkania, daty urodzenia, numery PESEL, serie i numery dowodów osobistych oraz numery ksiąg wieczystych. Po kradzieży naruszenie zostało zgłoszone do Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Kontrola wykazała nieprawidłowości

Samo zgłoszenie incydentu nie zakończyło sprawy. UODO wszczął postępowanie, które wykazało, że zarówno administrator danych – starosta powiatu lubartowskiego – jak i podmiot przetwarzający, czyli Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urządzania Terenów Rolnych w Lublinie, nie zastosowali odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych wymaganych przez przepisy RODO.

Urząd wskazał, że zabezpieczenia stosowane w przypadku przenośnego komputera były niewystarczające w stosunku do ryzyka związanego z przetwarzaniem danych osobowych. W ocenie organu zabrakło właściwej analizy zagrożeń oraz skutecznych zabezpieczeń chroniących informacje w przypadku utraty sprzętu.

W efekcie prezes UODO zdecydował o nałożeniu administracyjnych kar pieniężnych zarówno na starostę powiatu lubartowskiego - 21 tys. zł, jak i Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urządzania Terenów Rolnych w Lublinie - 12,5 tys. zł.

Organ uznał, że odpowiedzialność za bezpieczeństwo danych spoczywała na obu podmiotach. Komunikat w tej sprawie UODO opublikowało w poniedziałek, 27 lipca. Decyzja prezesa UODO, która jest nieprawomocna, zapadła 26 czerwca br.

W momencie kradzieży laptopa starostą lubartowskim był Tomasz Marzęda, wcześniej tę funkcję piastowali kolejno Fryderyk Puła i Ewa Zybała.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 85cc806c9d

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

Program telewizyjny 05.08.-11.08.2026

FILM SF NIEDZIELA TVN 7 20:00

Matrix: Zmartwychwstania



Thomas Anderson (Keanu Reeves) jest odnoszącym sukcesy twórcą gier wideo i autorem serii Matrix. Oparte są na mglistych wspomnieniach wydarzeń, które przeżył jako Neo. Najwięcej wie o nich jego psychiatra, który słuchając opowieści o o tych przebłyskach pamięci, przepisuje mu niebieskie tabletki. Ich efekt jest banalnie prosty - wymazują wspomnienia. Brzmi to jednak niepokojąco znajomo... Thomas niedługo później w lokalnej kawiarni spotyka Tiffany (w tej roli Carrie-Anne Moss), zamężną matkę. Na wspomnieniach z nią Thomas oparł przygody Trinity w swojej grze Interesujące jest to, że kobieta utrzymuje, że nic nie pamięta. Sielanka nie trwa długo. Kończy się w chwili, gdy okazuje się, że Smith (w tej roli Jonathan Groff), partner biznesowy Andersona, jest tak naprawdę agentem Smithem (w tej roli Yahya Abdul-Mateen II). Thomas zostaje wydobyty z Matrixa. Ponownie musi podjąć walkę z licznym i niezmordowanym przeciwnikiem. Thomas, czyli Neo, w czwartej części kultowej sagi, musi dokonać wyboru. Choć zna swój cel, nie ma pojęcia, że Matrix jest silniejszy niż kiedykolwiek i jeszcze bardziej niebezpieczny.

FILM SENSACYJNY PONIEDZIAŁEK POLSAT 20:00

Kingsman: Złoty krąg



Eggsy Unwin (Taron Egerton) ukończył szkolenie na Kingsmana i jest członkiem tajnych służb. Posługuje się pseudonimem Galahad, który przejął od zmarłego mentora, Harry'ego Harta (Colin Firth). Spotyka się również z księżniczką Tilde (Hanna Alström). Tymczasem szefowa największego kartelu narkotykowego świata, Poppy Adams (Julianne Moore), zdobywa dane położenia kwatery głównej agencji i doszczętnie ją niszczy. Brytyjscy agenci zawierają przymierze z działającą w USA organizacją szpiegowską o równie długim, jak i bogatym doświadczeniu. Postanawiają zapomnieć o dzielących ich różnicach, aby wspólnie stawić czoło niebezpiecznemu wrogowi, który dąży do przejęcia władzy nad światem. Grą idzie o wysoką stawkę, ale dla Eggsy'ego nie ma nic trudnego! Ten szpiegowski film akcji powstał na podstawie serii komiksów pt. „The Secret Service", przemianowanej na „Kingsman", która zadebiutowała w 2012 roku w wydawnictwie Icon Comics, a jej autorami byli: Mark Millar i Dave Gibbons.

FILM SENSACYJNY WTOREK POLSAT 20:00

Niezniszczalni III



Barney Ross (Sylvester Stallone) i jego najemnicy specjalizują się w misjach, których nikt inny nie ma odwagi wykonać. Tym razem przychodzi im zmierzyć się z uznanym za nieżyjącego Conradem Stonebanksem (Mel Gibson), byłym przyjacielem Barneya, współzałożycielem Niezniszczalnych, który jest jednym z największych na świecie handlarzy bronią. Stonebanks szykuje się na Niezniszczalnych z całą armią, więc do ekipy zostają zrekrutowani młodzi wojownicy, którzy nadają na zdecydowanie innych falach... Wśród tych rekrutów są: były żołnierz Korpusu Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych John Smilee (Kellan Lutz), ochroniarka z nocnego klubu Luna (Ronda Rousey), ekspert od komputerów Thorn (Glen Powell) i ekspert od broni Mars (Victor Ortiz) oraz snajper Galgo (Antonio Banderas). Wesprze ich odwieczny rywal Rossa - Trench Mauser (Arnold Schwarzenegger), aby spłacić dawny dług. Ta misja staje się konfrontacją klasycznego stylu old-school z ekspertyzą high-tech w najbardziej osobistym starciu.

KONCERT SOBOTA TVP 2 20:00



Lato z Radiem i Telewizją Polską

Wakacyjna trasa koncertowa „Lato z Radiem i Telewizją Polską" tym razem zagra w Lublinie. Wystąpi m.in. Kayah, Viki Gabor, KSU, Stachursky, Sarsa, Smolasty, Skolim, Kasia Kowalska, Golec uOrkiestra, Krzysztof Cugowski, Justyna Steczkowska i Grzegorz Hyży..

FILM PRZYGODOWY SOBOTA TVP 1 23:20



80 milionów

W swoim filmie Waldemar Krzystek przedstawia głośną akcję opozycjonistów, którzy 3 grudnia 1981 roku, dziesięć dni przed wprowadzeniem stanu wojennego, podjęli z banku, ze związkowego konta tytułowe 80 milionów. Reżyser nakręcił opowieść według scenariusza zainspirowanego rzeczywistymi wydarzeniami.

PIĄTEK 7 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura (10) **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (4): Wesele **9.15** Ranczo (102): Jedźmy, nikt nie woła **10.05** Komisarz Alex (287): Spotkanie **11.05** Ojciec Mateusz (226): Złote jabłko **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (4): Sardynia. Zaginiony ląd Tyrrenii **14.00** Splątane losy (18)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.20 (L) Kolarstwo: Tour de Pologne: 5. etap: Opole – Kocierz
16.45 Studio Tour de Pologne
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (929)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (445)
21.25 Drelich (4) – serial krym. Po odkryciu ciała Natana Drelich staje się celem gangsterów z całej Polski. Równolegle Ada odkrywa, że komputer Krystiana wykorzystano do tworzenia deepfake'ów.
22.15 Tour de Pologne – kroniki
22.25 Baby Boom, czyli Kogel
★★★ **mogel 5** – komedia obyczajowa Polska 2024 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Maciej Zakościelny, Katarzyna Skrzynecka, Aleksandra Hamkało
0.05 Operacja Mincemeat
★★★ – dramat wojenny W. Bryt./USA 2021
2.20 Morderstwa na Côte Bleue
★★★ – film krym. Fr. 2024

TVP 2

5.30 M jak miłość (1811) **6.25** Anna Dymna – spotkajmy się (440): Maciej Wiatrowski **6.55** Barwy szczęścia (3371) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inf.-publicystyczny **11.30** Operacja zdrowie (83): Bezzębie **12.00** Rodzinka.pl (66): Król jest nagi **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (164) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.30** Na sygnale (893): To nic śmiesznego

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (450) – telenowela Hiszp. 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (165) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3371) (odcinek powtórkowy)
20.05 Rodzinka.pl (310): Szachy – serial kom. Polska 2026 Ludwik, ku zdziwieniu Natalii, zaprzyjaźnia się z sąsiadem. Kuba poznaje Filipa z Sonią. Majka czuje się zdradzona przez dziadunia. Marysia doradza Natalii, jak postępować z mężem.
20.40 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Poddębice – transmisja koncertu
22.50 To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego
23.30 Kabaretowa Noc Pod Gwiazdami – Lidzbark Warmiński 2025
1.45 9. życie Louisa Draxa
★★★ – thriller Kanada 2016 Reż. Alexandre Aja, wyk. Jamie Dornan, Aaron Paul, Sarah Gadon

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (376, 377): Pierwsza miłość / Tato po latach **10.20** Trudne sprawy (953): Nastolatek zakochuje się w mężatce **11.20** Gliniarze (913, 914): Napad / Śmieciowa trumna **13.40** Dlaczego ja? (1542, 1543): Beznadziejnie zakochany / Niania – serial fabularno-dokumentalany Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1111, 1112) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Piąty element
★★★★ – film sf Francja 1997 Reż. Luc Besson, wyk. Bruce Willis, Gary Oldman, Milla Jovovich
22.45 W jak morderstwo
★★★ – kom. krym. Polska 2021 Reż. Piotr Mularuk, wyk. Anna Smołowik, Paweł Domagała, Szymon Bobrowski W Podkowie Leśnej zostaje zamordowana kobieta. Policyjnym dochodzeniem nieudolnie kieruje komisarz Sikora. Miłośniczka kryminałów Magda próbuje na własną rękę rozwikłać zagadkę zbrodni.
1.00 Świat w płomieniach
★★★ – thriller USA 2013 Reż. Roland Emmerich, wyk. Channing Tatum, Jamie Foxx, Maggie Gyllenhaal
3.55 Ewa gotuje

TVN

5.15 Recepta na stary dom (4) – serial dokumentalny USA 2021 **5.40** Uwaga! (8060) – magazyn publicystyczny **5.55** Ukryta prawda (1722) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zakręt – „Sakartvelo" – reality show Polska 2022 **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Babski biznes (6) **12.35** Ukryta prawda (1517-1518, 1745) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (134): Zorza polarna – serial fabul.-dok.
16.50 Szpital św. Anny (85)
17.55 Młode gliny (42)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Valerian i Miasto Tysiąca
★★★ **Planet** – film fantasy Francja/Chiny/Belgia/Niemcy/Arabia Saudyjska/USA/Kanada/Katar 2017 Reż. Luc Besson, wyk. Dane DeHaan, Cara Delevingne, Clive Owen W Mieście Tysiąca Planet, zamieszkanym przez istoty z różnych stron kosmosu, pojawiają się moce zagrażające pokojowej egzystencji. Na pomoc zostają wysłani agenci, Valerian i Laureline.
23.00 Mad Max: Na drodze
★★★★ **gniewu** – film sf Australia/USA 2015 Reż. George Miller, wyk. Tom Hardy, Charlize Theron, Nicholas Hoult
1.25 Batman
★★★★ – film sensac. USA 2022 Reż. Matt Reeves, wyk. Robert Pattinson, Zoë Kravitz, Paul Dano

TVN 7

6.50 Szkoła (855, 856) **8.45** Ukryta prawda (1358, 1485, 1486) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1159-1161) **13.55** Kryminalni (12) **15.00** Szpital (822, 823) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (526) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (38) **19.00** Ukryta prawda (1549) **20.00** ★★★ After II – melodramat USA 2020, reż. Roger Kumble, wyk. Josephine Langford, Selma Blair **22.20** ★★★ Nad życie – film obyczajowy Polska 2012, reż. Anna Plutecka-Mesjasz, wyk. Olga Bołądź **0.20** ★★★★ Gremliny rozrabiają – film sf USA 1984, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan

TVP Kultura

10.00 ★★★★ Miłość po południu – melodr. USA 1957 **12.20** Tajemnicza Claudia Cardinale **13.25** Bo we mnie jest seks – piosenki Kaliny Jędrusik **14.30** Niebywała kariera Taylor Swift **15.25** ★★★ U Pana Boga za piecem – kom. obycz. Polska 1998 **17.15** Rodzina Leśniewskich (2, 3) **18.20** Mistrzowie wideo **18.55** Rawhide (25) **20.00** ★★★ Pani Bovary – dramat Fr. 1991, reż. Claude Chabrol, wyk. Isabelle Huppert **22.30** Powrót Sherlocka Holmesa (10) **23.45** ★★★★ Powidoki – film biogr. Polska 2016

TVP Sport

9.15 Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata do lat 20 w Eugene **10.55 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 5. etap: Opole – Kocierz **16.45** Studio **17.25** KIQ Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Polski **17.55** Retransmisja sportowa **20.30 (L)** Piłka nożna: Betclic 1. Liga: Polonia Warszawa – Ruch Chorzów **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Kolarstwo: Tour de Pologne: 5. etap: Opole – Kocierz **1.00** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis: Skoki do wody **2.00 (L)** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata do lat 20 w Eugene

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (3, 4) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (107) **8.55** Policjantki i policjanci (550, 551) **10.55** Na ratunek 112 (1148, 1149) **11.55** Dlaczego ja? (1577, 798) **13.55** Trudne sprawy (818-820) **16.55** Policjantki i policjanci (1419) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (537) **19.00** Policjantki i policjanci (1420) **20.00** Gwiazdy kabaretu (179, 157) **22.00** ★★★★★ Leon zawodowiec – dramat krymin. Fr./USA 1994, reż. Luc Besson, wyk. Jean Reno **0.20** STOP Drogówka (331) **1.20** Love Island. Wyspa miłości (49)

TV Trwam

11.35 Natura et Homo **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (143) **13.05** Dar powołania **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Polacy w bitwie o Anglię **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (2, 3) **8.00** Kobra – oddział specjalny (19, 20) **10.00** Zaklinaczka duchów (64) **11.00** Kotka (3) **12.00** Nie igraj z aniołem (134) **13.00** Wspaniałe stulecie (68) **14.00** Kurierzy (53) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (578, 579) **17.00** Kurierzy (54) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (991, 992) **20.00** Puls Kabaret **0.00** ★★★ Kobiety mafii – film sens. Polska 2018, reż. Patryk Vega, wyk. Olga Bołądź, Agnieszka Dygant **2.55** Lombard. Życie pod zastaw (987) **3.50** Taki jest świat (31)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 85cc806c9d

SOBOTA 8 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (664) **8.55** Ranczo (103): Nie rzucaj ziemi, skąd twój ród **9.50** Komisarz Alex (288): Przeklęty blok **10.50** Ojciec Mateusz (227): Feralny powrót **11.45** Skrzydła i sieci. Niezwykły taniec w powietrzu (1): Opowieść o muchach **12.50** ★★★★★ 15:10 do Yumy – west. USA 1957 **14.30** Rozmowy na medal

15.15 Studio Tour de Pologne
15.20 (L) Kolarstwo: Tour de Pologne: 6. etap: Bukovina Resort – Bukowina Tatrzańska
17.00 Teleexpress
17.35 Rolnik szuka żony (9)
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
20.25 Gra z Cieniem (6)
Nina zarzuca Helenie zdradę i przywłaszczenie majątku jej rodziny. Lekarka zapewnia, że ukryła kosztowności i dokumenty w górach. Gotowa jest podjąć kolejną próbę ucieczki, żeby udowodnić swoją niewinność.
21.20 Władza
★★★ – film sensac. USA 2013
Reż. Allen Hughes,
wyk. Mark Wahlberg, Russell Crowe, Catherine Zeta-Jones
23.20 80 milionów
★★★ – film przyg. Polska 2011
1.15 Baby Boom, czyli Kogel mogel 5 – komedia obyczajowa Polska 2024
2.55 Aida – dramat wojenny
★★★★ Bośnia-Herc./Austria/Rum./Hol./Niemcy/Polska/Francja/Turcja/Norw./Chorw./Szwecja/Czarnogóra/Włochy 2020

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3368, 3369) **6.25** M jak miłość (1927) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.10** Przed ekranem – magazyn **11.20** Górna półka smaku – magazyn kulinarn-detektywistyczny **11.55** Zmiennicy (10): Krzyk ciszy **13.05** Panna młoda (165) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Pod Budą
16.20 Na dobre i na złe (991) – serial obycz. Polska 2026
17.15 Panna młoda (166)
18.10 Va banque – teleturniej
18.45 Wyższa Szkoła Jazdy
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (311): Atencja – serial kom. Polska 2026
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Lublin – transmisja
22.15 Piknik Country: Polskie przeboje festiwalu w Mrągowie – koncert 2026
23.05 Nigdy nie mów nigdy
★★ – komedia Polska 2009
Reż. Wojciech Pacyna,
wyk. Anna Dereszowska, Jan Wieczorkowski, Edyta Olszówka, Robert Więckiewicz
Ama odnosi sukcesy jako „łowczyni głów" dla korporacji. W życiu prywatnym uznaje jedynie przelotne związki. Pewnego dnia łamie jednak jedną z zasad i umawia się na randkę z klientem.
1.00 Whitney – film dokumentalny W. Bryt./USA 2018
3.10 9. życie Louisa Draxa
★★★ – thriller Kanada 2016

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Farma (151) – reality show Polska 2025 **14.35** Sezon na misia III – film animowany USA/Kanada 2010, reż. Cody Cameron, dub. Jarosław Boberek, Dariusz Toczek, Joanna Kudelska, Dominika Sell-Kukułka, Grzegorz Pawlak

16.10 Speed 2
★★ – film sensac. USA 1997
Reż. Jan de Bont,
wyk. Sandra Bullock, Jason Patric, Willem Dafoe
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf – pr. rozrywkowy
22.05 Szybcy i wściekli 5
★★★★ – film sensacyjny
USA/Brazylia/Japonia 2011
Reż. Justin Lin,
wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Jordana Brewster
0.55 Wodny świat
★★★ – film sf USA 1995
Reż. Kevin Reynolds,
wyk. Kevin Costner, Jeanne Tripplehorn, Dennis Hopper
Ziemia zostaje zalana przez wodę. Sternik, mutant wyposażony w skrzela, zawija do jednej z pływających osad. Poznaje tam Helen i jej niezwykłą córkę. Dziewczynka ma na plecach wytatuowane tajemnicze znaki wskazujące ponoć drogę do lądu.
3.45 Świat według Kiepskich (395): Marzyciele
4.25 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.00 Uwaga! **5.15** Nauka jazdy **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1723) **6.50** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Na Wspólnej (4256-4259) **13.30** Młode gliny (43) – serial krym. Polska 2026 **14.40** ★★★ W krzywym zwierciadle: Europejskie wakacje – komedia USA 1985, reż. Amy Heckerling, wyk. Chevy Chase, Beverly D'Angelo

16.45 Wyobraź sobie
★★★ – komediodramat
USA/Niemcy 2009
Reż. Karey Kirkpatrick,
wyk. Eddie Murphy, Thomas Haden Church, Yara Shahidi, Vanessa Williams
19.00 Fakty
19.45 Uwaga! – magazyn
20.00 Weź mnie za rękę
★★★ – dramat Australia 2024
Reż. John Raftopoulos,
wyk. Radha Mitchell, Adam Demos, Bart Edwards
22.15 Kobiety pragną bardziej
★★★ – komedia rom. USA 2009
Reż. Ken Kwapis,
wyk. Ben Affleck, Jennifer Aniston, Drew Barrymore
0.55 Constantine
★★★ – horror USA/Niemcy/Kanada/W. Bryt. 2005
Reż. Francis Lawrence,
wyk. Keanu Reeves, Rachel Weisz, Shia LaBeouf
John ma dar rozpoznawania aniołów i demonów ukrywających się pod postaciami ludzi. Angela zwraca się do niego o pomoc. Nie wierzy w samobójstwo siostry bliźniaczki.
3.25 Uwaga! – magazyn

TVN 7

6.50 New Looney Tunes (16, 17) **7.35** Psi Patrol: Wielki Film – film anim. Kan./USA 2023 **9.25** Zgłoś remont (10) **10.30** Bitwa o gości (6) **11.35** Ukryta prawda (1477-1479) **14.35** Szpital św. Anny (37, 38) **16.40** Detektywi (9) **17.45** ★★★ Gremliny II – film sf USA 1990 **20.00** ★★★★ Sherlock Holmes: Gra cieni – film sens. W. Bryt./USA 2011, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr., Jude Law **22.50** ★★★ 300: Początek imperium – dramat USA 2014 **0.55** ★★ Reich – film sensacyjny Polska 2001, reż. Władysław Pasikowski, wyk. Bogusław Linda, Mirosław Baka

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (201) **7.00** Galileo (1204, 1205) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (339) **9.30** Galileo (1022) **10.30** Mini Galileo (10) **10.40** Galileo (1186, 1187) **12.45** ★★★ Królową być – kom. Fr. 2005, reż. Valérie Lemercier, wyk. Valérie Lemercier, Lambert Wilson, Catherine Deneuve **14.55** Policjantki i policjanci (1406-1410) – serial obycz. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (141-144) – serial kryminalny Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (167, 168) **2.05** STOP Drogówka (358) **3.05** Interwencja (5932) **3.25** Lubię Disco! (298)

TVP Kultura

8.45 ★★★ U Pana Boga za piecem – komedia obyczaj. Polska 1998 **10.35** Kosmos 1999 (19) **11.40** Fontainbleau – prawdziwy dom francuskich monarchów **12.45** Franco Zeffirelli. Obrazy życiem malowane **14.00** ★★★★ Zakazane piosenki – dramat Polska 1946 **15.55** Noce i dnie (12) **17.05** MANIFESTA – Zagłębie Ruhry 2026 **17.40** ★★★★ Miłość po południu – melodramat USA 1957 **20.00** ★★★★ Jackie Brown – dramat USA 1997 **22.40** 63. KFPP w Opolu **23.45** ★★★ Pani Bovary – dramat Francja 1991

TV Trwam

9.45 Jak wygrać małżeństwo? **10.00** Informacje **10.15** Retrospekcja **10.20** Dzielna niewiasta **10.35** Słowo życia **10.40** Polski punkt widzenia **11.00** Kropelka radości **12.00** 18. Dziękczynienie w Rodzinie – transmisja nabożeństwa **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.20** Informacje **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem **22.15** Głos serca (84) **23.00** Odpowiedzialni za Kościół **23.30** Czy udało się zabić prawdę

TVP Sport

8.45 Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata do lat 20 w Eugene **10.25 (L)** Piłka nożna: Pogoń Szczecin – GKS Górnik Łęczna **12.30 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 6. etap: Bukovina Resort – Bukowina Tatrzańska **16.45** Studio **17.25** Ewa Pajor i marzenia o mundialu **17.55 (L)** Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Resovia Rzeszów **20.10 (L)** Piłka nożna: Podbeskidzie Bielsko-Biała – Lechia Gdańsk **22.15** Sportowy wieczór **22.45** Kolarstwo: Tour de Pologne: 6. etap **0.20 (L)** Boks: Aaron McKenna – Etinosa Oliha

TV Puls

5.00 Dyżur (36, 37) **6.00** Kobra – oddział specjalny (16-18) **9.00** Taki jest świat (32) **9.25** Boso przez świat (76) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (571, 573, 575, 577, 579, 988-992) **20.00** ★★★ 12 godzin – film sens. USA 2012, reż. Simon West, wyk. Nicolas Cage **22.00** ★★★ Ocean ognia – thriller USA/Chiny/W. Bryt. 2018, reż. Donovan Marsh, wyk. Gerard Butler **0.15** ★★★ Terytorium wroga – dramat Fr. 2011, reż. Stéphane Rybojad, wyk. Diane Kruger **2.40** Taki jest świat (32) **3.00** Dyżur (38, 39)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 9 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.35** Stawka większa niż życie (18): Poszukiwany gruppenführer Wolf **9.40** Kariera Nikodema Dyzmy (1) **10.50** Ojciec Mateusz (228): Pożegnanie **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana **13.10** Życia nie można zmarnować **14.15** Parada oszustów (1): Jaguar 1936

15.15 Studio Tour de Pologne
15.20 (L) Kolarstwo: Tour de Pologne: 7. etap: Kopalnia Soli Wieliczka (jazda indywidualna na czas)
17.00 Teleexpress
17.35 Żona dla Polaka (10) – reality show Polska 2024
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (7) – serial krym. Polska 2024
21.20 O północy w Paryżu
★★★★ – komedia romantyczna USA/Hiszp./Francja 2011
Reż. Woody Allen,
wyk. Owen Wilson, Rachel McAdams, Kurt Fuller
23.10 Dewajtis (3) – serial hist. Polska 2023
Marek po miłosnym zawodzie powraca do Poświcia. Otrzymuje list od Julki, która dzieli się perypetiami z Hanią w Paryżu. Marek wraca wspomnieniami do zdarzenia, które przeżyli z Julką 15 lat wcześniej.
0.05 Władza
★★★ – film sensac. USA 2013
2.00 80 milionów
★★★ – film przyg. Polska 2011

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3370, 3371) **6.25** M jak miłość (1928) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Dzień z życia artysty (14): Grażyna Łobaszewska – magazyn kulturalny **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Lublin – powtórka transmisji koncertu **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Kasia Stankiewicz
16.15 Tak to leciało! – teleturniej muzyczny
17.15 Akwen Eldorado (1) – serial sens. Polska 1989
18.20 Rodzinka.pl (296): Staszek – serial kom. Polska 2025
18.55 Kocham Cię, Polsko!
20.20 Postaw na milion
21.20 Prywatka u Wojtka, czyli benefis Wojciecha Gąssowskiego – portret muzyczny Polska 2026
23.35 Harry Wild (3-opis, 4) – serial kryminalny
W. Bryt./Niemcy 2022
Wyłowione z rzeki zwłoki wydają się Harry dziwnie znajome. Przypomina sobie, że Jacob, z pochodzenia Polak, zawitał do niej, roznosząc ulotki reklamowe baru. Ale żona topielca zidentyfikowała zwłoki męża, Johna.
1.40 Król (5) – serial kryminalny Polska 2020
3.00 Nigdy nie mów nigdy
★★ – komedia Polska 2009
Reż. Wojciech Pacyna,
wyk. Anna Dereszowska, Jan Wieczorkowski

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Halo tu Polsat – program inf.-publicystyczny **11.20** Świt jeźdźców smoków – film anim. USA 2014 **11.50** ★★★★ Giganci ze stali – film sf USA/Indie 2011, reż. Shawn Levy, wyk. Hugh Jackman, Dakota Goyo, Karl Yune **14.40** ★★★ Duże Dzieci – komedia USA 2010, reż. Theo van de Sande, wyk. Adam Sandler, Kevin James, Salma Hayek

16.50 Park Jurajski III
★★★ – film sf USA 2001
Reż. Joe Johnston,
wyk. Sam Neill, William H. Macy, Téa Leoni
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Mister Supranational 2026 – transmisja konkursu z Nowego Sącza
22.55 Mayday (3-opis, 4) – miniserial Polska 2020
Reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk, Adam Woronowicz, Weronika Książkiewicz
Maria spotyka się z Baśką. Nie domyślają się, że mają tego samego męża. Maria zaprasza Baśkę do Rozalina na kolację. Janek dowiaduje się, że jego żony się spotkały i jest tym przerażony.
0.55 Wydział zabójstw, Hollywood – komedia sensacyjna USA 2003
Reż. Ron Shelton,
wyk. Harrison Ford, Josh Hartnett, Lena Olin
3.35 Świat według Kiepskich (396): Bełkot – serial komediowy Polska 2012
4.10 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.20 Recepta na stary dom (5) **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1724) **6.50** Kuchenne rewolucje: Wisła **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Co za tydzień **12.20** Ugotowani (10) **13.30** ★★★★ Gwiezdny pył – film fantasy USA/Wielka Brytania 2007, reż. Matthew Vaughn, wyk. Claire Danes, Michelle Pfeiffer, Robert De Niro, Mark Strong

16.10 Akademia policyjna VI:
★★ **Operacja Chaos** – komedia USA 1989
Reż. Peter Bonerz,
wyk. Bubba Smith, David Graf, Michael Winslow
17.55 Kuchenne rewolucje: Tomaszów Maz. – Toscania
19.00 Fakty
19.45 Transformers:
★★★ **Przebudzenie bestii** – film sf Kanada 2023
Reż. Steven Caple Jr.,
wyk. Anthony Ramos, Dominique Fishback, Lauren Vélez
Nowe niebezpieczeństwo zagraża Ziemi. Optimus Prime i Autoboty muszą zacząć współpracować z potężną frakcją Transformersów, znaną jako Maximals, by ją uratować.
22.25 Valerian i Miasto Tysiąca
★★★ **Planet** – film fantasy
Francja/Chiny/Belgia/Niemcy/Arabia Saudyjska/USA/Kanada/Katar 2017
Reż. Luc Besson
1.10 Laura – dramat obyczaj.
★★★ Polska 2010
2.50 Uwaga! – magazyn
3.05 Herkules (1, 2) – serial kryminalny Polska 2022

TVN 7

7.30 Tedi i szmaragdowa tablica – film anim. Hiszp. 2022 **9.20** Ukryta prawda (1480-1484) **14.25** Szpital św. Anny (39, 40) **16.30** Detektywi (10) **17.35** ★★★★ Nieoczekiwana zmiana miejsc – komedia USA 1983, reż. John Landis, wyk. Eddie Murphy **20.00** ★★★ Matrix: Zmartwychwstania – film sf USA/Australia 2021, reż. Lana Wachowski, wyk. Keanu Reeves **23.10** ★★★ Nocny pościg – film sensac. USA 2015, reż. Jaume Collet-Serra, wyk. Liam Neeson **1.35** ★★★ Kursk – film sensac. Francja/Belgia/Luksemburg/USA/Rumunia/Kanada 2018

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (202) **7.00** Ewa gotuje (477) **7.30** The Americas (8, 9) **9.25** Galileo (1188, 1189) **11.30** Asterix kontra Cezar – film anim. Fr. 1985 **13.00** ★★★ Liga niezwykłych dżentelmenów – film fant. USA/Niemcy/Czechy/W. Bryt. 2003, reż. Stephen Norrington, wyk. Sean Connery **15.25** ★★★★ Spider-Man – film sf USA 2002, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Kirsten Dunst **17.55** Uroczysko (189-192) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1024-1027) **0.00** STOP Drogówka (359) **1.05** Oto Ameryka XXL – głosy prowincji

TVP Kultura

10.15 Fontainbleau – prawdziwy dom francuskich monarchów **11.20** Kosmos 1999 (20) **12.25** Opole – koncertowe wspomnienia **12.40** 19 Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '81 **14.25** ★★★★ W samo południe – western USA 1952 **16.00** Barbara i Jan (1, 2) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** U cioci na imieninach **19.10** ★★ Murmurando – film obyczajowy Polska 1981 **20.00** ★★★ Młode strzelby – western USA 1988 **21.55** Kulturalni **22.50** Pasikowski & Linda – W Czerwonym Kręgu

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Sokolnik **11.00** Głos serca (84) **11.45** Jestem... czyli nasze życie pod sercem mamy **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.15** ★★★★ Najświętsze Serce – dramat Hiszp. 2020 **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: Puszcza Niepołomice – Odra Opole **10.35** 100 lat na dworze królowej **11.45** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata do lat 20 w Eugene **13.30 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 7. etap: Kopalnia Soli Wieliczka (jazda indywidualna na czas) **16.35** Studio **17.30 (L)** Piłka nożna: GKS Katowice – Wieczysta Kraków **20.00** Wioślarstwo: ME w Varese **21.00** Sportowy wieczór **21.25 (L)** Lekkoatletyka: MS do lat 20 w Eugene **0.15** Kolarstwo: Tour de Pologne: 7. etap: Kopalnia Soli Wieliczka (jazda indywidualna na czas)

TV Puls

5.00 Dyżur (40, 41) **5.50** Taki jest świat (32) **6.15** Kobra – oddział specjalny (19) **7.10** Don Matteo: Boski detektyw (7, 8) **9.20** Kurierzy (50, 51)a **11.15** ★★★ I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! – komediodramat Fr. 2019 **13.35** ★★★ Bogowie Egiptu – film fantasy USA/Australia/Chiny/Hongk. 2016 **16.00** Puls Kabaret **20.00** ★★★ Najemnik – film sens. USA 2022 **22.05** ★★★★ Poziom mistrza – film sens. USA/Australia/W. Bryt. 2020 **0.00** ★★★ Poza podejrzeniem – thriller USA 2019 **2.05** Dyżur (42, 30, 32)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 85cc806c9d

PONIEDZIAŁEK 10 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (5): Gody **9.15** Ranczo (104): Wielkie otwarcie **10.05** Komisarz Alex (289): Zgniłe jabłko **11.05** Ojciec Mateusz (229): Pasja **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Podróż pelikanów – tajemnica australijskiego outbacku – film dokum. Niemcy 2021 **14.00** Splątane losy (19)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (997)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (930) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 (L) Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham: 1. dzień – sesja wieczorna
23.05 Tour de Pologne – kroniki
23.15 Bruce Willis – upadek bohatera – film dokument. Francja 2024
0.20 Miasto z morza – film ★★★ historyczny Polska 2009 Reż. Andrzej Kotkowski 19-letni syn wiejskiego nauczyciela, Krzysztof (Jakub Strzelecki), pracuje ze swoim przyjacielem Wołodią (Paweł Domagała) przy budowie portu w Gdyni. Tam poznaje Kaszubkę Łuckę (Julia Pietrucha).
2.30 Karta. Archipelag pamięci – film dokum. Polska 2023
3.30 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.00 Rodzinka.pl **5.30** M jak miłość (1812) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3372) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Okrasa łamie przepisy (387): Indyk inaczej **12.00** Wyższa Szkoła Jazdy (10) **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (166) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (894): Zacier ostatniej szansy

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (451)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (167)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3372) (odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Postaw na milion
21.50 Na sygnale (891, 892): Druga twarz / Poszukiwani – serial obycz. Polska 2026
22.55 Matlock (3, 4): Człowiek o imieniu Greg / Królik i jastrząb – serial krym. USA Umiejętności Matty zostają poddane próbie podczas sprawy o bezprawne zwolnienie z pracy, wniesionej przez kobietę molestowaną seksualnie przez szefa. Do sprawy dołącza konsultantka i mistrzyni wykrywania kłamstw.
0.40 Karol, władca Hiszpanii (18) – serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.35 W cieniu śmierci (1): Wdowa – serial kryminalny Finlandia/Niemcy 2018

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (378, 379): Dobra partia / Kolacja przy świecach **10.20** Trudne sprawy (954): Żona zakupoholiczka **11.20** Gliniarze (915, 916): Zniszczyć Psa / Podejrzana **13.25** Dlaczego ja? (1544, 1545): Próba wytrzymałości / Siła fejka – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1113, 1114) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Kingsman: Złoty krąg ★★★ – film sensacyjny Wielka Brytania/USA 2017 Reż. Matthew Vaughn, wyk. Taron Egerton, Colin Firth, Mark Strong
23.05 Patriota – dramat hist. ★★★★ USA/Niemcy 2000 Reż. Roland Emmerich, wyk. Mel Gibson, Heath Ledger, Joely Richardson Ameryka Północna, koniec XVIII wieku. Po latach walk osadnicy marzą, by żyć i pracować w pokoju. Jednym z nich jest farmer z Karoliny Południowej, Benjamin Martin. Ale spokojne życie nie trwa długo.
2.45 Misjonarz ★★★ – thriller USA 2007 Reż. Dolph Lundgren, wyk. Dolph Lundgren, John Enos III, August Schellenberg
4.50 Disco gramy!

TVN

5.00 Nauka jazdy (6) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1725) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kamionki – „Fyrtel Smaków” **7.45** Dzień dobry wakacje – program inf.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (36): Szynka peklowana z gnocchi **11.25** Kuchenne rewolucje: Tomaszów Mazowiecki – Toscania **12.35** Ukryta prawda (1519-1520, 1746) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (135)
16.50 Szpital św. Anny (86) – serial obycz. Polska 2026 Zosia przyjeżdża do szpitala, do którego przyjęto Kalinkę. Neurolog bada dziewczynkę i choć wydaje się, że wszystko jest w porządku, zostawia dziecko na dobę obserwacji.
17.55 Młode gliny (44) – serial krym. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4260) – serial Polska 2026
20.50 Szpieg, który mnie rzucił ★★★ – komedia sensacyjna USA/Kanada/Niemcy/Węgry/Holandia 2018 Reż. Susanna Fogel, wyk. Mila Kunis, Kate McKinnon, Justin Theroux
23.20 Transformers: Przebudzenie bestii ★★★ – film sf Kanada 2023 Reż. Steven Caple Jr., wyk. Anthony Ramos, Dominique Fishback, Lauren Vélez
1.50 Co za tydzień – magazyn
2.35 Uwaga! – magazyn
2.50 Wallander (8)
4.45 Nauka jazdy

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1359, 1487, 1488) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1162-1164) **13.55** Kryminalni (26) **15.00** Szpital (824, 825) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (527) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (39) **19.00** Ukryta prawda (1550) **20.00** ★★★ Karol. Człowiek, który został papieżem (1/2) – film biogr. Polska/Wł. 2005, reż. Giacomo Battiato, wyk. Piotr Adamczyk **22.10** Bez kompleksów (6) **23.10** ★★ Magic Mike: Ostatni taniec – komedia obycz. USA 2023, reż. Steven Soderbergh, wyk. Channing Tatum **1.35** ★★★ After II – melodramat USA 2020

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (1, 2) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (108) **8.55** Policjantki i policjanci (552, 553) **10.55** Na ratunek 112 (1150, 1151) **11.55** Dlaczego ja? (799, 800) **13.55** Trudne sprawy (821-823) **16.55** Policjantki i policjanci (1420) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (538) **19.00** Policjantki i policjanci (1421) **20.00** Uroczysko (237, 238) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (145) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1028) **23.05** ★★★ Burn Out – film sens. Francja/Belg. 2017 **1.20** Love Island. Wyspa miłości (50)

TVP Kultura

8.40 Tygrys bez pasków – film anim. **9.00** Rodzina Leśniewskich (2, 3) **10.10** ★★★ Hania – melodr. Polska 1984 **11.50** Franz Kafka – Pisarz między światami **12.50** Jak namalować Monę Lisę **14.00** Kosmos 1999 (19) **15.05** ★★★★ Zakazane piosenki – dramat Polska 1946 **16.55** Rodzina Leśniewskich (4, 5) **18.10** Dźwięk Nowego Jorku **18.55** Rawhide (26) **20.00** ★★★★ Birdy – dramat USA 1984 **22.10** ★★★ La Gomera – kom. krym. Rum./Fr./Niemcy/Szwecja 2019 **0.00** Muzyka w zabytkach

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.03** Informacje **12.20** Ku pokrzepieniu powstańczych serc. Historia Obrazu Matka Boska AK **13.00** Człowiek bez twarzy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Republika Pawłowska **15.00** Sanktuarium Maria Schutz **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.00** Msza św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

9.25 (L) Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **11.30 (L)** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.40** Piłka nożna: ŁKS Łódź – Chrobry Głogów **16.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.55 (L)** Piłka nożna: Unia Skierniewice – Arka Gdynia **21.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.35** Gol **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **1.20** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **3.15** Boks: Aaron McKenna – Etinosa Oliha

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (3, 4) **8.00** Kobra – oddział specjalny (20, 1) **10.00** Zaklinaczka duchów (65) **11.00** Kotka (4) **12.00** Nie igraj z aniołem (135) **13.00** Wspaniałe stulecie (69) **14.00** Kurierzy (54) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (580, 581) **17.00** Kurierzy (55) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (992, 993) **20.00** ★★ Klub zabójców – thriller USA/Wł. 2023 **22.10** ★★★ Hooligans III – film sens. W. Bryt./USA 2013 **0.00** ★★ Amerykański Sicario – film sens. USA 2021 **2.05** Dzielnica strachu (450)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 11 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Chłopi (6): Ogień **9.15** Ranczo (105): Nowe wyzwania **10.05** Komisarz Alex (290): Śmierć na parkingu **11.05** Ojciec Mateusz (230): Randka **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (5): Wody brachiczne **14.00** Splątane losy (20)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (998)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (931)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (10) Borewicz i Zubek dostają sygnały o powtarzających się włamaniach do grobowców ze zwłokami sprowadzonymi z Anglii. Oglądając zdjęcia z pogrzebu von Rauscha, Borewicz ustala, że jest tam kobieta, której nikt z rodziny nie zna.
22.00 Bat 21 ★★★ – dramat woj. USA 1988 Reż. Peter Markle
23.50 Kate Middleton: życie w fotografiach – film dokument. W. Bryt. 2024
0.50 O północy w Paryżu ★★★★ – komedia romant. USA/Hiszpania/Francja 2011
2.35 Chłopiec na galopującym koniu ★★★ – film psycholog. Polska 2006
3.55 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1813) **6.25** Kościoły łaski **6.55** Barwy szczęścia (3373) – serial obycz. Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (67, 68): Komunikacja głupcze / Rodzice na zawsze **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (167) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (895): Głowa rodziny

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (452)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (168)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3373) (odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Postaw na milion
21.50 Na sygnale (893, 894) – serial obycz. Polska 2026
22.55 Ku'damm 59 (5) – serial obyczaj. Niemcy 2018
23.50 Pitbull (20) – serial sensacyjny Polska 2008 Renata przyjeżdża do Warszawy. Igor załatwił jej pracę w mokotowskim komisariacie. Gebels z Łapką prowadzą sprawę zamordowania licealistki w warszawskim hotelu.
0.50 Karol, władca Hiszpanii (19) – serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.45 W cieniu śmierci (2): Impreza – serial krym. Finlandia/Niemcy 2018
2.40 Bez maski: Michael Jackson – serial dok. W. Bryt. 2021

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (380, 381): Studentka w wielkim mieście / Nowa pięćdziesiątka **10.20** Trudne sprawy (955): Tylko ty **11.20** Gliniarze (917, 918): Skrywana tajemnica / Dziecięcy odwety **13.25** Dlaczego ja? (1546, 1547) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1115-opis, 1116): Nie dało się wytrzymać / W kadrze – serial fab.-dok. Detektywi badają sprawę zwłok znalezionych nad wodą. Okazuje się, że zmarły nie żył, nim wrzucono go do wody. Tymczasem na komendzie zjawia się kobieta, która zgłasza zaginięcie męża.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Niezniszczalni III ★★★ – film sens. USA/Bułgaria/Francja/Niemcy 2014 Reż. Patrick Hughes, wyk. Sylvester Stallone, Jason Statham, Antonio Banderas
22.45 Kokainowy Rick ★★★ – dramat krym. USA 2018 Reż. Yann Demange, wyk. Matthew McConaughey, Richie Merritt, Bel Powley
1.05 Kingsman: Złoty krąg ★★★ – film sensacyjny W. Bryt./USA 2017 Reż. Matthew Vaughn, wyk. Taron Egerton, Colin Firth, Julianne Moore

TVN

5.15 Recepta na stary dom (7) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1726) **6.50** Kuchenne rewolucje: Barlinek – „Limba” **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (2): Philly cheesesteak – amerykańska kanapka z wołowiną **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Staropolska”, Szczucin **12.35** Ukryta prawda (1521-1522, 1747)

15.45 Detektywi (136)
16.50 Szpital św. Anny (87) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Młode gliny (45) – serial krym. Polska 2026 Ojciec zamordowanej kilka lat wcześniej dziewczyny bierze zakładników w centrum sportu i rekreacji. Żąda, by nadkomisarz Dec wznowił śledztwo w sprawie śmierci jego córki.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4261) – serial Polska 2026
20.50 Pod ścianą – dramat ★★★ obyczaj. W. Bryt. 2022 Reż. Julian Gilbey, wyk. Ryan Phillippe, Freddie Thorp, Hannah New
23.15 Kuba Wojewódzki
0.25 Mad Max: Na drodze gniewu ★★★★ – film sf Australia/USA 2015 Reż. George Miller, wyk. Tom Hardy, Charlize Theron, Nicholas Hoult
2.55 Uwaga! – magazyn
3.15 Detektywi (135): Bez wyjścia – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024
4.15 Nauka jazdy (8)

TVN 7

6.50 Szkoła (364, 365) **8.45** Ukryta prawda (1360, 1489, 1490) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1165-1167) **13.55** Kryminalni (1) **15.00** Szpital (826, 827) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (528) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (40) **19.00** Ukryta prawda (1551) **20.00** ★★★ Kursk – film sens. Fr./Belg./Luksemburg/USA/Rum./Kan. 2018, reż. Thomas Vinterberg **22.35** ★★★ Matrix: Zmartwychwstania – film sf USA/Australia 2021, reż. Lana Wachowski, wyk. Keanu Reeves **1.30** ★★★ 300: Początek imperium – dramat USA 2014 **3.35** Zgłoś remont (10)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (3, 4) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (109) **8.55** Policjantki i policjanci (554, 555) **10.55** Na ratunek 112 (1152, 1153) **11.55** Dlaczego ja? (801, 802) **13.55** Trudne sprawy (824-826) **16.55** Policjantki i policjanci (1421) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (539) **19.00** Policjantki i policjanci (1422) **20.00** Uroczysko (239, 240) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (146) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1029) **23.05** ★★★★ Zaułek koszmarów – thriller USA/Meksyk/Kan. 2021 **2.20** Love Island. Wyspa miłości (51) **3.20** SuperLudzie

TVP Kultura

10.15 ★★★ Złote koło – film krym. Polska 1971 **12.00** Śpiewała Ewa Demarczyk **13.15** ★★★ Dekalog (9) – dram. Polska 1990 **14.25** Kosmos 1999 (20) **15.30** ★★★★ W samo południe – western USA 1952 **17.05** Rodzina Leśniewskich (6, 7) **18.20** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **18.55** Rawhide (27) **20.00** Teatr „Kobra”: Kompozycja na cztery ręce – Polska 1974 **21.45** ★★★★ Turysta – komedia obycz. Norw./Wł./Fr. 2014 **23.55** Powrót do domu **1.25** ★★★★ Birdy – dramat USA 1984

TV Trwam

12.20 Granica **13.05** Blask prawdy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** O. Rafał, kto go nie zna? **15.00** Zadziwiający świat chrząszczy **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Droga do świętości

TVP Sport

9.25 (L) Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **11.30 (L)** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.15** Magazyn Betclic 2. Ligi **15.00** Karate: Champion of Champions w Tokio **16.00** Kolarstwo: Tour de Pologne Amatorów **16.30** Podsumowanie Tour de Pologne **18.25 (L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **19.50** Studio **20.00 (L)** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Retransmisja sportowa **1.55** Boks: Masamichi Yabuki – Felix Alvarado

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (4, 5) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Zaklinaczka duchów (66) **11.00** Kotka (5) **12.00** Nie igraj z aniołem (136) **13.00** Wspaniałe stulecie (70) **14.00** Kurierzy (55) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (582, 583) **17.00** Kurierzy (56) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (993, 994) **20.00** ★★ Odwet – film akcji USA/W. Bryt. 2018 **22.00** ★★ Ulice zbrodni – thriller USA/W. Bryt. 2021 **23.55** ★★★ Poza podejrzeniem – thriller USA 2019 **2.00** Dzielnica strachu (451)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 85cc806c9d

ŚRODA 12 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (7): Bór **9.15** Ranczo (106): Bardzo krótkie kariery **10.10** Komisarz Alex (291): Dziewczyna bez imienia **11.05** Ojciec Mateusz (231): Dobry mąż **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (6): Śródziemnomorski step **14.00** Splątane losy (21)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (999)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (932)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (11) – serial krym. Polska 1981
21.45 Czarne złoto – film przyg. ★★★ Fr./Katar/Tunezja/Wł. 2011
Reż. Jean-Jacques Annaud, wyk. Tahar Rahim, Antonio Banderas, Mark Strong, Freida Pinto
Emir Nesib i sułtan Amar zobowiązują się do zrzeczenia się wzajemnych roszczeń wobec „żółtego pasa" – ziemi leżącej między królestwami. Pakt zostaje zerwany, gdy Amerykanie odkrywają tam złoża ropy naftowej.
0.00 Pokolenie – dramat ★★★★ obyczajowy Polska 1954
Reż. Andrzej Wajda
1.40 Bat 21 – dramat wojenny ★★★ USA 1988
3.25 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1814) **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3374) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (69, 70): Słowa, słowa, słowa / Bratnia dusza **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (168) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (896): Sprawy życia, śmierci i głupoty

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (453)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (169)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3374) (odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Postaw na milion
21.50 Na sygnale (895, 896): Głowa rodziny / Sprawy życia, śmierci i głupoty
22.55 Ku'damm 59 (6) – serial obycz. Niemcy 2018
23.50 Pitbull (21) – serial sens. Polska 2008
0.50 Karol, władca Hiszpanii (20) – serial hist. Hiszpania 2015
Pizarro przysyła z Peru ogromne dostawy złota. Pozwala to Karolowi zorganizować morską wyprawę wojenną. Henryk VIII staje na czele kościoła w Anglii. Barbarossa reprezentujący Sulejmana zdobywa Tunis.
1.45 W cieniu śmierci (3)
2.40 Mistrzynie – film dokumentalny Polska 2025

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (382, 383): Obcy w domu / Terror na osiedlu **10.20** Trudne sprawy (956): Była kochanka chce zemsty **11.20** Gliniarze (919, 920): Myjnia / Zostaje w rodzinie **13.25** Dlaczego ja? (1548, 1549): Utalentowana dziewczyna / Nie wybaczę – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1117, 1118): Niezaakceptowany: Narkotaxi – serial fabul.-dokum.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Jeszcze większe dzieci ★★ – komedia USA 2013
Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Chris Rock, David Spade
Lenny po latach postanawia wrócić w rodzinne strony, bo tęskni za kolegami z młodości. Początkowy entuzjazm ustępuje miejsca przerażeniu. Lenny nie spodziewa się, że jego koledzy są aż tak szaleni.
22.05 50 pierwszych randek ★★★ – komedia rom. USA 2004
Reż. Peter Segal, wyk. Adam Sandler, Drew Barrymore, Rob Schneider
0.15 Jutro będzie futro ★★★ – komedia USA 2010
Reż. Steve Pink, wyk. John Cusack, Clark Duke, Craig Robinson
2.30 Nasz nowy dom
4.55 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1727) **6.50** Kuchenne rewolucje: Chorzów – bistro „Ą" – reality show **7.45** Dzień dobry wakacje – program inform.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (3): Panierowane sznycle z indyka z ryżem z kalafiora **11.25** Kuchenne rewolucje: „Calabria", Olsztyn **12.35** Ukryta prawda (1523-1524, 1748) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (137)
16.50 Szpital św. Anny (88)
17.55 Młode gliny (46) – serial krym. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4262) – serial Polska 2026
20.50 Kogel-mogel ★★★ – komedia Polska 1988
Reż. Roman Załuski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Ewa Kasprzyk, Zdzisław Wardejn, Katarzyna Łaniewska
Po egzaminach wstępnych na studia Katarzyna wraca do rodzinnej wsi. Czeka ją niespodzianka, bo rodzina bez jej wiedzy rozpoczęła przygotowania do zaręczyn z bogatym sąsiadem.
23.05 Szukając sprawiedliwości ★★★ – film sensac. USA 1991
Reż. John Flynn, wyk. Steven Seagal, William Forsythe, Jerry Orbach
0.55 Kuchenne rewolucje
2.00 Uwaga! – magazyn
2.15 Wallander (9): Anioł śmierci – serial krym.
4.10 Detektywi (136): Stracone lata – serial fabul.-dokum.

TVN 7

6.50 Szkoła (367, 368) **8.45** Ukryta prawda (1361, 1491, 1492) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1168-1170) **13.55** Kryminalni (2) **15.00** Szpital (828, 829) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (529) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (41) **19.00** Ukryta prawda (1552) **20.00** ★★★ Reminiscencja – thriller USA 2021, reż. Lisa Joy, wyk. Hugh Jackman **22.35** ★★★ Nad życie – film obyczaj. Polska 2012, reż. Anna Plutecka-Mesjasz, wyk. Olga Bołądź **0.35** ★★★ W krzywym zwierciadle: Europejskie wakacje – komedia USA 1985 **2.30** Żyjąc z potworem (16)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (5, 6) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (110) **8.55** Policjantki i policjanci (556, 557) **10.55** Na ratunek 112 (1154, 1155) **11.55** Dlaczego ja? (803, 804) **13.55** Trudne sprawy (927-829) **16.55** Policjantki i policjanci (1422) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (540) **19.00** Policjantki i policjanci (1423) **20.00** Uroczysko (241, 242) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (147) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1030) **23.00** ★★★★★ Leon zawodowiec – dramat krym. Francja/USA 1994, reż. Luc Besson **1.25** Love Island. Wyspa miłości (52)

TVP Kultura

9.00 Rodzina Leśniewskich (6, 7) **10.10** ★★★ Dekalog (9) – dram. Polska 1990 **11.20** ★★★ Lucyna – film obycz. Polska 1986 **12.50** Giganci sztuki **14.05** Noce i dnie (12) **15.15** ★★★★ Jasminum – kom. Polska 2006 **17.15** Dziewczyna i chłopak (1) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (28) **20.00** Powrót Sherlocka Holmesa (11) **21.05** ★★★ Czerwone maki – dram. Polska 2024 **23.20** Informacje kulturalne **23.50** ★★★★ Turysta – komedia Norw./Wł./Fr. 2014

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Św. Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **12.20** Stan wojenny w Polsce – znaczenie i konsekwencje **13.00** Polonia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Razem możemy wszystko **15.00** Wielkopolanie nad Wisłą **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TVP Sport

9.25 (L) Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **11.30** (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.25** Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Polski **15.00** Puchar Polski Strongman w Łukowie **16.00** Pełnosprawni **16.30** Lekkoatletyka: MŚ do lat 20 w Eugene **18.25** (L) Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **20.35** Studio **20.45** (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **1.10** Boks: Aaron McKenna – Etinosa Oliha

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (5, 6) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 4) **10.00** Zaklinaczka duchów (67) **11.00** Kotka (6) **12.00** Nie igraj z aniołem (137) **13.00** Wspaniałe stulecie (71) **14.00** Kurierzy (56) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (584, 585) **17.00** Kurierzy (57) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (994, 995) **20.00** ★★★★ Apocalypto – film przygod. USA/Meksyk/W. Bryt. 2006 **22.35** ★★★ Immortals. Bogowie i herosi – film przygod. USA 2011 **0.55** ★★ Nowe imperium – dramat Wł./Hiszp. 2006

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 13 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (8): Gospodynie **9.15** Ranczo (107): W szponach zdrowia **10.10** Komisarz Alex (292): Sukcesja **11.05** Ojciec Mateusz (232): 15:10 do Skarżyska **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Przybysze wśród zwierząt – film dokumentalny Niemcy 2024 **14.00** Splątane losy (22)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1000)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (933)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (446): Szwalnia numer pięć – serial krym. Polska 2026
Do zakładów odzieżowych przybywa zagraniczny inwestor, który wbrew obietnicom zamyka firmę i dokonuje grupowych zwolnień. Następnego dnia zostaje znaleziony martwy w hotelowym pokoju.
21.25 Sprawa dla reportera
22.25 Siłaczka – film dokument. Polska 2024
23.30 Szabla od komendanta ★★★★ – komedia Polska 1996
Reż. Jan Jakub Kolski
1.25 Pokolenie – dramat ★★★★ obyczaj. Polska 1954
2.55 Tajemnice królewskiej posiadłości: Clarence House – serial dok. W. Bryt.
3.40 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1815) **6.25** Operacja zdrowie: Genetyka **6.55** Barwy szczęścia (3375) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (71, 72): 24 godziny / Koło fortuny **13.15** Panna młoda (169) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (897): Góra na ziarnku grochu

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (454)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (170)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3375) (odcinek powtórkowy)
20.05 63. KFPP w Opolu: Premiery
20.55 Kocham Cię, Polsko!
22.30 Czas honoru. Powstanie (5-opis, 6): Modlitwa o życie / Dziewczyna z tulipanami – serial woj. Polska 2014
Rainer jest załamany sytuacją w mieście. Pabst informuje go, że do Warszawy przyjeżdżają jeszcze gorsi degeneraci niż von Hackel, Brygada Dirlewangera i RONA – Rosyjska Wyzwoleńcza Armia Narodowa.
0.15 Pitbull (22) – serial sensacyjny Polska 2008
1.15 Ostatnia akcja – komedia ★★★ sensacyjna Polska 2009
Reż. Michał Rogalski, wyk. Jan Machulski, Marian Kociniak, Barbara Krafftówna
2.50 Tak to się robi w Marsylii (1, 2): Transfer / Kodeks – serial krym. Francja 2024

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inf.-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (384, 385): W pułapce uczuć / Pogrzebana miłość **10.20** Trudne sprawy (957): Nie ma tego złego **11.20** Gliniarze (921, 922): Kwestia honoru / Klawisz **13.25** Dlaczego ja? (1550, 1551): Dosięgnąć sprawiedliwości / Dziwna sytuacja – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1119, 1120) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Miłość na nowo ★★★ – komediodr. USA 2023
Reż. Jim Strouse, wyk. Priyanka Chopra, Sam Heughan, Céline Dion
By poradzić sobie z utratą narzeczonego, Mira wysyła serię romantycznych SMS-ów na jego stary numer telefonu. Nie wie, że numer został przypisany nowemu właścicielowi. Ten postanawia ją poznać.
22.10 Miasto aniołów – dramat ★★★ obyczaj. USA/Niemcy 1998
Reż. Brad Silberling, wyk. Nicolas Cage, Meg Ryan, Dennis Franz
0.45 John Tucker musi odejść ★★★ – komedia romantyczna USA/Kanada 2006
Reż. Betty Thomas, wyk. Jesse Metcalfe, Brittany Snow, Ashanti
2.35 Nasz nowy dom

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (1) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1728) **6.50** Kuchenne rewolucje: Elbląg, Restauracja „Czwórka" **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (1): Harira – marokańska zupa z ciecierzycy z wołowiną **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Polski Nie-Rząd", Sosnowiec **12.35** Ukryta prawda (1525-1526, 1584)

15.45 Detektywi (138)
16.50 Szpital św. Anny (89) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Młode gliny (47) – serial krym. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4263) – serial Polska 2026
20.50 Kuchenne rewolucje: Jelenia Góra, śniadaniownia „Pod Batutą",
22.00 Duchy moich byłych ★★★ – komedia rom. USA 2009
Reż. Mark Waters, wyk. Matthew McConaughey, Jennifer Garner, Michael Douglas
Connor bierze udział w ślubie brata. Podczas uroczystości nawiedzają go duchy byłych dziewczyn. Przewodniczką po świecie narzeczonych jest jego pierwsza miłość, Jenny.
0.00 Grunt to rodzinka ★★★ – komedia Francja 2004
Reż. Alain Berbérian
2.00 Weź mnie za rękę ★★★ – dram. obycz. Austral. 2024
4.10 Uwaga! – magazyn
4.25 Kwatery Hitlera: Zamek Książ – serial dok. Polska

TVN 7

6.50 Szkoła (371, 372) **8.45** Ukryta prawda (1362, 1493, 1494) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1171-1173) **13.55** Kryminalni (3) **15.00** Szpital (830, 831) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (530) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (42) **19.00** Ukryta prawda (1553) **20.00** ★★★★ Gliniarz z Beverly Hills – kom. USA 1984, reż. Martin Brest, wyk. Eddie Murphy **22.20** ★★★★ Sherlock Holmes: Gra cieni – film sens. W. Bryt./USA 2011, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr. **0.55** ★★★ Constantine – horror USA/Niemcy/Kan./W. Bryt. 2005 **3.25** Zgłoś remont (10)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (7, 8) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (111) **8.55** Policjantki i policjanci (558, 559) **10.55** Na ratunek 112 (1156, 1157) **11.55** Dlaczego ja? (805, 806) **13.55** Trudne sprawy (830-832) **16.55** Policjantki i policjanci (1423) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (541) **19.00** Policjantki i policjanci (1424) **20.00** Uroczysko (243, 244) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (148) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1031) **23.10** ★★★ Depresja kilera – komedia kryminalna Francja/Belgia 2023 **1.20** Love Island. Wyspa miłości (53)

TVP Kultura

10.00 ★★★★ Jasminum – kom. Polska 2006 **12.00** Reżyserzy **13.00** ★★★★ Jules i Jim – dram. Fr. 1962 **14.55** Barbara i Jan (1, 2) **16.10** ★★★ Dom moich synów – dram. Polska 1975 **17.20** Dziewczyna i chłopak (2) **18.15** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **18.55** Rawhide (30) **20.00** ★★★★ Stan i Ollie – film biogr. W. Bryt./Kan./USA 2018 **21.45** Blur kontra Oasis, wojna o britpop **22.55** ★★★ Czerwone maki – dramat Polska 2024 **1.10** ★★★ Anna i wilki – dram. obycz. Hiszpania 1973

TV Trwam

10.15 Rozmowy niedokończone **11.25** Myśląc Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.03** Informacje **12.20** Wykłady naukowe **13.00** Wypłyń na głębię **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Zapiski ze świętości Prymasa Tysiąclecia **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polsce i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia" **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

6.05 Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **7.30** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **9.25** (L) Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **11.30** (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **15.00** Podsumowanie Letniego GP: Konkursy w Wiśle **16.15** Retransmisja sportowa **18.25** (L) Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **20.05** Studio **20.15** (L) Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Retransmisja sportowa **1.55** Boks: Óscar Valdez – Ricky Medina

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (6, 7) **8.00** Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Zaklinaczka duchów (68) **11.00** Kotka (7) **12.00** Nie igraj z aniołem (138) **13.00** Wspaniałe stulecie (72) **14.00** Kurierzy (57) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (586, 587) **17.00** Kurierzy (58) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (995, 996) **20.00** ★★ Leo: Ogrodnik zawodowiec – kom. sens. Fr. 2025 **22.10** ★★ Uliczny wojownik – film sens. Jap./USA 1994 **0.05** ★★★ Kobiety mafii – film sens. Polska 2018 **2.55** Dzielnica strachu (453)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 85cc806c9d

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Odkryjesz, że odważna decyzja przyniesie więcej korzyści, niż się spodziewasz. W pracy pojawi się okazja do pokazania swoich umiejętności, a w relacjach szczera rozmowa wzmocni zaufanie.

BLIŹNIĘTA
Spotkasz osoby, które zainspirują Cię do nowych działań. Tydzień sprzyja nauce, krótkim podróżom i wymianie pomysłów. W uczuciach postaw na otwartość oraz szczerość.

LEW
Zdobędziesz uznanie dzięki konsekwencji i pewności siebie. W życiu uczuciowym czeka Cię miłe zaskoczenie, a dobra organizacja pomoże zrealizować ambitne plany bez pośpiechu.

WAGA
Przyciągniesz życzliwych ludzi i ciekawe propozycje. Warto zaufać intuicji podczas podejmowania decyzji. Harmonia w relacjach przyniesie spokój i poprawi nastrój na kolejne dni.

STRZELEC
Wykorzystasz sprzyjający moment, aby rozpocząć coś nowego. Optymizm przyciągnie dobre wiadomości, a spontaniczne spotkanie może otworzyć przed Tobą interesujące możliwości.

WODNIK
Stworzysz przestrzeń na nowe pomysły i twórcze działania. Nieoczekiwany kontakt okaże się inspirujący, a elastyczne podejście ułatwi rozwiązanie spraw, które długo czekały na finał.

BYK
Zauważysz, że cierpliwość zacznie procentować. Sprawy finansowe ułożą się korzystniej, a wolny czas warto przeznaczyć na odpoczynek i spotkania z bliskimi. Dobra energia doda motywacji.

RAK
Poczujesz, że nadszedł moment na uporządkowanie ważnych spraw. Dom i rodzina staną się źródłem wsparcia, a spokojne tempo pozwoli uniknąć niepotrzebnych napięć i stresu.

PANNA
Uporządkujesz obowiązki i szybko zauważysz efekty swojej systematyczności. To dobry czas na zadbanie o zdrowie, finanse oraz relacje, które wymagają większej uwagi.

SKORPION
Przełamiesz wewnętrzne wątpliwości i odważniej spojrzysz w przyszłość. Korzystny zbieg okoliczności pomoże zakończyć ważną sprawę, a emocje stopniowo odzyskają równowagę.

KOZIOROŻEC
Osiągniesz postęp dzięki wytrwałości i rozsądnym decyzjom. Tydzień sprzyja planowaniu wydatków oraz rozmowom, które pozwolą rozwiać wcześniejsze nieporozumienia i wzmocnić współpracę.

RYBY
Odnajdziesz równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem. Intuicja wskaże właściwy kierunek w ważnej sprawie, a serdeczny gest bliskiej osoby doda Ci pewności siebie i spokoju.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
33 / 19	32 / 18	25 / 14	25 / 13	24 / 13	25 / 12	24 / 12
14 km/h	16 km/h	11 km/h	9 km/h	15 km/h	11 km/h	6 km/h
1010 hPa	1009 hPa	1015 hPa	1019 hPa	1018 hPa	1017 hPa	1016 hPa

WTOREK 4 SIERPNIA — godz. 05:01 / godz. 20:12

PONIEDZIAŁEK 10 SIERPNIA — godz. 5:07 / godz. 20:01

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 17 . 08. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 85cc806c9d



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM dwie działki zalesione w Czerwonce Gozdów, ponad hektarTel. 604 445 182

SPRZEDAM grunt rolnyTel. 698 233 029

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM dwie działki. Jedna o pow. 3047m2 a druga o pow. 2876m2 lub w całości o pow. 1,35ha. W niedalekiej odległości od pałacu w Kozłówce.Tel. 784630367

SPRZEDAM działki budowlane w Lubartowie przy ul. Bursztynowej, 768 mkw x 2, cena 253 000 zł, tel. 604 240446Tel. 607 215 447

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM pole+ łąki+las razem 3,21 Ostrówki tanio.Tel. 516898743

SPRZEDAM PIĘĆ DZIAŁEK budowlanych w Wólce RokickieTel. 603 348 636

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane Rzeczyca Tel. 506832111

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 100 mkwTel. 791 737 982

SPRZEDAM halę 340 m2, 36 m długość, 9 m szerokość, 4 m wysoka z dokumentacją. Tel. 694979500 lub 694934748

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM małą posesję, Kownatki Tel. 509194366

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garaże-Tel. 519 320 457

SPRZEDAM DOM z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul, Zasadnia 41, działka 0,72 haTel. 63 544 057

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj



MOTORYZACJA

PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

AUDI

AUDI A4 b7 2015Tel. 664804442

ALUFELGI 16 5x112 DO AUDI A4B8 z ładnymi oponami zimowymi CONTINENTAL 225x55x16 4 szt. Stan bardzo dobry, cena 110 do neg. OK. ADAMOWATel. 604891618

CITROEN

SPRZEDAM CITROEN BERLINGO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

CITROEN C4 Picasso 2015Tel. 664804442

FIAT

SPRZEDAM FIAT 126P; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

SPRZEDAM AUTO FIAT PANDA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

FORD

SPRZEDAM AUTO FORD MONDEO; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biała perła, dach panorama z szyberdachem, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19500zł Tel. 662 993 814

ROWERY

SPRZEDAM rower młodzieżowy i rower duży. Lubartów. Tel. 507290604

MOTOCYKLE/ SKUTERY

JAWA 1962r. Wersja szwedzka militarna. Tel. 789244885

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789244885

SPRZEDAM lub zamienię motocykl Yamaha XV535 Virago. Rok produkcji-1994. Zamiana na motocykl starodawny lub o mniejszej pojemności.Tel. 604350992

VOLKSWAGEN

VW SHEAN - mini van, 1996 r., mały przebieg, z jednych rąk, poj. 2 tys., benzyna, gaz sekwencyjny, 7 osobowy, cena do uzgodnienia Tel. 604 992 320

VW SHEAN - mini van, 1996 r., mały przebieg, z jednych rąk, poj. 2 tys., benzyna, gaz sekwencyjny, 7 osobowy, cena do uzgodnienia Tel. 604 992 320

TOYOTA

SPRZEDAM AUTO TOYOTA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SKODA

SKODA Romster Tel. 664804442

SPRZEDAM SKODA FABIA 2007r. 1,2 Clasic w benzynie. Serwisowana, garażowana. pierwsza właścicielka. przebieg 65000 . Stan bardzo dobry bez śladów korozji. Cena 11 700 tel 503498251Tel. 503498251

RENAULT

RENAULT TWINGO 2014r. 1,2 benzyna, przebieg 55000 km, biały, cena 14500zł Tel. 662993814

RENAULT SCENIC, 2014, benzyna. Bezwypadkowy. Kamera cofania, nawigacja. Bogate wyposażenie, Czarny. Cena 22000zł Tel. 662 993 814

SPRZEDAM Renault Megane Grandtour 1,6 benzyna, 2007 r pełna elektryka, stan bardzo dobry. MichówTel. 697190175

PEUGEOT

PEUGEOT EkspertTel. 664804442

OPEL

SPRZEDAM OPEL MERIVA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

NISSAN

SPRZEDAM NISSAN MICRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

MITSCHUBISHI

SPRZEDAM Mitsubishi Space star 2003r 1.6 benzyna cena 4.5 tys zł do uzgodnienia Tel. 694884756

KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

CZĘŚCI

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM silnik Audi B3 1.6 benzyna. Cena 900 zł. Ulan Tel. 725240651

SRZEDAM przewody pięciożyłowe z wtykami, różne długości, silnik poloneza 1500 i rożne części do poloneza, kotlinę kowalską przenośnią. Tel. 798 357 219

INNE

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł ok. Adamowa Tel. 604 891 618

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789244885

STÓŁ probierczy pomp wtryskowych Mirkosz Star 12 F sprzedam. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 507179991

SPRZEDAM AUTO ŻUK „ROLNIK" CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SPRZEDAM samochód Microcar 2015 r 64 000 km przebiegu, bez prawa jazdy, po wymianie rozrządu, tarczy hamulcowych, klocków, nowy akumulator. Cena 28000 zł, motor Yamaha poj. 250 stan bdb. Cena 6800 zł Tel. 508789183

MEBLE

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu. Zdjęcie na telefon. Lubartów. 130zł.Tel. 516032112

SPRZEDAM stół rozkładany plus 4 miękkie krzesła. Tel. 789244885

SPRZEDAM Łóżko sypialne ze stelażem 140x200, cena 400 zł Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606926084

SPRZEDAM biurko „ala" sekretarzyk. Tel. 789244885

SPRZEDAM stół rozkładany plus 4 miękkie krzesła. Tel. 789244885



ROLNICZE

INNE

SPAWARKA typ- SPB-315. Elektrody- symbol ER346-5mmTel. 517961403

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

KOWADŁO imadło lewarTel. 664804442

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ ciągnik rolniczy Zetor do 80 KM bez tura i przedniego napęduTel. 729 917 601

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysoko białkową, dobre do pieczenia i gotowania oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny rok po CN pszenica „Provision" i „Gentleman" wys. białkowa oraz pszenżyto „Bekanto". SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, łubin, kukurydza. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM młode ziemniaki ekologiczne i jajka wiejskie. Tel. 660723198

SPRZDAM DREWNO OPŁAOWE BUKOWE TANIO Dowóz Gratis !!Tel. 515129213

SPRZĘT

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

SPRZEDAM ciągnik C360 rok produkcji 80. Ładowacz obornika, wysięg ramienia 4,5m i rozrzutnik obornika. Cena do uzgodnienia. Gmina Niemce.Tel. 693101506

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat uprawowo siewny, owijarka do bel, kosiarka dyskowaTel. 661 899 344

SPRZEDAM siewnik nadbudowany Amazone AD-P303 Specjal 3 m wraz z broną aktywną KG 3000 Specjal z 2013 r stan jak nowy. Bliższe informacje pod nr Tel. 500486025

SPRZEDAM opryskiwacz 400L, talerzówka 18, Władymirec T25, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65mTel. 509832339

PRZYCZEPA rolnicza wywrotka IFA THK 5 wchodzi 7 ton pszenżyta, zarejestrowana, nowa, ; opryskiwacze ciągane i zawieszane, pługi obrotowe. Maszyny świeżo sprowadzone. Tel. 575 287 336

URSUS C330, z kabiną, zarejestrowany, ubezpieczony, cena 16 tys., okolice Parczewa, tel. 501-417-269Tel. 501417269

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy, przetrząsaczo-zgrabiarkę gwiazdowa, pług 3 skibowy, agregat uprawowy kultywator+ wał kruszący, kosiarka rotacyjna, siewnik nawozowy i do zboża oraz inne drobne narzędzia. Tel. 530065300

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy, silnik elektryczny 5,5 kW. Cena do uzgodnienia. BuchałowiceTel. 667500277

SPRZEDAM CIĄGNIK C360; TUR; MASZYNY ROLNICZETel. 508096193

SPRZEDAM siewnik, 20-lejkowy konny, samoróbka i siewnik do nawozów, lejek metalowy, słup obrotowy, dwuteownik14 i rury około 15cm i inny złom użytkowy. MichówTel. 669776330

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową ciągnikową 1,5x3x0,70 burty otwierana , nowa. Glebogryzarka ogrodowa ALKO 1150Tel. 517961403

SPRZEDAM KOPACZKE KONNĄ; STAN DOBRY; FABRYCZNA; CENA 770ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąc, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

GRABIARKA 7gwiazdowa 500zł, sadzarka czeska 700 zł, kosiarka listwowa osa 700zł, opryskiwacz 300-litrowy 1200zł, brony 3-skrzydłowe 400zł. Każdy sprzęt jest sprawny. TarkawicaTel. 603486071

SPRZEDAM tur do c360, bizon rekord Z58, Przyczepa 667799205Tel. 667799205

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys.szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża-Tel. 783 154 031

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁURUŚ JUMS3 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKIETel. 518494522

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka, zgrabiarka karuzelowaTel. 505 071 250

BALE ROZBIÓRKI, kultywator 2.10 I 2.70; pługi3 I 2, pająk do siana, obsypnik 3, kombajn zbożowy „SAMPO", siano i słoma w kostkach, prasa kostka, brony 3, kopaczka konna Tel. 502 243 030

SPRZEDAM PAJĄK DO SIANA, wicherek i kombajn ziemniaczany Anna Tel. 782 281 838

REG

eprasa.pl 85cc806c9d

PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl
SKUP RZEPAKU
Gęś tel. 500 088 916
Stępków tel. 783 639 042
Łyniew tel. 661 410 023





KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084



CIĄGNIK SAM na podzespołach Lublina, silnik z motopompy + wóz, 2500 zł do uzgodnienia, dzwonić po godz. 15 Tel. 885 906 421

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa.Tel. 607388176

360-3P, TALERZÓWKATel. 690287976

ZWIERZĘTA

ODDAM za darmo dwie suczki dwumiesięczne rasa kundelek średniTel. 781 987 175

WL. Oddam w dobre rece trzy figlarne kotki, to sa one. Moga byc w domu lub na gospodarstwo. Maja po trzy miesiace i sa nauczone robic w kuweteTel. 668 472 189

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM króle,kaczki-,gęsi ,ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

WL Oddam za darmo dwie suczki rasy kundelek sredni czarna i brazowa ur 5maja mozliwy dowoz gratisTel. 885138505

TANIO sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 507 083 298

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

MEDYCZNE

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny. 3500zł. Tel. 692 896 768

HOBBY

SPRZEDAM ponton 4 osob. Aqua Marina, nowy, dł. 2.95m. Tel. 789244885

PRACA

DAM PRACĘ

STAŁA praca dla mężczyzny w rolnictwie i ogrodnictwie, zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 500204533

ZATRUDNIĘ osoby z doświadczeniem oraz pomocnika do pracy przy docieplaniach i elewacji budynków jednorodzinnych. Więcej informacji udzielę telefonicznie Tel. 502740306

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj . lubelskie Tel. 663 633 165

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi Tel. 730 751 941

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM trzy nowe drewniane okna 145 na 146, dwuszybowe. Cena do negocjacji. Karczmiska Tel. 692587853

SPRZEDAM OKNA I DRZWI Z DEMONTAŻU BIAŁE, DWUSZYBOWE, STAN BARDZO DOBRY WYMIARY OKNA 75X150 X2; 210X150 X6; DRZWI 90X230 X3Tel. 601988119

INNE

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. Tel. 789 244 885

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

AGD

PRALKA automatyczna ładowana od góry. Radzyń PodlTel. 503650709

KUCHENKA mikrofalowa. Radzyń Podlaski Tel. 503650709

KUCHNIA gazowa Radzyń PodlTel. 503650709

SPRZEDAM Kuchenka gazowa 4 palniki, piekarnik, reduktor z przewodem, używana. cena 250 zł Biłgoraj Tel. 576203970

URZĄDZENIA

BUFORY ciepła 500 l z wężownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/szt.(cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

SPRZEDAM spawarkę 1 faz , krajzegę bez silnika , cena do uzgod , ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM generator prądotwórczy YATO rok 2013 4 tys wat cena do uzgodnienia.Tel. 516898743

PRASĘ do oleju, wałek do heblarki 40 cm na 3 noże i bojler elektryczny 100 litrowy sprzedam, cena 900 złTel. 661482474

ROZMAITOŚCI

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

R E K L A M A



REG

R E K L A M A



eprasa.pl 85cc806c9d

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM ŁUPARKĘ DO DRZEWA NA SILNIK; HUŚTAWKĘ OGRODOWĄTel. 731298976

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

SPRZEDAM pierze. Tel. 692587853

SPRZEDAM budę dla psa, impregnowana drewnochronem, ocieplana styropianem, nowa, cen 500 zł, PałecznicaTel. 517 409 939

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1200 zł/t
Brykiet drzewny RUF od 1499 zł/t
Pellet od 1500 zł/t
DOSTĘPNY CAŁY CZAS
504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

PIŁA Husquarna 390 x P mało używana Cena 500 zł Brzozowica Duża Tel. 604151250

SPRZEDAM pilarko heblarkę stołową Cena 700 zł Brzozowica Duża Tel. 604151250

MATRYMONIALNE

MIŁY mężczyzna koło 60-ki pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia. Powiat radzyński Tel. 696 714 447

ZAPOZNAM Panią 60 + nie do związku do spotkań dyskretnie okolice Zamościa Tel. 607386922

MAM 66 lat. Poznam samotną Panią do 68 lat. Tel. 519563237

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214



STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA



Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski



WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl



AUTOPROMOCJA
TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

eprasa.pl 85cc806c9d

Jedna z najstarszych mieszkanek Lubelszczyzny. Czyta bez okularów. Nie wycofała się z życia towarzyskiego ani rodzinnego. Chętnie bierze udział w świętach, imieninach, grillach czy jubileuszach

Strażniczka czasów i domowego ogniska. 108 lat życia pani Leokadii

Gdy zegar wskazuje godzinę 14.10, w domu pani Leokadii panuje jeszcze względny spokój. Ale gdy wskazówka przesuwa się na 14.20, a wnuczka wracająca z pracy nie przekracza progu, atmosfera zaczyna gęstnieć.



fot. Archiwum rodzinne

Pani Leokadia z rodziną po mszy w jej intencji w dniu 108 urodzin w kościele Wniebowstąpienia Najświętszej Maryi Panny w Michowie

Sto osiem lat doświadczenia nauczyło jubilatkę jednego: słowo i czas to wartości nienaruszalne. W świecie, w którym wszystko stało się płynne i tymczasowe, pani Leokadia stoi na straży przedwojennych zasad. Zasada jest prosta – jeśli ktoś zapowiedział przyjazd, ma być. Jeśli obiecał – ma dotrzymać.

Pani Leokadia Sienkiewicz z Rudzienka (gm. Michów, w powiecie lubartowskim), choć od kilku lat, po przebytym urazie, porusza się na wózku inwalidzkim i wymaga wsparcia bliskich, jej rola w domu ani trochę nie osłabła. Funkcję strażniczki rodziny nałożyła na siebie sama – dokładnie tak, jak nakazywał etos wychowania na polskiej wsi z początku XX wieku. Wychowała własne dzieci, wnuki i prawnuki. Obecnie doczekała się już praprawnuków.

Dzieciństwo przerwane w trzeciej klasie

Jej dzieciństwo przypadło na okres dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to wieś polska zmagała się z powszechną biedą i analfabetyzmem. Gdy Leokadia chodziła do trzeciej klasy szkoły powszechnej, ciężko zachorował jej ojciec.

Jako najstarsza z rodzeństwa nie miała wyboru. Z dnia na dzień musiała zrezygnować z edukacji i przejąć znaczną część obowiązków domowych oraz gospodarskich. Do szkolnej ławki już nigdy nie wróciła. W dwudziestoleciu międzywojennym na wsi był to los wielu dzieci, zwłaszcza najstarszych.

Tamte lata zapamiętała poprzez zapachy i małe gesty. Zapach świeżych bułek i ciasta w domu rodzinnym był świętem. Chleb i pieczywo wydzielano po kawałku, szanując każdą okruszynę. Mięso na wiejskim stole pojawiało się wyłącznie od święta – jak sama wspomina: „pół ćwiartki" na całą rodzinę. Codzienna dieta składała się z grochu, kapusty oraz zup przygotowywanych z tego, co udało się zebrać w sadzie i na miedzach. W pamięci na zawsze zapisały się smaki jabłczanki i gruszczanki - prostych zup owocowych, które w chłodniejsze dni dawały poczucie sytości. A ziemniaki

- Okraszone na pokaz - jednym skwarkiem na wierzchu - wspomina z uśmiechem, obnażając wiejską ostrożność i gospodarność tamtych lat.

REG

Wojna, utrata i dom „z jedną łyżką"

Młodość Leokadii brutalnie przecięła II wojna światowa. Okupacja niemiecka na wsi oznaczała stałe zagrożenie, kontyngenty i permanentny strach. Pamięta moment, gdy przez wieś wycofywały się zwarte kolumny niemieckich żołnierzy. Szli ulicą tak gęstym, nieprzerwanym szeregiem, że mieszkańcy musieli czekać po pół godziny, by móc przejść na drugą stronę drogi. Czasami podczas przejazdów czy przemarszów wojsk mieszkańcy ukrywali się w drewnianych chatach. Strach był tak duży, a odgłos ciężkiego sprzętu i kroków tak potężny, że – jak wspomina - cała chata chodziła.

Ale zanim to nastąpiło - w jej domu stacjonowali kolejno: żołnierze niemieccy i radzieccy.

- Jeden z nich miał harmonię. Jak przyszedł wieczór, to śpiewał i grał. Jedzenie mieli dobre, pomarańcze, czekoladę, jeden do szafy przynosił mi cukier i czekoladę. Robił to po kryjomu, żeby inni nie widzieli. Kiedyś przyszedł inny żołnierz niemiecki i wpadł do piwnicy. Wyjął pistolet i chciał nas rozstrzelać, ale ten, co u nas mieszkał, nie pozwolił - wspomina

Później przyszli Rosjanie.

- Mieszkali u nas we czterech, spali na słomie. Później przyszedł jeden i mówi, że będzie w puchowych pierzynach spał, chcieli nas wygonić z domu, żeby zająć więcej kwater. Mówię: Nie ustąpię! Ruski żołnierz mówi: Stawaj pod ścianę! Powiedziałam, że mogę stawać, mi wszystko jedno - wspomina pani Leokadia. Ostatecznie stosunki z wojakami na kwaterze unormowały się, zachowywali się poprawnie. Inni jednak dawali się ludności we znaki.

- Ganiali kobiety po polach, kradli - wspomina pani Leokadia. Potem odeszli na front.

Wojna odebrała jej pierwszego męża, który zginął w zawierusze wojennej. Niedługo potem dotknęła ją kolejna tragedia - śmierć maleńkiego dziecka. Zgodnie z panującym wówczas prawem zwyczajowym i trudnymi relacjami rodzinnymi, po śmierci męża Leokadia musiał opuścić dom rodzinny męża. Odeszła w niewiadome z córką.

Drugi ślub był pragmatyczny.

- To było takie małżeństwo trochę z rozsądku, trochę z przymusu - mówi wnuczka, Jadwiga Rączka.

W realiach powojennych spustoszonego kraju lat 40. i 50. samotna kobieta na wsi nie miała szans na samodzielne utrzymanie gospodarstwa. Zyskanie partnera życiowego było warunkiem przetrwania. Choć uczucie budowało się na bazie wspólnego trudu, ich relacja okazała się niezwykle trwała. Jak wspomina rodzina, dziadkowie stworzyli zgodne, szanujące się i wyrozumiałe małżeństwo.

Początki nowego gospodarstwa były skrajnie trudne. Do swojego pierwszego domu po drugim zamążpójściu przeprowadziła się - jak sama określa - z jedną łyżką, z jedną miską. Powojenny niedostatek wymuszał powolne dorabianie się wszystkiego od zera. Pierwszy dom stanął na terenie zalewowym. Wiosną roztopy podtapiały podwórze, a zimą zaspy śnieżne odcinały domowników od świata, uniemożliwiając wyjście z domu. Musieli podjąć decyzję o rozbiórce i przenosinach. Drugi budynek, wzniesiony na pewniejszym gruncie, okazał się przystanią na całe dziesięciolecia.

Narodziny w cieniu wiejskiej akuszerki

W nowym domu na świat przyszło dwoje dzieci. W tamtych czasach na polskiej wsi porody rzadko odbywały się w szpitalach. Opiekę nad położnicami sprawowały lokalne akuszerki.

- Jedna akuszerka to na wiele wsi była i tak chodziła od wsi do wsi i odbierała te porody – opowiada pani Leokadia.

Służba zdrowia w wiejskich rejonach Polski aż do późnych lat 50. opierała się na wiedzy i doświadczeniu takich tradycyjnych "położnych". Jednak los znów postawił przed panią Leokadią próbę najcięższego kalibru. Gdy jej młodsza córka miała zaledwie 20 lat, zmarła przy porodzie. Leokadia, sama będąc już w dojrzałym wieku, bez wahania podjęła decyzję: przejęła osamotnione niemowlę i wychowała je jak własne dziecko, dając mu ciepło, dom i poczucie bezpieczeństwa. Pani Jadwiga zwraca się do seniorki nie „babciu", a właśnie „mamo".

Pamięć, czytanie bez okularów i fenomen witalności

Dziś pani Leokadia ma 108 lat. Przeżyła odrodzenie Polski po zaborach, Wielki Kryzys gospodarczy, horror okupacji, socjalistyczną odbudowę kraju oraz transformację ustrojową. Mimo że edukację zakończyła w wieku kilku lat, na poziomie III klasy, przez całe życie pielęgnowała w sobie głód wiedzy. Do dziś jej ulubionym zajęciem jest czytanie.

Co zdumiewa lekarzy i bliskich – w wieku 108 lat czyta książki i prasę bez okularów! Interesuje się wszystkim, co dzieje się wokół - od spraw lokalnej społeczności po wydarzenia w kraju. Z powodu ubytku słuchu, który przyszedł z wiekiem, domownicy i goście muszą mówić nieco głośniej i wyraźniej. Pani Leokadia szybko jednak znalazła na to sposób - sama nauczyła się czytać z ruchu warg, dzięki czemu zachowuje pełny, płynny kontakt z otoczeniem i nie pozwala wykluczyć się z dyskusji. Nie wycofała się z życia towarzyskiego ani rodzinnego. Chętnie bierze udział w świętach, imieninach, grillach czy jubileuszach. Podczas ostatniej imprezy urodzinowej, 26 lipca w Remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudzienku - bawiła się z bliskimi do samego końca - opuściła przyjęcie jako ostatnia, dopiero o godzinie 22. Pytana o dawne czasy, potrafi odpłynąć myślami w najdalsze zakamarki pamięci, stając się nieocenionym źródłem wiedzy o życiu polskiej wsi na początku ubiegłego wieku. Choć los nie szczędził jej cierpienia, pani Leokadia nie straciła rezonu. Pozostaje najjaśniejszym punktem odniesienia dla wnuków, prawnuków i praprawnuków – żywą strażniczką tradycji, pamięci i rodzinnego ciepła.

Rada dla młodego pokolenia

Dzisiejszy świat nie przypomina tego, w którym dorastała pani Leokadia. Zapytaliśmy o radę dla dzisiejszego pokolenia. Co zrobić, by żyć tak długo i tak dobrze sobie radzić?

- Trzeba lecieć ze światem - odpowiedziała.

Emilia Czukiewska



fot. Archiwum rodzinne

Zdjęcie rodzinne Pani Leokadii (stoi w drugim szeregu) z mamą, synem, córką oraz mężem. Mama Pani Leokadii odeszła mając 98 lat



fot. Zbiory rodzinne

Cztery pokolenia ujęte na jednej fotografii: pani Leokadia, jej wnuczka - Jadwiga, z mężem Janem, prawnuk Tomasz z żoną Pauliną i praprawnuczka Zuzanna



fot. Archiwum rodzinne

23 lipca br. pani Leokadia świętująca 108 urodziny



fot. Archiwum rodzinne

Wyczekana praprawnuczka Zuzanna z rodzicami. Przyszła na świat w dzień 107 urodzin Pani Leokadii - 23 lipca 2025 roku

eprasa.pl 85cc806c9d

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCII

Czy Państwo w ogóle wiedzą, **co to są deruny?**

Wakacyjne włóczęgi są nieustannym źródłem także kulinarnych inspiracji. Gdziekolwiek widzę coś lokalnego, czego dotychczas nie próbowałem, często nawet nazwy nie słyszałem, natychmiast właśnie to zamawiam, kosztuję i dopytuję miejscowych kucharzy o składniki, technikę przygotowania, możliwość podpatrzenia co i jak.



Przecież nawet placki ziemniaczane potrafią zrobić inaczej. Lepiej, sprytniej, z miejscowym twistem.

Tak też było w Hannie (powiat włodawski), gdzie ugoszczeni zostaliśmy dyrunami (gdzie indziej możemy też spotkać wymowę „deruny"). Cudna, prosta, niesłychanie ciekawa rzecz. Jednocześnie na tyle oryginalna, że potrafiąca zrobić wrażenie na takim doświadczonym zjadaczu kartofli, jak ja. Zaraz po powrocie sam przećwiczyłem i już się z Państwem dzielę.

W gruncie rzeczy chodzi o **lokalną wersję placków ziemniaczanych**. Sama nazwa wywodzi się z języka ukraińskiego (choć w tej okolicy zdarza się usłyszeć jeszcze też „prostą mowę", „tutejszy") od słowa znaczącego tyle, co „trzeć". Właśnie sposób, w jaki trzemy ziemniaki, jest tu jedną z najważniejszych rzeczy. Ale po kolei.

Ziemniaki wybieramy najlepiej kategorii C, czyli te najbardziej mączyste, np. odmiany bryza. O ile przy naszych tradycyjnych plackach trzemy je w zasadzie jak popadnie, na grubych, najwyżej średnich oczkach albo zgoła puszczamy przez maszynkę, o tyle przy derunach nie może być żadnego kompromisu: **używamy najdrobniejszych oczek**. Do rozdrobnionych szybko, w ten sam sposób, wcieramy też **cebulę**. Dzięki temu nie ściemnieją. Odstawiamy miskę na 10 minut, **odlewamy nadmiar płynu**, ale zostawiamy zbierający się na dnie krochmal. Do tego jeszcze **jedno jajko i kopiasta łyżka pszennej mąki**. Ciasto musi być odrobinę gęstsze niż na zwykłe placki.

Najpopularniejsza, klasyczna wersja derunów polega na tym, że już w tym momencie byśmy się wzięli za ich smażenie i podawali z kleksem z dobrej, kwaśnej śmietany i dodatkiem np. szczypiorku czy czegoś zielonego. Nawet na Ukrainie znajdują się też tacy, co zjedliby je z cukrem albo konfiturą. Ale wersja hanneńska okazała się nieporównanie bogatsza. Otóż placki zostały **niezwykle zgrabnie nadziane mięsem.**

Prosta rzecz: do **surowej, mielonej wieprzowiny** dodać trzeba trochę soli i grubo zmielonego czarnego pieprzu.

1 kg mączystych ziemniaków
1 cebula
jajko
kopiasta łyżka mąki
sól, pieprz
200 gramów mielonej łopatki wieprzowej
olej do smażenia

Można też nieco czosnku albo ziół.

I teraz smażymy. Rozgrzewamy olej. Umieszczamy nim **średniej wielkości placki**. Nie mogą być za duże, bo chcemy je z łatwością przewracać. Na środku każdego **łyżką układamy płaską porcję farszu**. Na niej zaś, **nieco cieńszą drugą warstwę** ciasta. Robiąc to pierwszy raz, musimy starannie obserwować temperaturę oleju, żeby ani nie przylgnęło, ani się nie przypaliło. To trochę jak z naleśnikami: zawsze pierwszy do niczego... Kiedy są **złote z obu stron, zdejmujemy z patelni**, osuszamy ręcznikiem papierowym z nadmiaru tłuszczu i **odkładamy na kwadrans do ciepłego (około 100 stopni) piekarnika**, żeby na pewno mięso w środku nie było surowe.

Możemy też użyć farszu z sera albo leśnych grzybów. Podać możemy z kwaśną śmietaną, w towarzystwie jakiejś surówki.

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Kawa-³ek roli, poletko	Papiery urzê-dowe	Du¿a ma³pa / Model VW		Coœ, co siê zapodzia³o / Lauda z bolidu		2	Parada Boruca		Wódka z ry¿u	Lagerfeld, projektant mody / Ma³e dziecko		14	Materia³ na kapcie		Le¿¹ przy kominku	
		23			Wydoby-wa siê z krtani					By³ nim Toñko				15		
Jeleñ z Kanady		5		9			Micha³, filmowy Neron						Rzeka w Azji		Robin, banita z ³ukiem	
Samiec owcy			25	8	Lekki ob³êd / Szpic					W arku-szach		4				
				22			Wyp³y-wa z £adogi	16				Podra-sowanie auta	19	Stam-t¹d dywany		Koloro-wa na œcianie
Rejestracyjna / Pracuje w skafandrze			Lêk na scenie	G³ówny plac miasta		Dawniej o przypadku, zdarzeniu		1	Odg³os obcasów / £opata do prac ziemnych					3		
12										As atutowy bia³og³owy / Potê¿ny kij				30	28	27
Uczy kursan-tów		Dobrze jej w wodzie					W³ókno synte-tyczne	21					Bur-mistrz Moskwy		Bierny widz	
				6	Spór, k³ótnia				10		Wizeru-nek polityka	17				
Lupin, postaæ z serialu		Jad³os-pis w barze		7	26		Zwyrod-nialec	24	18				13			29
Ojciec jednej Wandy					Element wagi						Jesien-na choroba					20

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

REG

eprasa.pl 85cc806c9d